Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XIV 15 maja 1932 r. № 8—9



# POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY NA MIESIĄC. | Komitet Redakcyjny: *J. Stangreciak. A. Sas. S. Libudzisz.* | NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.



TREŚĆ: 

## Egzaminy, egzaminy...

Obserwując z okazji różnych zgromadzeń, konferencyj, pogadanek i t. p. zainteresowania pracowników pocztowych, musimy stwierdzić, że poza ogólnem dziś wśród wszystkich pracowników państwowych, zagadnieniem bytu, najaktualniejszym tematem gorących dyskusyj i kłopotliwej troski zainteresowanych urzędników p. t. i t. są wprowadzone obecnie egzaminy na stanowiska kierownicze i kontrolne.

Nie chodzi tu o niechęć lub obawę przed egzaminem. Naodwrót, należy stwierdzić, że urzędnicy pocztowi, rozumiejąc zarówno swój własny interes służbowy jak również i intencje, które skłoniły Ministerstwo Poczt i Telegrafów do wydania rozporządzenia o egzaminach na stanowiska kierownicze i kontrolne, garną się do nich poprostu masowo. Każdy kogo już obecnie lub w perspektywie niedalekiej przyszłości oczekuje konieczność złożenia egzaminu, pragnąłby do niego przystąpić, mieć go już poza sobą, wiedzieć, że odpowiedział wymogom, otwierającym mu prawo do zajmowania odpowiedzialniejszych i, miejmy nadzieję, w przyszłości lepiej płatnych stanowisk w służbie pocztowo telegraficznej.

Lecz kiedy w tem zrozumieniu jeden i drugi i dziesiąty przyjrzy się bliżej programowi egzaminów, kiedy zobaczy, że oprócz wiadomości ściśle dotyczących służby pocztowo - telegraficznej i telefonicznej wymagana jest znajomość takich dziedzin, których nie uczono go ani w gimnazjum, ani w przepisach służbowych, kiedy przekona się, że szereg wymaganych do egzaminu wiadomości fachowych nawet nie jest jeszcze opracowanych przez administrację pocztową i kiedy przekona się, że niema do nich żadnego absolutnie dostępu — jeden i drugi i dziesiąty, nie posiadając potrzebnego do nauki materjału, nie widząc skąd można go zaczerpnąć, rezygnuje z zamiaru składania egzaminu, macha na wszystko ręką, powiadając — dziej się wola Boża, tej barjery nie przeskoczę, bo rozpęd mój jest zahamowany, związany nierozerwalnemi nićmi — brakiem niezbędnego do nauki materjału.

Że sytuacja, którą tu odmalowaliśmy w kilku słowach, jest naprawdę istotna, że wytwarza zniechęcenie do stawania do egzaminu chętnych w zasadzie urzędników pocztowych, zwłaszcza urzędników zatrudnionych w mniejszych urzędach pocztowych, którzy nie mogą myśleć o zorganizowaniu najbardziej prymitywnego kursu nawet, wykazuje pobieżna bodaj analiza poszczególnych tematów egzaminu:

I tak: Program egzaminu podzielony jest na 5 grup, obejmujących w grupie pierwszej — sprawy ogólne, w drugiej — służbę pocztową, w trzeciej — sprawy rachunkowo - kasowe i gospodarcze, w czwartej — sprawy telegraficzne, telefoniczne i w piątej — sprawy techniczne.

Zacznijmy od analizy programu egzaminu z grupy pierwszej, analizy zmierzającej do stwierdzenia czy program w niej zawarty jest dostępny dla szerokich rzesz urzędników pocztowych. Program grupy pierwszej zawiera 15 tematów, z których już dwa pierwsze: Znajomość Konstytucji oraz Organizacja i zakres działania władz i urzędów państwowych oraz samorządowych — mogą powodować dość duże trudności w ich należytem opanowaniu, jakkolwiek — na upartego — można z nich wybrnąć przez przestudjowanie całego szeregu ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Przechodzimy nad nimi zatem do porządku, jako nad przedmiotami możliwemi do opanowania. Natomiast już temat trzeci: Historja poczty w ogólnym zarysie — może już postawić kandydata do egzaminu przed zapytaniem — skąd mam się tego nauczyć? Ale mniejsza i o to. Przy skrzętnych poszukiwaniach można znaleźć odpowiednie wiadomości bądź w dziełach historycznych, bądź też w popularnych streszczeniach, które — ostatnio — ukazywały się w niektórych naszych pismach zawodowych. Wskazujemy jednak na trudności, które zaraz na wstępie napotyka przygotowujący się do egzaminu urzędnik pocztowy, zwłaszcza urzędnik zatrudniony w prowincjonalnym urzędzie pocztowym.

Spojrzyjmy teraz na temat piąty i szósty: Państwowe i gospodarcze znaczenie poczty oraz: Znaczenie poczty, telegrafu i telefonu dla obrony Państwa. Oba tematy nie są nigdzie dotychczas opracowane i odpowiadanie z nich przy egzaminie w tej chwili może opierać się jedynie na intuicji i ogólnej orjentacji składającego egzamin. Czy będzie jednak wystarczające?

Weźmy teraz dla przykładu temat dwunasty — Podział czynności i instrukcja domowa w urzędach pocztowo - telegraficznych. Wskazówek w jaki sposób ma być przeprowadzony podział pracy w urzędzie, jak należy układać instrukcję domową i t. d. niema dotychczas nigdzie. Nowy szkopuł dla przygotowującego się

do egzaminu. Naucz się tego czego jeszcze niema!

Weźmy temat następny, trzynasty. — Sporządzanie sprawozdań, protokułów i wykazów. Również widzimy to samo co i poprzednio — brak odpowiedniego materjału. Trzeba kalkulować jedynie własną głową i znowu niepokojące pytanie — czy kalkulacja ta będzie wystarczająca dla egzaminatora w Ministerstwie Poczt i Telegrafów?

Wreszcie temat ostatni, piętnasty, z grupy pierwszej: — Znajomość zasad naukowej organizacji pracy i higjeny pracy... I znowu pytanie — w jaki sposób przeciętny urzędnik pocztowy zdobędzie i opanuje materjał potrzebny do tego tematu? Są wprawdzie odpowiednie dzieła naukowe, jak np. „Dwanaście zasad wydajności" Harringtona, Emersona, „Higjena pracy" D-ra Józefa Zielińskiego, „Filozofja systemu Taylora" Henry de Chatelier'a, „Zarys zasad naukowej organizacji pracy" Stanisława Tomaszewicza, jednak dzieła te bądź są albo w większości wypadków wyczerpane, albo też stanowią obszerne prace naukowe, nad któremi można ślęczeć miesiącami, pomijając już znaczne koszty ich nabycia. I tu zatem wymagane są wiadomości, które z ramienia administracji pocztowej nie zostały personelowi zaprodukowane, a dla większości są zgoła niedostępne.

Pomijając grupę drugą, obejmującą tematy ze służby pocztowej, gdzie większość przewidzianych w niej tematów znajdziemy w wydawnictwach Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów, i która jako ściśle fachowa jest najlepiej znana funkcjonarjuszom pocztowym, już znowu w grupie trzeciej — sprawy rachunkowo - kasowe i gospodarcze — widzimy szereg tematów, których dotychczas niema w naszych przepisach służbowych i których, w wielu wypadkach, absolutnie nigdzie nie znajdziemy.

I tak: Znajomość zasad prawa budowlanego. Opanowanie tego tematu opiera się na znajomości szeregu rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej rozrzuconych w różnych Dziennikach Ustaw, oraz na znajomość poszczególnych postanowień kodeksów cywilnych, obowiązujących na ziemiach polskich, a pozatem na szeregu postanowień innych ustaw. Oto znów nieprzebyte barjery trudności dla przygotowującego się do egzaminu urzędnika pocztowego. Skąd zebrać materjał informacyjny — jakie rozporządzenia, jakie numery Dzienników Ustaw, jakie paragrafy kodeksów cywilnych i t. p. Lecz to dopiero pierwsza trudność. Druga jeszcze większa — jak materjały te osiągnąć?

Gorzej jeszcze przedstawiają się następne tematy: — Znajomość przepisów o najmie lokali, znajomość przepisów o sposobie pozyskania i utrzymywania pomieszczeń dla instytucyj p. t. i t. Żadnych przepisów na te tematy niema dotychczas nigdzie.

Widzimy w tej samej grupie, temat — Znajomość przepisów o dostawach i robotach na rzecz skarbu Państwa... W materji tej obowiązują w poszczególnych dzielnicach przepisy b. państw zaborczych; np. w b. zaborze rosyjskim ustawa o rządowych dostawach i robotach, wydanie z roku 1900 tom X część I Zbioru ustaw cesarstwa rosyjskiego! i t. p. i t. p.

Komentarze zbyteczne.

Zbyt wiele miejsca i może niepotrzebnie zajęłoby szczegółowe analizowanie całego programu egzaminów na stanowiska kierownicze i kontrolne pod kątem możliwości osiągnięcia wymaganych wiadomości przez przygotowujących się do egzaminów urzędników pocztowych. Wystarczą zdaje się dotychczas podane przykłady. Jest ich znacznie więcej, jest ich ogrom, że wspomnimy jeszcze o takich tematach tej samej grupy jak: — Znajomość przepisów o ruchu na drogach publicznych, — znajomość norm zużycia materjałów pędnych przy pojazdach mechanicznych i ich części składowych i t. p. i t. p. Wszystko to dla urzędnika pocztowego to kompletna terra incognita, bez możliwości jej odnalezienia.

Gorzej jeszcze przedstawiają się tematy z grupy czwartej — sprawy telegraficzno - telefoniczne, gdzie stwierdzamy kompletny brak materjałów do opanowania dosłownie połowy przewidzianych w tej grupie tematów!

Wreszcie o grupie piątej — sprawy techniczne — powiemy tylko lakonicznie: na osiem tematów egzaminacyjnych tej grupy, jeden tylko, bagatelny zresztą: Ogólna znajomość nazw materjałów technicznych, jest do zaczerpnięcia z naszych przepisów służbowych. Dwa tematy do opanowania można znaleźć (częściowo) w wydawnictwach prywatnych. Na pozostałe pięć tematów z tej grupy przygotowujący się do egzaminu samodzielnie urzędnik pocztowy może w tej chwili znaleźć tylko takie określenie: — Zgaduj zgadula, gdzie się mieści złota kula...

* * *

Nie piszemy tego artykułu w tym celu, aby do reszty zniechęcić urzędników pocztowych do składania egzaminów na stanowiska kierownicze i kontrolne, względnie stanowiska administracyjne (program egzaminów jest bardzo zbliżony), jak mogłoby się wydawać z pierwszej części niniejszego. Wychodzimy z założenia, że przy odpowiedniej inicjatywie na wszystko musi się znaleźć rada, odpowiednie wyjście z najbardziej kłopotliwego położenia. Chcieliśmy jednak uwypuklić, że bez pomocy z zewnątrz składanie egzaminu jest niezmiernie utrudnione, prawie niemożliwe, bo przy najlepszych nawet chęciach i największym wysiłku poszczególnych kandydatów do egzaminu usiłowania te mogą się rozbić i zmarnować przez brak materjału do przerobienia i opanowania.

Wyjścia tego, przyjścia z pomocą w tej sprawie, szukał Związek już oddawna. Koncepcja nasza utworzenia Wyższych Kursów Pocztowych przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów upadła z powodu braku odpowiednich kredytów. Druga koncepcja — utworzenia przy pomocy Związku prywatnych kursów w siedzibach Dyrekcyj Poczt i Telegrafów, po bliższem jej rozważeniu nie rozwiązuje sprawy, gdyż nie objęłaby zatrudnionych w prowincjonalnych urzędach pocztowych.

Przychodzimy dziś z koncepcją wydaje się jedynie właściwą — **Kursów korespondencyjnych.**

Za zgodą Pana Ministra Poczt i Telegrafów, Zarząd Główny Związku porozumiał się z p. p. członkami Komisji Egzaminacyjnej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów, którzy wyrazili zgodę opracowania takich tematów fachowych, których jeszcze niema w naszych przepisach służbowych i takich tematów z innych dziedzin, gdzie poszukiwanie materjałów do nich jest niedostępne lub utrudnione. Materjał tak opracowany, byłby dostosowany ściśle do wymogów, jakie będzie stawiało Ministerstwo Poczt i Telegrafów przy egzaminach na stanowiska kierownicze i kontrolne, oraz na stanowiska w służbie administracyjnej.

Poszczególne tematy w formie skryptów (tak jak się to praktykuje w uniwersytetach, politechnikach etc.), wydrukowane w oddzielnych, kolejnych broszurkach, byłyby rozsyłane każdemu uczestnikowi naszych kursów korespondencyjnych, dając mu łatwy do opanowania, ściśle opracowany materjał na poszczególny temat egzaminu.

W przekonaniu, że ta inicjatywa nasza spotka się z uznaniem i zadowoleniem zainteresowanych członków Związku, niniejszem otwieramy zapisy na uczestników Kursów Korespondencyjnych do egzaminów na stanowiska kierownicze i kontrolne oraz stanowiska w pocztowej służbie administracyjnej.

Zapisy te traktujemy w tej chwili jako zapisy orjentacyjne, gdyż od ilości uczestników Kursów zależeć będzie wysokość nakładu drukowanych skryptów, rozłożenie kosztów redakcyjnych, administracyjnych i t. d. Po zakończeniu zapisów, które zamkniemy nieodwołalnie z dniem 31 b. m., każdy z zapisanych otrzyma zawiadomienie, w którem zostaną szczegółowo ujęte warunki korzystania z Kursów, poczem, po wpłaceniu pierwszej raty opłat, stanie się faktycznym uczestnikiem Kursów Korespondencyjnych.

Naturalnie, Zarząd Główny w kosztorysie tej imprezy obliczy jedynie faktycznie poniesione wydatki, tak, aby zamierzenie to było naprawdę korzystne i dostępne dla członków Związku.

# W obronie autorytetu i znaczenia poczty i jej pracowników

Instytucja pocztowa, mimo swej doniosłej działalności, zadań i obowiązków, nie jest należycie w szerokich kołach społeczeństwa naszego doceniana i respektowana.

W pojęciu ogółu poczta pozostaje nadal takim sobie kramikiem do sprzedaży znaczków, przewożenia i roznoszenia gazet, listów i paczek oraz zawieszania na słupach drutów, zaś urzędnik pocztowy — to taki sobie niedouczek, niezdolny do niczego więcej, jak tylko do sterczenia przy okienku pocztowem niczem automat lub katarynka.

To lekceważenie i stawianie poczty i jej pracowników na ostatnim planie, nie pochodzi z jakiegoś uprzedzenia, lecz jedynie z nieświadomości i nierozumienia doniosłej roli poczty w życiu państwa, jej olbrzymiego rozwoju oraz nader ważnych różnorodnych i odpowiedzialnych czynności.

Taka opinja o poczcie i jej pracownikach jest niezasłużona i bardzo krzywdząca.

Nad przełamaniem owego lekceważenia i postawieniem poczty i jej pracowników w opinji publicznej na należytym poziomie, jaki się jej słusznie należy, nic się, niestety, nie robiło i nie robi, a zatem za swe upośledzenie ponosi winę sama poczta.

Zaniedbanie to trzeba jaknajrychlej naprawić, trzeba uświadomić społeczeństwo o roli poczty i jej rozwoju, trzeba mu przedstawić i dowieść, czem ona jest obecnie w istocie.

Do tego celu należałoby wyzyskać przedewszystkiem radjo, podobnie, jak to czynią inne instytucje państwowe, komunalne i społeczne. Radjo jest bodaj najpotężniejszym dziś ośrodkiem do urabiania opinji, do propagandy. Toteż niemal codziennie słyszymy przez radjo różne komunikaty propagandowe o rolnictwie, szkolnictwie, finansach, przemyśle, policji, K. O. P.-ie, a nawet o sprawach związkowych i zawodowych pracowników gminnych. O poczcie natomiast nic się nigdy nie słyszy za wyjątkiem jednego chyba tylko feljetonu, wygłoszonego przed jakimś miesiącem pod tytułem: „Pomocnicza siła", w którym autor ośmiesza zjadliwie urzędnika pocztowego, dając mu świadectwo ubóstwa duchowego i nieuctwa, zaś czynności urzędu pocztowego ogranicza tylko do działu wydawania listów poste - restante, którego w dodatku nie umiał ów urzędnik prowadzić, ani nawet prawidłowo nazwać, a czego nauczyła go dopiero siła pomocnicza.

Taką oto relację usłyszeli radjosłuchacze o poczcie i jej pracownikach.

Czyż poczt,a oprócz owej siły pomocniczej, niema nic więcej do powiedzenia? Sądzę, że ma i to bardzo dużo.

Niech więc przemówi przed mikrofonem dwa, trzy razy w miesiącu i opowie społeczeństwu w formie krótkich a treściwych odczytów lub komunikatów o swej organizacji, udoskonaleniach i sprawności, wykonywanej dla społeczeństwa i państwa pracy, o rodzajach przesyłek pocztowych i ich taryfikacji, o swych skomplikowanych urządzeniach technicznych w zakresie telegrafu, telefonu i radja i wreszcie o szkoleniu i wymogach wszechstronnego uzdolnienia personelu pocztowego.

Odczyty takie powinny być opracowywane i wygłaszane przez fachowych referentów i redagowane w formie treściwej, obrazowej, przystępnej i zrozumiałej dla szerokich mas.

W odczytach tych należałoby również pouczyć i wyjaśnić sposób prawidłowego adresowania przesyłek, pojęcia o drukach pocztowych (jaka przesyłka może być uważana za druk), warunki ulgowych opłat telegraficznych i telefonicznych i wreszcie sposób obsługi łącznic telefonicznych i korzystania z telefonów abonamentowych.

Wynik proponowanych odczytów będzie niewątpliwie bardzo korzystny zarówno pod względem moralnym, jak i materjalnym, bowiem z jednej strony podniesie w opinji społeczeństwa powagę i znaczenie poczty oraz jej pracowników, zaś z drugiej — wyjaśni szerszemu ogółowi o wielu nieznanych mu a spełnianych przez pocztę czynnościach i temsamem przyczyni się do większego korzystania przezeń z usług poczty.

Ze strony „Polskiego Radja" nie będą chyba czynione żadne trudności, albowiem, skoro udziela ono mikrofonu na 15 czy 20 minut tygodniowo wielu innym instytucjom, to tembardziej jeszcze udzieli go Zarządowi Pocztowemu, któremu w wielu sprawach podlega.

Oprócz radja należałoby jeszcze poruszać sprawy pocztowe w prasie codziennej, jak to czyni P. K. O, Bank Gospodarstwa Krajowego, monopole, sejmiki powiatowe i wiele innych.

Nie dla czczej reklamy, lecz dla wspólnej korzyści naszej i społeczeństwa musimy wstąpić na tę drogę, zawrócić z szarego końca lekceważenia i poniżenia nas, podnieść powagę, znaczenie i autorytet naszej instytucji, naszej ofiarnej pracy i zająć takie miejsce wsród instytucyj państwowych, jakie się nam słusznie należy.

**Jan Wróblewski**

# DO KRYNICY!

## Otwarcie sezonu letniego w Związkowym Domu Wypoczynkowym

Po gruntownych przeróbkach wewnętrznych i zakończeniu prac terenowych, otworzyliśmy z dniem 1 maja pensjonat związkowy w Krynicy.

Korzystając zarówno z własnych obserwacji, jak również ze spostrzeżeń przebywających w roku zeszłym Koleżanek i Kolegów, którzy trafnie zauważyli, że jedna strona pensjonatu traci na nasłonecznieniu z powodu bliskiego sąsiedztwa zalesionego wzgórza, zasłaniającego operację słoneczną, przeprowadziliśmy poważne roboty terenowe, t. j. skopanie wzgórza znajdującego się z tyłu pensjonatu, oraz pochyłości otaczających budynek po bokach, skutkiem czego cały gmach stoi obecnie na otwartym dużym placu, w najlepszych warunkach nasłonecznienia.

Biorąc pod uwagę zmianę warunków materjalnych jaka zaistniała z powodu redukcji płac, **Zarząd Główny obniżył jeszcze bardziej koszty pobytu w pensjonacie,** które w sezonie obecnym będą wynosić następujące kwoty:

1. Członkowie Związku i ich rodziny— 6 złotych dziennie;
2. Dzieci do lat 7 — 4 złote;
3. Dzieci powyżej lat 7 do 10 — 5 zł.;
4. Niezłonkowie — pracownicy państwowi — 8 złotych;
5. Osoby prywatne — 9 złotych.

Wymienione opłaty będą obowiązywać od 1-go maja do 31-go sierpnia r. b. Od 1-go września opłaty będą niższe o 1 złoty dziennie w każdej grupie.

**Prowadzenie pensjonatu oddane zostało w ręce nowego, rutynowanego i wypróbowanego Zarządu, pozostającego pod stałą kontrolą przedstawiciela Związku.**

Utrzymanie składa się z 4-krotnego dziennie posiłku (śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja). Wszyscy korzystają z pościeli, światła i usługi pensjonatowej.

**Od pensjonatu do Zakładów kąpielowych uruchomiliśmy stałą komunikację autobusową po 30 groszy za przejazd.**

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny Związku i w-g kolejności zgłoszeń dokonywa podziału miejsc.

Równocześnie ze zgłoszeniem należy przekazać zadatek w kwocie 10 zł. od osoby na konto Zarządu Głównego P. K. O. 2375. Kwota 10 zł. będzie zaliczona na poczet rachunku w Domu Wypoczynkowym.

Po przybyciu do Krynicy i uzyskaniu pokoju należy wpłacić do rąk zarządzającej (gospodyni) opłatę przynajmniej za 2 tygodnie zgóry. Następne opłaty winny być regulowane również zgóry, za okres przynajmniej 2-tygodniowy.

Wcześniejszy wyjazd (przed terminem podanym przy zgłoszeniu) winien być zgłoszony zarządzającej przynajmniej tydzień przedtem.

Osobom, które swojem zachowaniem zakłócają spokój i uniemożliwiają innym pobyt w Domu Wypoczynkowym, Zarząd Główny Związku może wypowiedzieć pobyt przed terminem.

Osobom, które w oznaczonym terminie nie zajmą wyznaczonego im w Domu Wypoczynkowym pokoju wzgl. miejsca, Zarząd Domu nie jest obowiązany pokoju względnie miejsca rezerwować.

Osoby, które pragnęłyby pozostać w Domu Wypoczynkowym dłużej, niż podały w zgłoszeniu, winny życzenie to zgłosić Zarządowi Domu, przynajmniej na tydzień przed oznaczonym poprzednio terminem pobytu.

Oprócz opłat, wymienionych wyżej za pobyt i utrzymanie w Domu Wypoczynkowym, wszyscy kuracjusze w Krynicy opłacają:

1) gminy i państwowy podatek hotelowy w wysokości 13 proc. od wartości pokoju. (Wartość pokoju jednołóżkowego ustala Komisja Zdrojowa w Krynicy zazwyczaj na 1 zł. — 1.50 dziennie, pokoju więcej łóżkowego—najwyżej do 3 złotych dziennie. Podatek jest zatem nieznaczny i wynosi około 20 gr. dziennie).

2) Taksę klimatyczną, która dla pracowników państwowych, uwzględniając 50 proc. zniżkę, wynosi za pobyt ponad 1 tydzień do 6 tygodni — 14 złotych.

3) Bilety kąpielowe (w państw. łazienkach), które przy 50 proc. zniżce dla pracowników państwowych kosztują (zależnie od klasy), mineralne — od 1 zł. 80 gr. do 2 zł. 75 gr., borowinowe — od 2 zł. 25 gr. do 4 zł. 10 gr., hydropatyczne — 1 zł. 40 gr.

Porady lekarskie (za kartą porady) dla pracowników państwowych — bezpłatnie.

Tak zwane „karty skierowania" lekarzy powiatowych do Krynicy nie istnieją, albowiem Skarb Państwa nie zwraca kosztów leczenie się w Krynicy. Każdy pracownik państwowy leczy się zatem w Krynicy na własny koszt. Lekarz powiatowy wzgl. umówiony może, conajwyżej, wydać świadectwo stwierdzające potrzebę leczenia się w Krynicy i jednocześnie może postawić wniosek na udzielenie urlopu kuracyjnego.

W Domu Wypoczynkowym pobytu bez utrzymania nie udziela się.

Członkowie Związku Prac. P. T. i T. R. P., pragnący korzystać z opłaty 6 złotych dziennie, winni przedstawiać przy regulowaniu należności zaświadczenie odnośnego Koła Miejsc., stwierdzające przynależność związkową.

**Zarząd Główny Związku.**

## *Twórcom Konstytucji Trzeciego Maja i bohaterskim ich potomkom*

*Złotą wolnością zachwiał się tron Lecha —*
*Dzwonią cmentarne nadgrobowe echa...*
*Ćwieki już wbito w żywe Polski ciało,*
*Zda się Duch Dziejów mówi:*
*— Stań się! — Stało!...*
*Nim jednak przyszła ciemna noc niewoli,*
*Bez krwi rozlewu, mocą własnej woli*
*Najuroczyściej przysięgę złożono*
*— Wszyscy dla wszystkich!*
*Pro publico bono!!!*
*Nie Hamburabi, Rzym i Góra Święta,*
*Ale z najlepszych drgnień duszy poczęta*
*Rzuciła wrogom i przed oczy świata,*
*Że w Polsce Król, Lud i Szlachta się brata*
*W jeden scalony naród!!!*

* * *

*Matką Jej były — płomienne porywy,*
*Ojcem—twórczy Duch, żar ognia żywy,*
*Łonem — krzemień serc Barskich rycerzy,*
*Kolebką — naród, co pada, lecz wierzy*
*W swoje i innych Święte Zmartwychwstanie...*

* * *

*Przez długie lata nad ziemicą Piasta*
*Wrogi panują — gwałt po gwałcie wzrasta.*
*Nie może jednak zabić polskiej duszy,*
*Bo kiedy więzień kajdanami ruszy,*
*A okiem błyśnie i wytęży ducha*
*Świat oniemieje, zamilknie i słucha,*
*Cary i króle gniewu się ustraszą...*
*Tak Polak walczy „za naszą i waszą"!!!*
*Tak mrą i giną bez Ojczyzny syny,*
*Dla których Wolność — to wawrzyn jedyny!...*
*Furda turm ciemnia, pętlica na szyję —*
*Giną z okrzykiem na ustach: „Niech żyje Polska!!!*

*WACŁAW BEM*

## Co słuszniejsze

Jedną z usterek — aczkolwiek pozornie małych — w pocztowej manipulacji wekslowej jest zarachowywanie opłat za przekazywanie nadawcom kwot, zainkasowanych z weksli.

W myśl okólnika Nr. 5 ex 1931 r. z zainkasowanej kwoty zleceniowej potrąca się najpierw opłatę manipulacyjną (60 gr.), **a resztę** odsyła się nadawcy, po potrąceniu opłaty przekazowej, zależnej od wysokości kwoty.

Urzędy pocztowe jednak interpretują powyższe przepisy niejednolicie i tak: jedne urzędy potrącają opłatę przekazową od całej kwoty zleceniowej — inne natomiast potrącają ją od kwoty zlecenia, pomniejszanej o opłatę manipulacyjną. W wielu wypadkach niema przez to różnicy w wysokości opłaty przekazowej, zdarza się jednak, że różnica ta występuje jednak niekiedy, stwarzając w ten sposób niedokładność, która dezorjentuje zarówno inne urzędy pocztowe, jak również i nadawców zleceń.

Np. wierzyciel wykupił weksel na sumę 50 zł. i 40 gr. Po potrąceniu opłaty manipulacyjnej w kwocie 60 gr. pozostaje do odesłania nadawcy kwota 49 zł. 80 gr. Z kwoty tej potrącamy opłatę za przekaz 50 gr., nadawca zlecenia otrzyma więc kwotę 9 zł. i 30 gr. Jeżeli jednak urząd pocztowy potrąci opłatę przekazową od całej kwoty zlecenia (t. j. od 50 zł. 40 gr.) t. j. 70 gr. — to nadawca otrzyma tylko 49 zł. i 10 gr. Przy kwotach podobnych jak np. 250 zł. 50 gr. różnica będzie stosunkowo większa (40 gr. i t. d.).

Nadawca zlecenia słusznie może potem wątpić w znajomość przepisów wekslowych u pocztowców, otrzymawszy np. dwie różne (choćby niewiele) kwoty za 2 nadane w różnych urzędach pocztowych weksle, opiewające na identyczne sumy.

Jakkolwiek, zdaniem mojem, urzędy powinny potrącać opłatę przekazową jedynie od kwoty faktycznie wysyłanej, sądzę, że wydanie odpowiedniego wyjaśnienia byłoby rzeczą bardzo wskazaną.

**Emil Piórecki.**

*Z. ZYGMUNTOWICZ*

## ZARYS ROZWOJU POCZT W POLSCE*)

Urządzenia pocztowe w Polsce mają swoją bogatą historję, której mimo poważnych źródeł nie można jeszcze opracować gruntownie.

Jednak w krótkim zarysie opracowanym przeze mnie przewija się obraz rozwoju tej tak szybko rozbudowywującej się instytucji, bez której w dzisiejszych czasach nikt się już obejść nie może.

Najstarsze ślady urządzenia pocztowego w Polsce znajdujemy za czasów króla Bolesława Chrobrego (995 — 1025). Ten wielki wojownik i organizator państwa wydał zarządzenie, że wszystkie miasta obowiązane były dawać posłańców pieszych lub konnych w celu rozwożenia rozkazów i listów królewskich.

Długosz w „Dziejach Polskich" wspominając o zamordowaniu pięciu zakonników w Kazimierzu Wielkopolskim, pisze, że wiadomość ta natychmiast dostała się do króla, bowiem tak mądrze i przezornie król ten urządził swoje państwo, że wszystkie sprawy i wypadki świeżo wydarzone dochodziły jego wiadomości nietylko dniem ale i nocą.

System Chrobrego przetrwał przez pięć przeszło wieków.

Następcy Bolesława Chrobrego rozporządzenia jego rozszerzyli również na wioski pod nazwą „angaria". Tu wspomnieć należy o podwodach, o których wzmianki znajdujemy już w dokumentach z 1225 r. a które od 1564 r. t. j. od czasów Zygmunta Augusta weszły w stałe urządzenia pocztowe.

Prawo o podwodach nakładało na poddanych obowiązek dostarczania koni i wozów nietylko księciu w razie potrzeby, lecz także dla jego posłańców i urzędników.

Obowiązek ten stanowił wyłączną cechę miast królewskich i miał charakter ciężaru prawno - prywatnego, wypływającego z mocy praw właściciela miasta. Prawie wszystkie miasta ponosiły je, jak Kraków, Lwów, Przemyśl, Wieliczka, Kazimierz, Pilzno i inne. W w. XIV mówi o podwodach dokument Łokietka dla Krakowa z 1306 r., zaś w dokumentach z 1409 r. znajdujemy niektóre ciekawe wiadomości, między innemi wskazówki, że istniały już za Kazimierza Wielkiego pewne prawa i obowiązki w sprawie podwód, które wówczas miały szeroki zakres.

Wskutek nadużyć, jakich dopuszczali się posłańcy, gońcy i komornicy, którzy śpieszyli z listami i rozkazami od króla i do króla, znajdujemy w rozmaitych dokumentach przeróżne zażalenia ze strony miast, jak również ze strony króla zwolnienia miast niektórych od dostarczania tych podwód, jak np. dla posłów obcych państw w r. 1429 Halicz.

W rachunkach za podwody znajdujemy o nich wzmianki we Lwowie po raz pierwszy w r. 1420.

Król Jagiełło w 1409 r. zajął się kwestją podwód, uwzględnił bowiem zażalenia miast, którym z tego powodu działa się wielka krzywda, jednak ustawy żadnej w tym kierunku nie wydał. Uwolnił ale wie-

*) Bardzo ciekawe wiadomości te dla wszystkich, przydadzą się w szczególności dla składających egzaminy na stanowiska kierownicze (Redakcja).

# Uwagi o czynnościach radjowych w urzędzie

Każdy urząd pocztowy, każda agencja prowadzi dział radjowy, gdyż posiada w swojej siedzibie, zależnie od miejscowości, pewną ilość abonentów radjowych. Do prowadzenia rozrachunków z urzędami i kontroli opłat abonamentu radjofonicznego została powołana do życia w dniu 1 października 1929 r. Agencja Radjofoniczna w Warszawie przy ul. Miodowej Nr. 3.

Urzędy i agencje pocztowe odsyłają do Agencji Radjofonicznej w Warszawie rachunki na opłaty radjofniczne, wystawione na imię tych radjoabonentów, którzy nie uiścili opłat radjofonicznych z powodu dokonanego skreślenia ich w międzyczasie z wykazu posiadaczy radjodbiorników, albo z powodu skreślenia na podstawie zarządzenia Dyrekcji po przeprowadzonej przeciwko nim bezowocnej ekzekucji, lub też z powodu przeniesienia się do okręgu innego urzędu pocztowego.

Urzędy i agencje pocztowe, które otrzymują od Agencji Radjofonicznej rachunki dla radjoabonentów, potwierdzają ich odbiór Agencji Radjofonicznej z wykazaniem ilości i łącznej sumy nadesłanych rachunków przy specjalnych drukach t. zw., listach przesyłkowych składających się z 2 części, z których jedna zostaje w urzędzie, a druga po pokwitowaniu zwraca się Agencji.

Po pokwitowaniu wymienione rachunki traktujemy jako gotówkę z której musimy się wyliczyć.

Urzędy i agencje z miesiąca na miesiąc, rejestrują, otrzymują nowe rachunki z Agencji, zwracają kwity skreślonych abonentów, jednak przy zwrocie, czasem przez zapomnienie, lub pośpiech, w odnośnem piśmie nie wyszczególniają na jaką sumę zwraca się rachunki, inaczej powiedziawszy talony, lub wogóle nie pozostawiają odpisu wystosowanego pisma.

Jak z tego widzimy, Agencja prowadzi u siebie rachunek obciążenia urzędu, natomiast urząd takiej dokładnej ewidencji przeważnie nie prowadzi, zadawalniając się inkasowaniem składek. W rezultacie w urzędach pocztowych prowadzi się rachunkowość niezgodną ze stanem faktycznym.

Nie chcę twierdzić, że tak jest wogóle, ale koledzy na kierowniczych stanowiskach mogą bardzo łatwo przekonać się, sporządzając dajmy na to zamknięcie z końcem miesiąca pozostałych zaległości, które prześlą Agencji z prośbą o potwierdzenie, czy na taką sumę rzeczywiście jest urząd obciążony, a wówczas zobaczymy czy pozostałość będzie zgodna.

W razie niezgodności Agencja w każdej chwili przedstawi pokwitowania urzędu z otrzymanych rachunków, natomiast urząd nie posiada żadnych dowodów stwierdzających zwrot, chyba że pozostawił odpis pisma, ale jak zaznaczyłem nie wszyscy to robią.

Wcale nie wątpimy w prawidłową kontrolę wysyłanych rachunków, przez Agencję Radjofoniczną i otrzymywanych należności z urzędów, jednak przy takiej ilości urzędów przy jednakowych nazwach miejscowości, bardzo łatwo o błędne obciążenie, lub o jakikolwiek błąd rachunkowy za który będzie odpowiedzialny jedynie urząd-rachunkozdawca.

Reasumując za i przeciw widzimy że staje się nieodzowną koniecznością w dobie reorganizacji przepisów pocztowych, odpowiednio zmienić manipulację z rachunkami zwracanemi przez urzędy pocztowe i w tym celu proponowałbym zaprowadzić przez kalkę wykaz, książkę niezainkasowanych rachunków według poniższego wzoru.

Wykaz Nr. .................... (roczny)

niezainkasowanych talonów do zwrotu za czas od .................... do .................... b. r.

| L. P. | Nazwisko anonenta | Nr. Upoważ. | Skreślony od | Przyczyna zwrotu | Zwraca się talony na złotych | Razem | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | |

Datownik Podpis ....................

Oryginał wykazu z talonami przesyłałoby się listem służbowo poleconym do Agencji Radjofonicznej, natomiast Agencja przesyłałaby potwierdzenie otrzymania i tem samem uznałaby odciążenie konta urzędu o taką sumę mniej.

Ponadto w samych urzędach pocztowych gdzie jeszcze niema żadnej kontroli, propnowałbym zaprowadzić kontrolę otrzymywanych talonów, zwracanych i wykupionych według umieszczonego na następnej stronie wzoru.

Zestawienie takie ułatwi inspekcję działu naczelnikowi urzędu, oraz inspektorom, którzy przy rewizji tego działu mając potwierdzenie z Agencji Radjofonicznej na jaką sumę jest obciążony urząd na pierwszego, minus to co zainkasował do czasu prrzeprowadzenia rewizji, będą w możności z całą skrupulatnością i pewnością siebie przeprowadzić kontrolę.

Pisząc tych kilka słów miałem na myśli ułatwienie przeprowadzenia rewizji dzieału radjowego, ujęcia pod ścisłą kontrolę w urzędach talonów zalegających do zainkasowania (gdzie tego jeszcze nie uwzględniono w instrukcji służbowej), a następnie ulepszenie rozrachunków urzędów z Agencją Radjofoniczną.

---

le miast od dawania podwód, innym zaś miastom wydawał dokumenty, na podstawie których tylko na specjalne zarządzenie króla mogły dawać podwody. Jagiełło zaprowadził również inowację polegającą na ograniczeniu dawania podwód darmo i na ustaleniu obowiązków dostarczania ich za opłatą. Królewskie dokumenty kwestję tę unormowały. Dopiero Sejm Warszawski w r. 1564 załatwił kwestję podwód miast, a Zygmunt August wydaje 28 marca tegoż roku osobny uniwersał, t. zw. podwodny, poświęcony wyłącznie temu przedmiotowi. Prawo to stanowiło, że darmo nikt podwód nie daje, a daje je tylko za opłatą. Od tego więc czasu ciężar podwód przestaje istnieć. Nie zostaje wprawdzie zniesiony obowiązek dawania podwód, jednak określono dokładnie, jak należy je wybierać. W miastach i wsiach każdy kto ma włókę ziemi, musi w razie potrzeby dostarczyć podwody. Tyleż koni ma mieć w pogotowiu wójt, względnie sołtys. W miastach, gdzie włók niema, urząd miejski musiał dostarczyć w potrzebie konie. Obowiązani mieli utrzymywać konie kolejno co tydzień. Brać konie wolno było tylko od wójta, względnie burmistrza, a nie wprost od dostarczającego. To samo było przy zmianie. Przepisy dotyczyły również i jadących na podwodzie, którym nakazano jeździć tylko drogami przepisanemi, nie zbaczać, nie przetrzymywać koni przez dwie stacje i t. d.. Od tego czasu sejmy wydawały nowe postanowienia dotyczące tej kwestji i regulowały opłatę.

Postanowienia dotyczące poczty są już w r. 1387 wydane przez księcia płockiego Ziemowita IV, w r. 1447 przez księcia mazowieckiego Bolesława, w r. 1539 na Litwie, a w opisie Polski (1565) przez nuncjusza Ruggierego dowiadujemy się, że na przebycie pocztą drogi z Krakowa do Wilna (120 mil) pięć dni czasu trzeba było.

W r. 1558 ustanawia Zygmunt August stałą komunikację między Krakowem, Wenecją i Medjolanem i mianuje przełożonym poczty Włocha Prospera Prowanę. Powodem urządzenia tych połączeń pocztowych była śmierć królowej Bony (1557), gdyż proces o spadek po niej wymagał stałej łączności z Włochami.

W r. 1562 oddaje Zygmunt August zarząd poczty Krzysztofowi Taxisowi (de Thassis) z rodziny wiedeńskiej, który miał przewozić pocztę do Włoch przez Wiedeń i z Krakowa do Wilna, gdy król przebywał.

Po dwu latach t. j. w styczniu 1564 r. objął pocztę polską mieszczanin krakowski Piotr Maffon, a w listopadzie 1568 r. kierownikiem poczty ustanowił król mieszkańca Lwowa Sebastjana Montelupi i temuż powierza przewóz poczty do Wenecji w 1569 r. W tym czasie powiadamia król o tem cesarza Maksymiljana II i prosi o otoczenie gońców pocztowych opieką; również poleca staroście oświęcimskiemu, aby zapewnił bezpieczeństwo poczcie Montelupiego. Poczta otrzymuje nazwę poczty królewskiej.

Po śmierci króla Zygmunta Augusta poczta była prywatnem przedsiębiorstwem Montelupiego. Dopiero król Stefan Batory w r. 1583 oddał przywilej na pocztę zagraniczną szlachcicowi florenckiemu i mieszkańcowi Lwowa temuż Sebastjanowi i Waleremu Montelupiemu, która to rodzina przez długie lata przedsiębiorstwo pocztowe miała w swoich rękach.

W r. 1610 zmienili oni nazwisko na „Wilczogórskich".

Król Zygmunt III przeznaczył wszystkie dochody z podwód na urządzenie pocz-

## KONTROLA TALONÓW RADJOWYCH

### Urzędu Pocztowego Piotrków Tryb.

STYCZEŃ

PRZYCHÓD:

| L. p. | Data | L. pisma Agen. Radj. | Nadeszło talonów | | Zarejestow. w miesiącu sprawozd. | | W egzekucji | | Pozostało | | Razem | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Szt | Zł. | Szt | Zł. | Szt. | Zł. | Szt | Zł. | Szt. | Zł |
| | | | | | | | 2 | 6 | 150 | 450 | | |
| 1 | 5/I | 113 | 5 | 15 | | | | | | | | |
| 2 | 10/I | 120 | 10 | 30 | | | | | | | | |
| 3 | 31/I | | | | 1 | 3 | | | | | | |
| 4 | " | | | | 1 | *9 | | | | | | |
| | | | 15 | 45 | 2 | 12 | 2 | 6 | 150 | 450 | 169 | 513 |

ROZCHÓD:

| L. p. | Data | L. pisma tut. | Wykupiono w miesiącu sprawozdawczym | | Zwrócono do Agen. Radj. | | Pozostało | | Razem | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Szt. | Zł. | Szt. | Zł. | Szt | Zł. | Szt. | Zł. |
| 1 | 4/I | 1125 | | | 2 | 6 | | | | |
| 2 | 31/I | | 100 | 306 | | | | | | |
| 3 | " | | | | | | | | | |
| 4 | " | | | | | | 67 | 201 | | |
| | | | 100 | 306 | 2 | 6 | 67 | 201 | 169 | 513 |

*) Zarejestrowany w miesiącu spraw. z opłatą za ubiegłe miesiące.

Podpis: **WOLSKA**
asystent

Sądzę, że koledzy wpowiedzą się w tej sprawie może lepiej i dokładniej aniżeli ja, a czynniki miarodajne wydadzą odpowiednie zarządzenie i obecny stan rzeczy będzie należał do przeszłości.

**W. Zajączkowski.**

# Cele i zadania poczty

## jako przedsiębiorstwa handlowego

Przechodząc kolejno historję rozwoju Poczty od czasów starożytnych w rodzaju osobnych gońców poszczególnych władców ówczesnych państw w pierwszym stadjum, następnie zaś w czasach późniejszych w szerszym już zakresie działania w formie instytucji przewozowej osób, bagażu i drobniejszych przesyłek pocztowych przychodzimy do przekonania, że rozwój tej instytucji zależnym był w wielkiej mierze od rozwoju potęgi poszczególnych państw, kultury danych narodów i ich potrzeb utrzymywania szybkiej i pewnej wzajemnej łączności.

W początkach gdy jeszcze nie znano handlu w formie do dzisiejszego zbliżonej, a takowy uproszczono z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa wyłącznie tylko za osobistą interwencją, instytucje poczt stały wyłącznie tylko do dyspozycji ówczesnych władców, którzy zmuszeni byli do utrzymywania stałej łączności z podległemi im dowódcami pewnych części ich kraju (Egipcjanie, Persowie, Grecy i Rzymianie) jedynie tylko w niektórych wypadkach spotykamy podobne prywatne instytucje u Greków bez większego jednak znaczenia i pewnego rozwoju z braku odpowiedniej organizacji i gwarancji przechowania tajemnicy przewożonych wiadomości.

W czasach średniowiecznych, w których spotykamy się z coraz to wyższym poziomem kultury, z utworzeniem się pewnych klanów ludności, z większym rozwojem handlu i przemysłu, poczty prywatne poza państwowemi nabierają coraz to większego rozmachu do tego stopnia, że każdy prawie stan ludności, odczuwający potrzebę posiadania takiej instytucji organizuje dla własnego użytku i posiadania, a odnośni przedsiębiorcy (organizatorzy) ciągną z tego nielada korzyści. Organizacja poczt państwowych, służących po większej części do przewożenia korespondencji urzędowej i państwowej oraz bagażu i osób urzędowych nie pozostawała również w tyle. Znaleźli się odpowiedni organizatorzy, którzy instytucje te znacznie ulepszyli i podnieśli do wysokiej na ówczas sprawności, za co też czerpali odpowiednie ze skarbu danego państwa dochody, które wpływały od obywateli kraju w formie osobnych danin publicznych na wyłączne utrzymanie tychże instytucji.

Na wniosek znakomitego naówczas organizatora instytucji poczt Leonarda Taxiser, pojmuje cesarz Rudolf II znaczenie poczt prywatnych i państwowych w jednej organizacji i w roku 1595 przeprowadzając swoją reformę pocztową, ustanawia regale czyli wyłączność eksploatacji urzędów pocztowych ze strony państwa i pobierania z tego tytułu opłat od wszelkich osób korzystających z tych urządzeń. Czyli zrozumiano, w danym czasie, że podobne zastrzeżenie eksploatacji urządzeń pocztowych zapewni Państwu bezpieczny przewóz korespondencji i osób urzędowych, a ponadto pewne korzyści w ściąganiu opłat za te różne świadczenia od osób prywatnych, które to opłaty prawie w zupełności pokrywały koszty utrzymania instytucji poczt, a nawet przynosiły odpowiednie jeszcze dochody.

Widzimy już w tym czasie pewną konkurencję poszczególnych państw w organizacji instytucji poczt, bo już Francja w roku 1627 idzie o wiele naprzód w zwalczaniu konkurencji poczt prywatnych przez odpowiednią zniżkę opłat pocztowych i zaprowadzenie dalszych udogodnień jak umieszczenie skrzynek pocztowych w dogodnych miejscach dla publiczności i zaprowadzenie pierwszych znaczków pocztowych (Ludwik XIV 1643 — 1715).

Również i w Polsce przedrozbiorowej widzimy dosyć wczesny rozwój instytucji poczty w Polsce i na Litwie. Ustanowił kontrolę i dozór, zamianował zarząd i wydał kilka rozporządzeń, normujących powinności miast względem poczt i odwrotnie. Urządził stałą komunikację z Krakowa do Pragi, Wiednia i Gracu.

Rozporządzenia: Władysława IV z r. 1647, który po zwolnieniu miast z obowiązku podwód wprowadził regularne zakłady pocztowe, oparte na dochodach z podwyższonego in quadruplo podatku za podwody, Jana Kazimierza z 1659 r. t. j. ordynacja o wyegzekwowaniu pieniędzy z podwód i z r. 1667 o urządzeniach poczty własnej w Przemyślu, — Jana III z 1677 roku i Augusta II z 1702 r., następnie zarządzenia Augusta III, który wznowił urzędy pocztowe — przyczyniają się do stałego rozwoju tej instytucji w Polsce.

W r. 1629 Lwów otrzymał udoskonaloną komunikację pocztową. Jan Kazimierz utworzył w Gdańsku w 1654 r. własny urząd pocztowy, a w kwietniu 1662 r. zamianował kierownikiem poczty Anioła Marję Bandinelli.

Obok poczty powszechnej istniały w Polsce jeszcze poczty partykularne i miejscowe.

Z każdym rokiem rozwijał się zarząd poczt i ruch pocztowy coraz pomyślniej.

Jan III Sobieski (1677) zaostrzył przepisy i ustawy, wydane przez poprzednich monarchów i zalecił ścisłe przestrzeganie normalnych obiegów kursów pocztowych.

Za Augusta II regularne kursy między Warszawą a Dreznem obiegały co dwa tygodnie i przebywały tę drogę w 16 dniach.

Jednak dopiero Stanisław August Poniatowski, który na nowo zorganizował pocztę, zaprowadził znaczne i lepsze urządzenia, na co niejednokrotnie łożył z własnej szkatuły.

Tak przy elekcji 1764 r. podkreśla Stanisław August znaczenie należycie zorganizowanej poczty jako instytucji państwowo publicznej, jak i w instrukcjach z tegoż roku dla poczt-majstrów i w uniwersale z grudnia 1764 r. o opłatach pocztowych i regularnym biegu poczt — nadaje król poczcie znamiona instytucji nowoczesnej i należycie ujętej w ramy prawne. W 1777 roku dnia 19 lipca wydaje król regulamin pocztowy, normując przewóz osób i obowiązki nałożone na przejezdnych wobec pocztmistrzów i ich majątków.

Pozatem pomnożył Stanisław August liczbę traktatów pocztowych, zbudował „pocztamt" w Warszawie. W 1782 r. wydał uniwersał o naprawie dróg i przeprawach na trakcie pocztowym.

Jednak poczta ta, chociaż sprawna, pod względem politycznym służyła niestety i ambasadorom rosyjskim, którzy przejmowali listy.

Pisze o tem w swej „Historji Rosji" — Sołowiew, że Repnin tą drogą dowiadywał się o zamiarach biskupa Sołtyka, Adama Czartoryskiego i innych.

Generalny dyrektor Sartorius był płatnym sługą Rosji i dlatego Kościuszko kazał go aresztować.

Król Stanisław wiedział o tem i nie dowierzał pocztom, a ważniejsze listy pisywał cyframi i takie odbierał.

Pozatem poczta spełniała swoje obowiązki bez zarzutu, korespondencja i sztafety przychodziły szybko i dokładnie, a skarb nie dopłacał niczego do tej instytucji, lecz owszem król z tych dochodów pobierał rocznie 80 do 500 tysięcy złp.

Opłata za listy wynosiła 12 gr. na odległość 20 mil, do Petersburga, Rygi i t. d. 2 złp. 15 gr.

poczt, bo już w roku 1558 za panowania króla Zygmunta Augusta spotykamy się z pierwszą ordynacją pocztową i pierwszym organizatorem poczt Prosperem Prowaną, a z urządzeń pocztowych mogły korzystać również i osoby prywatne za odpowiednią opłatą. Król Władysław IV urodzony jest na właściwego twórcę pocztownictwa polskiego, który w roku 1647 wydaje nową ordynację pocztową, zaprowadzając specjalny podatek na utrzymywanie poczt, uiszczany przez miasto do rąk dyrektora poczty Karola Montelupiego. Dobrego opiekuna i organizatora znajduje poczta polska około 120 lat później w osobie króla Stanisława Augusta, który w roku 1764 wydaje nową ordynację pocztową na odmiennych zupełnie zasadach, zapewniających lepsze podstawy bytu tejże instytucji przez rozszerzenie regale poczty i odpowiednie ustalenie opłat na zasadach najnowszych reform, przeprowadzanych w państwach zachodnich, jak w Anglji reforma Hilla. Widzimy z powyższych wywodów, że rozwój instytucji poczt polegał na ustawicznych nowych formach wprowadzających zawsze pewne udoskonalenia tak pod względem szybkości komunikacyjnej, jakoteż pod względem taniości do tego stopnia, że tak trudna do zwalczenia wówczas prywatna instytucja poczt musiała zupełnie ulec, nieposiadając więcej zdolności do dalszej konkurencji. Po zwalczeniu konkurencji prywatnych poczt niedługo bowiem, bo już w XIX wieku, powstała dla poczty o wiele niebezpieczniejsza konkurencja w utworzeniu się osobnej instytucji kolejowej, która z coraz to większym jej rozwojem odbiera poczcie dochody płynące czy to z przewozu osób lub bagażu tychże, a które to dochody stanowiły w owym czasie prawie podstawę bytu instytucji poczt. Stara ta instytucja datująca się prawie od początków historji ludzkości, widząc tak groźnego konkurenta w nowopowstałej instytucji kolejowej nie traci jednak swego starego zmysłu reformatorskiego i zamiast groźnego konkurenta, znajduje w instytucji kolejowej sprzymierzeńca przy pomocy którego osiąga większą szybkość w przesyłaniu przesyłek pocztowych, listowych i paczkowych po wiele niższych cenach jak poprzednio, zwłaszcza w państwach zachodnich, gdzie ceny te były nierównomierne.

Gruntowną w tej kwestji reformę przeprowadził w Anglji w roku 1840 Rowland Hill ustalając wysokość opłat do 1 penny (około 10 groszy) za list zwyczajny, uiszczaną zgóry i zapomocą odpowiedniego znaczka pocztowego pobieraną, który to znaczek nalepiano na liście na dowód uiszczenia opłaty. Przyszedł on bowiem do przekonania, że im niższe będą opłaty, tem większy będzie ruch korespondencji, który przyczyni się nietylko do pokrycia zniżonej ceny, ale przyniesie nawet państwu odpowiednie dochody. Rząd angielski początkowo nie bardzo był przychylny poglądom Hilla lecz ulegając naciskowi ludności zdecydował się jednak na przeprowadzenie proponowanej reformy, po której okazał się taki wynik, że jak w roku 1839 przed wprowadzeniem nowej taryfy ilość zwykłej korespondencji dosięgała przeszło 75.000.000 sztuk, to już w rok później po wprowadzeniu tejże taryfy wzrosła na 168.000.000 sztuk, czyli podwyższyła się przeszło o 100 proc.

Z powyższych wywodów wynika, że instytucja poczt tak prawie stara jak ludzkość i rozwijająca się równocześnie z ludzkością nie powinna pozostawać w tyle w swym rozwoju, lecz nadal stale dotrzymywać kroku w rozwoju ludzkości. Cel ten może osiągnąć jedynie tylko w szukaniu coraz to nowszych dróg i sposobów potrzebnych dla jej rozwoju, a nie w szukaniu u niej takich dochodów, które tej drogi nie stwarzają a sposoby niszczą.

Pisząc powyższe, chciałem zwrócić właściwie uwagę na rozwój naszej Poczty od zarania wyłonienia się niepodległości naszego Państwa mniej więcej od roku 1920. Daleki jestem od krytyki, poczynionych w danej mierze kroków przez poszczególne samorządy naszego pocztownictwa od roku 1920 do dnia dzisiejszego, znając trudności zachodzące przy organizowaniu tejże instytucji w warunkach nie bardzo podatnych, a rzec można, może nader trudnych, zastanawiam się, czy w danym okresie zdołano wykorzystać zachodzące możliwości do rozszerzenia działalności naszej instytucji Poczt według obecnie istniejących wymagań ludności. Gdy weźmiemy pod uwagę istniejące obecnie środki lokomocji, stwierdzimy, że instytucja kolei

---

*K. Wojciechowski*

# O radio lube...

*O Radio lube! O przenajpiękniejsze*
*pieśni wysnute z człowieczej tęsknoty!*
*W bezsenne noce płaczami strojonej*
*na sen o szczęściu, sen serdeczny złoty...*

*Za zimne dłonie duszę mą skostniałą*
*bierzesz swej pieśni rękoma ciepłemi*
*i wiedziesz marzeń bezkresnemi drogi*
*do upragnionej obiecanej ziemi.*

*Przez pola wspomnień rozlewne, bezbarwne,*
*przez lasy przeżyć i cierpienia góry,*
*po przez bezsilnych zmagań trzęsawiska*
*i przez tęsknicy pustynne ugory.*

*Prowadzisz nocą oślepłą z rozpaczy,*
*świecąc mi żagwią w wietrze rozpłonioną*
*próchnem nadziei, by mię łudzić jeszcze,*
*że to dni lepszych w dali świty płoną.*

*Gorączka szczęścia w oczach łzy zapala*
*na usach kładąc spiekotę pragnienia,*
*i w serce dzwoni tchnieniem pędząc szybkiem,*
*i stopy ciężkie w grot skrzydeł przemienia.*

*A gdy zagaśnie pieśń snu złocistego*
*pragnienie w ustach łakomie zakrzepłe*
*radośnie mami, że to Szczęście samo*
*na ustach usta położyło ciepłe.*

*O Radio lube! Graj mi swoje pieśni*
*w wichrowych piersi zamknięte przestrzenie,*
*a ja śnić będę, że to wiatr od Szczęścia*
*na mej tęsknoty wygrywa antenie.*

---

Pieniądze t. j. gotówkę przewożono również, ale tylko dukaty.

Różni obcy podróżnicy opisują pocztę polską jako bardzo dobrą, wygodną i sprawną, a pocztmistrzów nazywają najgrzeczniejszymi ludźmi na świecie.

Po rozbiorze Polski poczta przeszła koleje tej instytucji państw zaborczych.

Niezwykle szybko rozwijała się poczta, zwłaszcza za rządów pruskich t. j. 1796 r., kiedy zaprowadzone zostały sztafety, kurjerzy, a nawet listonosze, a później sławne doliżanse z czasów Księstwa Warszawskiego.

Poczta pruska przedstawiała się ówcześnie nader korzystnie.

Przez cały ośmnasty wiek pracowały Prusy nad udoskonaleniem dróg i szos, nad założeniem i rozwinięciem ruchu pocztowego, wzorując się na urządzeniach francuskich. Przy końcu tego wieku zniknęły w Prusiech niewygodne pojazdy pocztowe, a wprowadzone zostały wygodne kryte powozy na resorach.

W tym czasie urządzenia poczty pruskiej stały się wzorem, na którym oparły się organizacje poczty nowoczesnej. Przez Prusy przechodziły pocztowe linje komunikacyjne z Rosji, Austrji i państw południowo - wschodnich do Niemiec i Zachodu.

Ustrój tej poczty wywarł wielki wpływ na urządzenia poczt w Polsce. W r. 1796 ustanowiono po miastach listonoszów i zaprowadzono dwa razy na tydzień kursy z Warszawy przez Pułtusk do Królewca i Torunia.

Wprawdzie pochód Napoleona przeciw Rosji przerwał na krótki czas komunikacje pocztowe, jednak wkrótce uruchomiono napowrót połączenia pocztowe z Warszawy do Torunia, Bydgoszczy i Szczecina, a potem dla wygody armji zaprowadzono obok krajowej i pocztę wojskową, która co drugi dzień odchodziła z Warszawy do Paryża. Przy ul. Długiej, Senatorskiej i na Nowym Swiecie umieszczono skrzynki pocztowe. Za czasów Księstwa Warszawskiego instytucja pocztowa stała na stopniu najlepszych urządzeń w Europie.

Naczelny wódz ks. Józef Poniatowski wydał kilka zarządzeń, zabezpieczających ruch pocztowy, co utrwaliło i wzmogło tę instytucję. Jednak główny administrator Ignacy Zajączek (brat generała) otwierał korespondencję osób prywatnych, a zwłaszcza ks. Poniatowskiego i jego otoczenia. Tą drogą dowiedział się gen. Davout o stosunkach zagranicznych pani Xauban.

Osobną i piękną historję rozwoju poczty posiada Lwów, Kraków, i Gdańsk. Literatura poświęcona poczcie polskiej jest bardzo obszerna. Pod zaborem austrjackim wydany został 21 marca 1775 r. patent pocztowy, poczem przystąpiono do organizacji zakładu pocztowego i kreowano urzędy pocztowe na terenie byłej Galicji. Wydano wiele zarządzeń i postanowień odnośnie do służby ruchu, jazdy i personelu.

Wszystkie miasta i miasteczka połączone zosały stałymi kursami jazdy, wprowadzono jazdy pośpieszne i specjalne (extra), a gdy wybudowano w 1847 r. pierwszą trasę kolejową do Krakowa, a później do Lwowa — pocztę przewożono koleją, a do poszczególnych miejscowości dowożono nadal wozami.

Odrębność poczt polskich zatarły wypadki z r. 1830, kiedy to dosadnie odczuć się dał brak łączności. Urządzono wprawdzie prywatne poczty, konieczne dla organizacji, czego żądali organizatorzy ruchu

staje się już środkiem przestarzałym, której przeciwstawiają się środki dogodniejsze i szybsze, robiąc jej poważną konkurencję w jej zakresie działania. Mam tu na uwadze komunikację autobusową na drogach lądowych stałych i powietrzną w postaci aeroplanów. Ta właśnie dziedzina lokomocji, mojem zdaniem winna była przypaść w całości instytucji pocztowej i zwłaszcza do jej wyłączności najpierw ze względów zasadniczych, fachowych, a następnie ze względów państwowych i w tym wypadku pozwoliliśmy się uprzedzić inicjatywie prywatnej, która potrafiła nam wyrwać tak znaczne podstawy do dalszego rozwoju instytucji poczt w obecnej dobie.

Aczkolwiek środki powyżej wskazane są może za kosztowne, nie stanowią one jednak objektów tego rodzaju, by Zarząd pocztowy nie mógł się na nie zdobyć, tembardziej, że nabywają je jednostki prywatne, które potrafią je zakupić, utrzymać i z nich jeszcze żyć, wobec tego Zarząd pocztowy przy stałym zarobku mógłby sobie tembardziej na nie pozwolić.

Weźmy pod uwagę kraje o tak silnie rozgałęzionej sieci kolejowej jak Niemcy przekonamy się, że ta gęstość lokomocji została tam już w zupełności wykorzystaną. Przestarzałe środki jak przewóz poczty końmi, powozami lub posłańcami pieszemi jest tam już prawie nieznany. Natomiast na każdym kroku widzimy autobusy, często aeroplany i motocykle, czyli środki najnowszej techniki dla celów podwójnych, służące osobno w czasie spokojnym a osobno w czasie wojny.

Podobna inicjatywa ze strony naszego obecnego Zarządu pocztowego powinna znaleść nietylko u Rządu ale nawet i u całego społeczeństwa polskiego odpowiednie uznanie i silne poparcie już to ze względu na sprawne i szybkie utrzymanie komunikacji pocztowej, ale co ważniejsza na możność szybkiej obrony i odparcia napadu na nasze granice państwa, w którym to wypadku instytucja poczty posiadając sprawny i dobrze zorganizowany aparat komunikacyjny może odegrać bardzo ważną i rozstrzygającą rolę. Zatem dążnością Zarządu naszej poczty winno być jaknajszersze ujęcie wszelkich środków komunikacyjnych najnowszej techniki w swoje ręce z wykluczeniem prywatnej konkurencji z przystosowaniem ich do istniejących połączeń kolejowych do tego stopnia, by w kraju naszym nie było zakątku, przez który nie przejeżdżał by autobus, auto, lub motocykl pocztowy. Większe miasta, kraju jak Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań, Wilno, Bydgoszcz, Katowice i Gdynia winny posiadać codzienną wzajemną komunikację lotniczą pocztową z przewozem osób. Mniejsze ośrodki bez połączeń kolejowych winny być zaopatrzone w odpowiednie autobusy i auta do przewozu poczty i osób prywatnych do węzłów kolejowych, a najmniejsze zaś w motocykle z przyczepką do przewozu poczty a czasem i osób. Posiadany w tych środkach majątek państwowy byłby nam zawsze znany odnośnie jego wartości, użyteczności i sprawności.

Ponadto wiedzielibyśmy dokładnie, gdzie i w których miejscowościach oraz jakie środki przewozowe znajdują się do dyspozycji. Dążenia powyższe winne być celem naszej instytucji pocztowej w dzisiejszej dobie.

**A. Nowak.**

# Odpowiedź na odpowiedź P. K. O.

Pocieszającym jest objaw zainteresowania się P. K. O. artykułem p. t. „Nieco o zmianie manipulacji P. K. O.", zamieszczonym w Nr. 20 — 21 „Poczty", o czem świadczy odpowiedź na rzeczony artykuł w Nr. 6 „Poczty". Z odpowiedzi tej wynika, że poruszona w artykule sprawa uproszczenia manipulacji przez wprowadzenie jednego wspólnego dla wszystkich Oddziałów P. K. O. wykazu wypłat w obrocie czekowym jest już oddawna rozważana i że prawdopodobnie zostanie uwzględniona.

Zapowiedź tę ogół pocztowców przyjmie niewątpliwie z zadowoleniem i jednoczesnem życzeniem, by te rozważania i studjowania przekształciły się jaknajprędzej w czyn, albowiem zmiana ta jest naprawdę celowa i pilna.

Zabierając ponownie głos w tej sprawie, mam na myśli omówienie negatywnego ustosunkowania się P. K. O. do podanego we wspomnianym artykule projektu odsyłania dowodów wpłaty przez urzędy pocztowe nie do P. K. O., lecz bezpośrednio do właścicieli kont.

Czynię to nie dla czczej polemiki, lecz dla otwarcia szerszej dyskusji, w której koledzy pocztowcy niewątpliwie zechcą przyjąć udział, by wyjaśnić, czy argumenty P. K. O. przeciw owemu projektowi są istotnie przekonywujące i uniemożliwiające wprowadzenie go w życie.

Przyznaję, że argumenty te są dosyć ważkie, jednakowoż nie na tyle, by usprawiedliwiały przejście nad tem do porządku dziennego.

Chodzi tu bowiem o rzecz dosyć ważną, bo o przyśpieszenie o 2 — 3 a nieraz i więcej dni otrzymywania przez właścicieli kont czekowych zawiadomień o dokonanych na ich konta wpłatach, co ma dla nich, a szczególnie dla sfer handlowych, pierwszorzędne znaczenie.

Dla właściciela konta będzie taksamo miarodajne zawiadomienie z poczty, jak i zawiadomienie z P. K. O. Wszak nie zależy mu na tem, skąd to zawiadomienie otrzyma, lecz na tem, by je otrzymał jaknajprędzej i wiedział, że dana suma jest już wpłacona, że może już na nią liczyć i opierać na niej dalszą kalkulację taksamo prawie, jakby tę sumę posiadał już w kieszeni.

Podjęcie zaś wpłaconej sumy z konta jest dla właściciela kwestją już drugorzędną i nie zawsze pilną.

zbrojnego, między inemi postulatami. Zjazd patrjotów z Ukrainy w Czerniace u Krasickiego uchwalił także urządzić pocztę prywatną w różnych kierunkach. Brak poczt dał się silnie odczuć w tych czasach walk i zmagań o niepodległość. Upadek powstania i zniesienie reszty odrębności Królestwa Polskiego złączyło dzieje poczty polskiej z dziejami państw zaborczych.

W 1841 r. długość traktów pocztowych w Królestwie Polskiem wynosiła 6283 km., a poczty przebiegały 1.669.640 wiorst w jednym roku. Z otwarciem w 1848 r. linji kolejowej Warszawa — Częstochowa przeszedł przewóz poczty częściowo na kolej.

W marcu 1861 r. po przeistoczeniu krajowej dyrekcji poczt na XIII okręg pocztowy, podporządkowany rosyjskiemu departamentowi poczt, wprowadzono do manipulacji pocztowej język rosyjski. Znikł więc ostatni płomyczek w poczcie polskiej.

W okresie przedpowstaniowym 1863 r. Komitet Organizacyjny utworzył własną pocztę, której kierownikiem był Tomasz Winnicki, późniejszy szef sztabu Jeziorańskiego. Był on urzędnikiem zarządu poczt w Królestwie i kolegów swych wciągnął do tej pracy.

Że poczta ta dobrze funkcjonowała stwierdzają liczne pamiętniki, a między innemi wspomina T. T. Jeż (Miłkowski), że gdy przed wybuchem powstania przybył do Warszawy, stwierdził, iż cała poczta, która wtedy zastępowała nierozbudowane jeszcze koleje, była w ręku organizacji. — „Urzędnik naszego Rządu jedzie — konie zaprzęgać — niech inni czekają" — „Nasz Rząd jedzie" — takie odzywały się głosy i wołania. A w lesie pocztyljon na trąbce wygrywał mazurka Dąbrowskiego" — notuje T. T. Jeż.

W stajniach stały osiodłane konie i obok dyżurny chłopak stajenny. Na wieść o nieprzyjacielu dosiadał konia i pędził z meldunkiem do drugiej stacji — czytamy w innych wspomnieniach.

Zaś w chwili wybuchu powstania 1863 roku — poczta polska znowu powołana do życia — zajaśniała siłą swą i sprawnością. Komitet Centralny zajął się energicznie organizacją tej instytucji w Polsce, na Litwie i Rusi.

Pierwszem rozwiązaniem tego problemu była tak zwana poczta obywatelska na systemie podwód, i w tym celu stały do dyspozycji po dworach i dworkach odpowiednie zaprzęgi, a uprawnieni do ich użycia legitymowali się małemi łatwemi do ukrycia kartkami i stosowną notatką z wyciśniętą pieczęcią organów Władzy Narodowej.

Drugą kategorją tej poczty było pozyskanie dla spisku pewnych urzędników pocztowych, którzy odbierali i przesyłali listy i posyłki. W ten sposób korzystano z urządzeń i środków poczty rosyjskiej. Ważne i bardzo tajne pisma rozwozili specjalni kurjerzy.

Pułkownik szwajcarski Erlach, który w 1863 r. był przez 9 miesięcy w Polsce, wspomina między inemi z podziwem, jak ludność, a zwłaszcza kobiety znakomicie pełniły służbę pocztową.

W Warszawie wysyłanie pism z ramienia Rządu Narodowego należało do Antoniegi Rozmanitha. Ta ekspedycja mieściła się na Nowym Świecie, a później przy rozwoju agend w obszerniejszych lokalach na „Lasockiem", potem na Nowolipkach na strychu Hotelu Rzymskiego, a w końcu przy ul. Siennej.

Z tego wynika, że nie można łączyć i utożsamiać, jak to czyni P. K. O. w swej odpowiedzi, dwóch różnorodnych faktów, t. j. otrzymania zawiadomienia o wpłacie i podjęcia z konta tej wpłaty, albowiem pierwsze jest bardzo pilne, zaś drugie już mniej pilne, a dla niektórych — wcale nie pilne.

Przytoczone przez P. K. O. zastrzeżenia przeciw proponowanemu systemowi, jak trudność uzgadniania stanu konta z jego właścicielem i możliwe wypadki braku pokrycia czeków — są natury tylko formalnej.

Jeżeli na tym systemie, usuwającym parodniową zwłokę, ucierpi nieco formalistyka owego uzgadniania konta, to mała to będzie szkoda. Co do przewidywanych braków pokrycia czeków — to także nic strasznego, albowiem na wypadek nadejścia czeku przekazowego czy przelewowego, wystawionego na podstawie otrzymanego z poczty dowodu wpłaty, przed zarachowaniem na konto odnośnego dowodu wpisu, to z załatwieniem takiego czeku można się przecież wstrzymać do chwili uskutecznienia zarachowania owego dowodu wpisu.

Przypuszczać jednak należy, że wypadki takie będą bardzo rzadkie. Wypadków zaś braku pokrycia czeków na okaziciela, co mogłoby mieć rzeczywiście przykre następstwa dla wystawcy, możnaby uniknąć przez pouczenie właścicieli kont, by czeki takie wystawiali o jeden, lub dwa dni później od daty otrzymania z poczty dowodów wpłaty.

W dobie obecnej — dobie wyścigu pracy, jednym z naczelnych wymogów życia jest właśnie pośpiech. Wszystko zatem, co zmierza do pośpiechu i ułatwia go, musi być stosowane w każdej dziedzinie pracy. W tym tedy kierunku musi dostosowywać działalność swoją i P. K. O., bowiem rola jej w życiu gospodarczem Państwa jest jedną z najważniejszych, wskutek czego każda — choćby tylko jednodniowa zwłoka z jej strony, odbija się na tem życiu nader ujemnie.

W końcu muszę się przyznać do zauważonej omyłki w podanym w poprzednim artykule przykładzie wędrówki dowodu wpłaty z Grodna do Warszawy i z Warszawy do Wilna, którą to wędrówkę przedłużyłem zadużo o jeden dzień. Na krótszą o jeden dzień podróż dowodu wpłaty składa się to, że Grodno ma nocny pociąg do Warszawy. Bardzo wiele jest jednak takich miejscowości, które nie mają nocnych pociągów i z których dowody wpłaty wędrują znacznie dłużej. Możnaby na to przytoczyć setki przykładów, gdyby nie stały na przeszkodzie ku temu zbyt szczupłe ramy artykułu

**J. W.**

# Nowy projekt ustawy o zgromadzeniach

Nowy projekt ustawy o zgromadzeniach, uchwalony przez Sejm na wniosek Ministra Spr. Wewnetrznych, przewiduje przedewszystkiem podział zgromadzeń na publiczne i niepubliczne, czyli zebrania. Rozróżnia się przytem zgromadzenia w lokalach oraz pod gołem niebem, do tych ostatnich zalicza się manifestacje publiczne i pochody, podlegające przepisom o zgromadzeniach pod gołem niebem. Za lokal w rozumieniu ustawy uważa się wnętrze budynku wraz z ogrodzoną przestrzenią, stanowiącą z budynkiem zamkniętą całość. Władzą sprawującą nadzór nad zgromadzeniami i zebraniami jest powiatowa władza administracji ogólnej. Każdy pełnoletni obywatel polski, posiadający zdolność do działań prawnych, może zwoływać zgromadzenia i na nich przewodniczyć. O zwołaniu zgromadzenia do lokalu należy zawiadomić władzę na piśmie w takim terminie, aby było otrzymane najpóźniej na 2 dni przed zgromadzeniem. Zgromadzenie pod gołym niebem może się odbywać tylko za zezwoleniem władzy, która winna otrzymać podanie najpóźniej na trzy dni przed zgromadzeniem. Zarówno zawiadomienie, jak i podanie winno zawierać: imię, nazwisko i adres zwołującego zgromadzenie, dokładne wskazanie miejsca, czasu, celu i programu, języka obrad — o ile nie będą prowadzone w języku polskim. O ile władze wydadzą zakaz odbycia zgromadzenia, to należy go podać do wiadomości zgłaszającego najpóźniej w przeddzień daty zgromadzenia. Zgromadzenia pod gołem niebem są niedopuszczalne m. i. w promieniu pół klm. od miejsca urzędowego pobytu Prezydenta R. P., posiedzeń Sejmu i Zgromadzenia Narodowego przez cały czas trwania sesji. W zgromadzeniach nie mogą uczestniczyć osoby uzbrojone, z wyjątkiem osób, które z tytułu swego publicznego stanowiska lub zawodu uprawnione są do noszenia broni. Przewodniczący zebrania winien udzielać przedstawicielowi władzy, na żądanie, informacyj o osobach mówców i wnioskodawców, jak również o treści zgłaszanych wniosków i rezolucyj. Zebrania nie wymagają ani zgłoszenia u władzy, ani zezwolenia tej władzy. W razie powzięcia wiadomości, że zebranie przekracza ramy zakreślone w ustawie, organa bezpieczeństwa publicznego mogą wkroczyć do lokalu i rozwiązać zgromadzenie. Wszelkie Zjazdy uważa się za zgromadzenia publiczne, na zjazdy międzynarodowe wymagane jest zezwolenie. Zgromadzenia zwoływane w sprawie wyborów wymagają zgłoszenia, zgromadzenia przedwyborcze w lokalach nie wymagają zgłoszeń. Przekroczenia postanowień ustawy będą karane aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 3000 zł. lub jedną z tych kar. Do orzekania powołane są powiatowe władze administracji ogólnej.

# NAPISY

Wystarczy gdziekolwiek umieścić krótki lapidarny napis: Nie palić — i wszyscy wiemy, co oznacza.

Nie znajdzie się ani jeden człowiek w cywilizowanem społeczeństwie, któryby chociaż przez chwilę zastanawiał się, czy zakaz ten nie zabrania przypadkiem rozkładania w tem miejscu ogniska.

Broń Boże!

Czy możemy sobie również wyobrazić człowieka, który po przeczytaniu ostrzeżenia: Wycierać nogi — zrozumiałby to dosłownie i zdejmował obuwie, dobierając się w tym celu do własnych nóg.

Nigdy!

Czytelnik krótkiego napisu „Wycierać nogi" wie o co się rozchodzi.

Rozgląda się więc wokół siebie po podłodze, a nie znajdując przeważnie poszukiwanego przedmiotu, szura machinalnie nogami, a następnie onieśmielony cokolwiek pierwszem niepowodzeniem, odważy się zakomunikować swoje przybycie.

Napisów tego rodzaju — wprawdzie o różnem znaczeniu — mamy bardzo wiele. Jedne są krótkie, szorstkie, które uważać należy nawet za niedemokratyczne, np.: Nie pluć, — inne wprost niegościnne: Kończ sprawę i żegnaj, — ale są również długie, łagodne, zawierające głębszą myśl, a wypowiedziane dobrotliwie, brzmią, jak ojcowska przestroga: — Zostaw to miejsce w takim stanie, w jakim pragnąłbyś je zastać.

Wszyscy stosujemy się do tych napisów i w ten sposób wiemy, jak i gdzie należy się zachować.

Jesteśmy z tego zadowoleni.

Są wprawdzie osoby, które spluwają bez względu na napis i miejsce, ale to w wyjątkowych, zasługujących na specjalne uwzględnienie okolicznościach.

Takie osoby nie cierpią wogóle pewnych wyrazów o twardem, rzeczywiście nieprzyjemnem brzmieniu: sekwestrator, komornik...

Inaczej rzecz przedstawia się z miękkim wyrazem „plajta", który różnie się wymawia i wywołuje różne uczucia w zależności kogo dotyczy: konkurenta, czy dłużnika.

Różnorodność zachowania się w tego rodzaju wypadkach należałoby przypisać brakowi odpowiedniego napisu, gdyby nie wchodziła w grę nowa epoka, w której obecnie żyjemy, pod nieszczęśliwą planetą „kryzys".

Skutki panowania tej planety odbiły się już w dostatecznym stopniu na całym świecie, w następstwie czego powstała sekta, głosząca hasło: jest źle, a będzie gorzej.

Pod wpływem tych haseł ludzie są zdenerwowani, źli, opryskliwi, zgorzkniali, stracili wiarę i nadzieję w przyszłość, a ponadto większość — znaczną część swojej egzystencji.

Wynik jest taki, że obywatel nadający telegram: — Wiwat, niech żyje młoda para! — ma minę człowieka, obwieszczającego swoim bliźnim wiadomość: W świętokrzyskich górach wybuchły trzy wulkany stop. Ludność w Korcu i Płocku ratuje się ucieczką stop Kalisz podzielił los Atlantydy stop.

Taką samą minę ma miły interesant, odbierający pieniądze z poczty. Należałoby wnioskować, że raczej on wpłaca ostatni grosz za długi i grzechy niepopełnione.

Winę w tym wypadku ponosi brak odpowiedniego napisu, który zawieszony nad każdem okienkiem pocztowem, w pociągach, tramwajach, krzepiłby i przypominał o pewnym zapomnianym obowiązku: Uśmiechnij się!

Z uśmiechem wówczas ustępowalibyśmy miejsca damie w przepełnionym wagonie, z uśmiechem interesant nabywałby znaczki pocztowe, nadawał telegram, lub odbierał pieniądze, które z uśmiechem odliczałby mu urzędnik pocztowy.

Dotychczasowy ponury stosunek zniknęłby i nawet w obecnych ciężkich czasach byłoby bodaj lżej oddychać.

**Zasiński.**

# Polski projekt rozdziału fal radjofonicznych

Każdemu posiadaczowi odbiornika lampowego o przeciętnej selekcji znany jest niesłychany chaos panujący w eterze, zwłaszcza na falach od 200 do 600 mtr. Ciasnota spowodowana przez wielką ilość stacyj nadawczych w Europie, która skłoniła Międzynarodową Unję Radjofoniczną do zagęszczania stacyj nadawczych w eterze przez zmniejszenie różnicy częstotliwości promieniowanych drgań, do 9 tysięcy okresów na sekundę, została jeszcze bardziej zaostrzona przez podniesienie mocy sąsiadujących ze sobą stacyj. W praktyce ciasnota w eterze objawia się dla odbiornika przeciętnie selektywnego, jako odbiór kilku stacyj naraz, lub też odbiór jednej ze stacyj przy akompanjamencie szmerów interferencyjnych pochodzących z nałożenia się drgań stacji sąsiadującej w eterze na drgania stacji, na odbiór której odbiornik jest nastrojony.

„Walka na kilowaty" i ciasnota w eterze spowodowały, że podział fal radjofonicznych ustalony na konferencji w Pradze w kwietniu r. 1929 nie może już sprostać potrzebom radjofonji. Wszelkie próby wyjścia z tej trudnej sytuacji napotykają na przeszkody wynikające bądź ze względów technicznych, bądź też ze względu na opór poszczególnych radjofonij narodowych, uważających wszelkie zmiany w ich stanie posiadania za uszczuplenie praw.

Radjofonja polska opracowała pod kierownictwem dyr. techn. Polskiego Radja inż. Władysława Hellera projekt nowego podziału fal radjofonicznych, który zdaje się być najbardziej realnym ze wszystkich możliwych rozwiązań, ponieważ nie uszczuplając stanu posiadania poszczególnych państw, rozszerza odległość pomiędzy stacjami. Jest on oparty na kompromisie pomiędzy zachodzącemi trudnościami, spowodowanemi bliskiem sąsiedztwem stacyj w eterze, i wynikłą z tego sąsiedztwa koniecznością zmniejszenia ich ilości.

Projekt polski polega na uwzględnieniu większej odległości w eterze pomiędzy stacjami wielkiej mocy, gdzie odległość ta zwiększona została do 11.000 okresów na sekundę. Możność takiego podziału została osiągnięta przez uszczuplenie praw państw, które między przydzielonemi im falami posiadają jedną falę długą ponad 1000 mtr. (poniżej 300 okr. sek.). Jako rekompensata, wprowadzona zotała w projekcie polskim możność wykorzystania przez te państwa wspólnych fal międzypaństwowych w zakresie od 310 do 352 mtr. (923 — 965 kc.), w ten sposób, że w każdej przydzielonej fali umiszcza się po dwie stacje pracujące na jednej fali wspólnej, a należące do dwuch odległych państw. Projekt polski przewiduje, że może być kwestją osobnego porozumienia, które państwa chciałyby się zgodzić na współpracę ze sobą. Stosownie do tego porozumienia jedna z dwuch stacyj ureguluje swoją falę dokładnie w granicach niesłyszalności interferencji w stosunku do drugiej stacji. W zakresie fal od 1238 kc. do 1400 kc. czyli od 214,4 mtr. do 242,3 mtr. projekt polski przewiduje stworzenie kilku widm fal dla tych państw, których prawa z racji wyżej opisanych zmian zostały uszczuplone. Zdaniem Polski, jest rzeczą pożądaną, by państwa te, posiadające szersze widma fal, czyli większą odległość między sąsiadującemi ze sobą stacjami mogły wypróbować korzyści wynikające z takiego podziału. W tym wypadku możliwem będzie umieszczenie nieraz znacznie większej ilości stacyj na przydzielonym widmie fali drogą eksperymentów, w których mogą być uwzględnione praktycznie warunki terenowe i lokalne. Byłoby też rzeczą pożądaną, ażeby pewne grupy państw, mogły osiągnąć w tym względzie porozumienie ze sobą. Dlatego też projekt polski i w tym wypadku proponuje współpracę pewnych grup państw ze sobą, co z natury rzeczy będzie osiągnięte przez oddzielne konferencje. Projekt polski uważa, że przy obecnym stanie rozwoju radjofonji nie jest rzeczą możliwą, względnie nie rokuje realnego powodzenia przeprowadzenie innego planu, któryby w większej mierze naruszał obecny stan posiadania poszczególnych radjofonji. Może dopiero dalszy techniczny postęp w budowie stacyj nadawczych oraz odbiorników, umożliwią dalsze posunięcia, wychodzące poza granice kompromisu projektowanego przez Polskę.

Złożenie nowego projektu podziału fal radjofonicznych w Europie przez radjofonję polską jest dowodem wielkiej żywotności i gruntowności prac tej radjofonji, ukoronowanych budową najsilniejszej radjostacji świata, a zasłużone zainteresowanie, jakie projekt ten wzbudził wśród członków Międzynarodowej Unji Radjofonicznej świadczy o niezmiernej aktualności reformy, zmierzającej do uregulowania panującego obecnie chaosu w eterze.

## Z LISTÓW DO REDAKCJI

*(RÓŻNICZKOWANIE)*

*Przykrym „systemem" jest zdarzające się czasami w naszej pracy stosowanie podwójnej miary do równych, zupełnie równych pracowników.*

*O, zapewne, to są drobnostki... jednak życie składa się z drobnostek i drobne ukłócia, jeżeli są często stosowane mogą dać w sumie ogrom bólu, a małe przykrości, często wyrządzane, sporo rozdrażnienia; tem bardziej przykrego, że niepotrzebnie wywoływanego i napewno sami ci, którzy są jego przyczyną przestaliby gdyby się zastanawiali nad swem postępowaniem... Gdyby zastanowili się...*

*W pewnym urzędzie, gdzie praca odbywa się na maszynach, ustawiono na sali nową maszynę. Jak to zwykle w podobnych wypadkach ma miejsce, ten i ów z pośród personelu sunął do inowacji z zamiarem dokonania próby, czy aparat dobry i t. d.*

*Przełożony zwraca się z ostrem zastrzeżeniem, że „miejsce państwa przy swoich maszynach" — słusznie! słusznie... nic nie można na to powiedzieć i gdyby... Gdyby nie to, że pewne osoby, absolutnie nie różniące się niczem od tych strofowanych, nie czyniły tego za milczącą zgodą tego przełożonego czy tejże przełożonej, to byłoby wszystko więcej niż w porządku — a jednak? Jednak dlaczego to różniczkowanie? To są drobnostki, maleńkie drobnostki, ale one drażnią i to, że mają one miejsce wcale nie przyczynia się do powagi podobnych przełożonych, ani nie wpływa dodatnio na przebieg służby. Przecież służba nie zna wyjątków! Pocóż więc to? Dla czyjego dobra?*

*F. R.*

## RÓŻNICA CZASU

Zdarza się często, że adresat otrzymawszy telegram zwłaszcza zaeuropejski, zwraca się następnie do urzędu z prośbą o dokładne podanie mu czasu nadania telegramu. Dla szybkiej orjentacji podajemy Szan. Kolegom poniżej tabelę, w której różnicę czasu między Polską a rozmaitemi krajami odnajdzie się bardzo łatwo.

| KRAJ | Liczy czas według | Różnica czasu w stosunku do średnio-europej. czasu | Gdy w Polsce jest godzina 12-a to w wymienionym kraju jest: |
|---|---|---|---|
| Argentyna | Intes Colonial Time | —5 | 7 godz |
| Austrja Zachod. | Zachodnio australijski czas | +7 | 19 |
| Połud. | | +8·30 | 20·30 |
| Wschod. | | +9 | 21 |
| Belgja | Południka Greenwich | —1 | 11 |
| Brazylja Rio de Janeiro S Paulo | Inter Colonial Time | —4 | 8 |
| Środk. | — | —5 | 7 |
| Zach. | Eastern Standard Time | —6 | 6 |
| Chile | — | —5·43 | 6·17 |
| Chiny | — | +7 | 19 |
| Egipt | Wschodnio-europ. czas | +1 | 13 |
| Francja | Południka Greenwich | —1 | 11 |
| Indje (Bombaj) | — | +4·30 | 16·30 |
| Indochiny | — | +6 | 18 |
| Japonja | Japońskiego czasu | —8 | 20 |
| Meksyk | Meksykański czas | —7·36 | 4·24 |
| Palestyna | — | +1 | 13 |
| Peru | Eastern Standard Time | —6 | 6 |
| Portugalja | Południka Greenwich | —1 | 11 |
| Rumunja | Wschodnio-europejski | +1 | 13 |
| Turcja część zachod. | — | +1 | 13 |
| Rosja | — | +1 | 13 |
| Wielka Brytanja | Południka Greenwich | —1 | 11 |
| Stany Zjednocz A. P. | | | |
| część wschod. — N. York | Eastern Standard Time | —6 | 6 |
| Obszar między 82-97° Chicago | Central Standard Time | —7 | 5 |
| Obszar między 82-112° | Mountain Stand. Time | —8 | 4 |
| Część zachod. S. Francisco | Pacific Time | —9 | 3 |

Austrja, Czechosłowacja, Jugosławja, Norwegja, Szwajcarja, Węgry i Włochy liczą czas według czasu średnio - europejskiego.

W Belgji, Francji, Irlandji i W. Brytanji od drugiej niedzieli w kwietniu, do pierwszej niedzieli października obowiązuje czas letni i wówczas jest ten sam co i w Polsce.

**Z. S.**

## W jaki sposób omija się ustawę?

Na stronicy 3 „Małego Przeglądu", będącego dodatkiem do dużego „Naszego Przeglądu" naszych mniejszości z dnia 18 marca b. r. znajdujemy w postaci nadtytułu do korespondencyj nadesłanych następujące zdanie: „Znaczki zdrożały — więcej przychodzi listów we wspólnej kopercie".

Treść tego zdania dostatecznie zrozumiała jest nawet dla dzieci, do których to zdanie się odnosi, cel jasny mimo formy, w jaką ubrano to wezwanie, najjaśniejszą jednak jest bezczelność. Jak można bowiem publicznie a bezkarnie nawoływać i urabiać umysły do omijania ustawy o poczcie, telegr. i telef. nie mniej ważnej, jak ustawy o mniejszościach narodowych! Jak można!

Co na to Ministerstwo Poczt i Telegrafów?

K. Wojciechowski.

## POMÓŻMY BIAŁEJ!

Staraniem Kółka Kulturalno-Oświatowego pracowników Urzędu p. t. Biała Podlaska została w końcu 1931 r. uruchomiona bibljoteka, która narazie posiada bardzo nikłą ilość książek, a cieszy się wielkiem zainteresowaniem kolegów nietylko tutejszego, lecz i sąsiednich urzędów. Apelujemy przeto do Szanownych Koleżanek i Kolegów o nadsyłanie ofiar w postaci książek, które przyczynią się nietylko do powiększenia bibljoteki, lecz i do podniesienia poziomu intelektualnego naszych kolegów.

Zaznaczyć musimy, że Urząd nasz, Koła miejscowego nie posiada, a bibljoteka powstała dzięki dobrowolnym składkom naszych kolegów. Wierzymy, że apel nasz nie przebrzmi bez echa i zawsze ofiarni i solidarni Koledzy przyjdą i tym razem z pomocą.

Za Zarząd Kółka:
Prezes **Wdowiak Wacław**
Sekretarz: **Sasin Stanisław.**





# Doroczny Zjazd Delegatów Okręgu Górnośląskiego

Poprzedzony uroczystem nabożeństwem w kościele garnizonowym, odbył się w dniu 17 kwietnia b r. Walny Zjazd Delegatów Okręgu Górnośląskiego Zw Prac. Poczt, Telegr. i Telef. R. P. w Katowicach, na sali pod „Strzechą Górniczą" przy współudziale delegatów oraz prezesów Kół Miejscowych z terenu śląskiego.

O godz. 10.15 prezes Zarządu Okręgowego zagaił Zjazd, witając prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów, p. inż. Kozubka, prezesa Zarządu Głównego, posła Stangreciaka, wiceprezesa Zarz. Gł., kol. Kopczyńskiego, kier. oddz osob. Dyr. P. i T., p. Wojciechowskiego, prezesów Kół, delegatów i gości, poczem przystąpiono do wyboru prezydjum Zjazdu, w którego skład weszli: kol. prezes Stangreciak, jako przewodniczący, kol. Pyszka jako zastępca, koledzy Łapok i Czempas, jako sekretarze oraz koledzy Choroba i Szczendzina, jako ławnicy.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego Zjazdu, ustępujący prezes kol. Dreja, złożył sprawozdanie z czynności i starań Zarządu Okręgowego ubiegłej kadencji, poruszając szereg żywotnych dla członków spraw, które przeprowadzono lub które starano się przeprowadzić. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się władz dyrekcyjnych do Związku, zdołano również załatwić wiele spraw osobowych, dotyczących poszczególnych członków Związku.

Następnie skarbnik, kol. Jureczko złożył sprawozdanie z czynności kasowych za czas od 1.II.1931 r. do 17.IV 1932 r., poczem przewodniczący Komisji Rewizyjnej, kol. Pyszka, wygłosił sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji, stwierdzając zgodność ksiąg, racjonalną i oszczędną gospodarkę oraz wniósł wniosek o uchwalenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierało kolejno głos kilku delegatów, poczem uchwalono absolutorjum dla ustępującego zarządu jednogłośnie.

Po zarządzonej przerwie obiadowej przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w którego skład weszli: prezes — Luboński, podurzędnik, wiceprezes — Czempas, kontroler, sekretarz — Jureczko, kontroler, II sekretarz — Wiechoczek, ekspedjent, skarbnik — Gągor, kontroler, oraz ośmiu członków poszczególnych Kół, jako ławników.

Po ukonstytuowaniu się nowego Zarządu uchwalono opracowany przez Komisję budżetową preliminarz budżetowy na rok następny w ogólnej kwocie przychodu i rozchodu 7.700 zł. Po przedyskutowaniu aktualnych spraw zawodowych uchwalono następujące rezolucje:

1) w sprawie otwarcia awansów w grupach i szczeblach;

2) w sprawie przywrócenia wszystkim pracownikom 10 proc. dodatku do uposażeń na równi z policją i wojskiem;

3) w sprawie przywrócenia dodatku kresowego na równi z urzędnikami, płatnymi ze skarbu śląskiego;

4) w sprawie przywrócenia dla niższych funkcjonarjuszy zmniejszonego 1 tygodnia urlopu wypoczynkowego;

5) w sprawie przywrócenia prawa wykorzystania 50 proc. ulgi przy nabywaniu środków leczniczych;

6) w sprawie mianowania w ramach możności praktykantami tych funkcjonarjuszy, którzy już z urzędu są 3 lata z małemi przerwami zatrudnieni przy poczcie, jako siły zastępcze;

7) w sprawie 1 wolnego popołudnia w tygodniu dla kolegów, pełniących całodzienną służbę;

8) w sprawie mundurów dla urzędników, względnie ekwiwalentu za zniszczone ubrania;

9) w sprawie manca kasowego;

10) w sprawie umieszczenia poszczególnych miast do odnośnych grup według ilości mieszkańców, stwierdzonych przy przeprowadzeniu ostatnich statystyk, a tem samem uregulowania odpowiednio dodatku mieszkaniowego;

11) w sprawie rozciągnięcia dodatków 10 względnie 15 proc. dla pracowników z liczą rodziną na grupy płac IX i VIII;

12) w sprawie przywrócenia prowizji za sprzedane blankiety P. K. O.;

13) w sprawie przeprowadzenia egzaminów kontrolnych względnie kierowniczych w siedzibach danych Dyrekcyj Poczt i Telegrafów.

# Kącik radjowy

## Czem zastąpić akumulator w odbiorniku lampowym?

Do każdego odbiornika lampowego stosuje się dwa źródła prądu — źródło żarzenia lamp i źródło prądu anodowego. Rolę źródła prądu żarzenia spełnia akumulator o małem napięciu, przeważnie 4 woltów, prąd zaś anodowy dostarcza baterja anodowa o napięciu od 20 do 150 woltów. Oba źródła prądu są zależne od lamp stosowanych w odbiornikach. Jako baterje anodowe stosuje się zwykle t. zw. baterje suche, które po zużyciu wyrzucamy, zastępując je nowemi. Akumulator zarzenia, należy co miesiąc, a najwyżej co 6 tygodni oddawać do ładowania. W miejscowościach, które posiadają odpowiednie źródła prądu (np. elekrownie) umożliwiające ładowanie akumulatorów, radjosłuchacze nie mają z owem ładowaniem kłopotu. Natomiast radjosłuchacze mieszkający na głuchej prowincji zmuszeni są odsyłać akumulatory do ładowania do miast i miasteczek, co sprawia im znaczne trudności, wskutek braku bowiem akumulatora następuje przerwa w słuchaniu audycji, trwająca kilka dni, następnie niejednokrotnie bardzo utrudniony transport akumulatora, a co gorsze, narażenie na uszkodzenie akumulatora w czasie transportu (wylanie się kwasu, rozbicie naczynia, pęknięcie płyty) stanowią istną udrękę.

Czy można sobie poradzić na te wszystkie niewygody i kłopoty? Owszem — i to nawet w bardzo prosty sposób, a mianowicie przez zastąpienie akumulatora innem źródłem prądu, którem będą zwykłe mokre ogniwa Leclanche'a. Są to te same ogniwa, których używa się do uruchomienia dzwonków elektrycznych. Każde takie ogniwo składa się ze słoja szklanego, w którym są umieszczone — blacha cynkowa i woreczek wypełniony węglem, zalane rozpuszczonym w wodzie salmiakiem.

Baterję z ogniw Leclanche'a należy otoczyć troskliwą opieką, a wtedy wystarczy ona (przy zapasowych woreczkach węglowych oraz przy zmianie roztworu salmiaku co pewien czas) na bardzo długo. Jeżeli posiadamy jedno lub dwulampowy odbiornik, to wtedy wystarczą do zasilania żarzenia 4 ogniwa złączone ze sobą szeregowo. Natomiast przy odbiornikach trzy, lub czterolampowych wymagana jest podwójna liczba ogniw, złączonych ze sobą w sposób mieszany (szeregowo i równolegle).

Łączenie szeregowe uskuteczniamy w ten sposób, że łączymy biegun dodatni (węgiel) pierwszego ogniwa z biegunem ujemnym (cynk) ogniwa następnego i t. d. Ostatecznie po uskutecznieniu połączenia czterech ogniw pozostaje nam wolny biegun ujemny (cynk) ogniwa pierwszego i wolny biegun dodatni (węgiel) ogniwa czwartego. Są to bieguny „plus" i „minus" naszej baterji żarzenia. Połączenie mieszane uskuteczniamy następująco: — mając osiem ogniw robimy z nich dwie oddzielne grupy po cztedy ogniwa, łącząc każdą grupę szeregowo, jak to było podane wyżej. Następnie łączymy te dwie grupy ze sobą równolegle, to znaczy plus czwartego ogniwa grupy pierwszej z plusem ogniwa grupy drugiej, oraz minus pierwszego ogniwa grupy pierwszej z minusem pierwszego ogniwa grupy drugiej. Otrzymamy w ten sposób jeden wspólny minus oraz jeden wspólny plus dla obu baterji.

Ponieważ świeże ogniwa posiadają napięcie półtora wolta na każde ogniwo, sumarycznie ich napięcie wyniesie tak w pierwszem jak i drugiem połączeniu 6 woltów. Jest to napięcie szkodliwe dla lamp i dlatego też należy tu jeszcze dodać regulowany opornik 20-omowy, który ma za zadanie zredukować szkodliwe dodatkowe napięcie. Opornik ten włącza się jednym kontaktem do zacisku plusa baterji, a drugi do sznura żarzenia „plusa" z odbiornika.

Zastępująca akumulator nasza baterja żarzenia, wymaga w czasie swej pracy troskliwej opieki, polegającej na tem, że trzeba ją często odświeżać. Nowe ogniwa pracują zwykle sprawnie po 3 do 4 tygodni bez przerwy. Po tym czasie należy dokładnie oczyścić ich elektrody z osadu i zamienić elektrolit (wodę z dodatkiem salmiaku — 100 gr. salmiaku na litr wody), dla umożliwienia dalszego ich funkcjonowania. Prawda, że praca ta jest nieprzyjemna i brudząca, lecz zajmuje ona najwyżej godzinę czasu i to tylko raz na miesiąc. Aby zapewnić sobie dłuższą pracę baterji bez przerw, należy zawsze mieć na jeden komplet elektrod cynkowych dwa komplety woreczków węglowych, tak, by jeden komplet węglowy pracował, drugi zaś po oczyszczaniu suszył się. Przy takim stosunku elektrod węglowych do cynkowych, baterja daje się wykorzystać najdłużej. Biorąc pod uwagę stronę finansową tej zamiany, stwierdzić trzeba, że stosowanie baterji żarzenia Leclanche'a zamiast akumulatora jest tylko około 20 proc. droższe od stosowania akumulatora, ale wzamian za to zyskujemy wielką wygodę i nie jesteśmy narażeni na uszkodzenia źródła prądu związane z jego transportem do elektrowni.

# CO PISZE PRASA ZAWODOWA

W dniach 10 i 11 kwietnia r. b. odbył się w Warszawie Walny Zjazd Delegatów Kół Stowarzyszenia Urzędników Państwowych. Zjazd ustalił główne wytyczne działalności władz Stowarzyszenia i uchwałami swemi naświetlił metody tej działalności.

O znaczeniu Zjazdu pisze **„Życie Urzędnicze"**, organ Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w artykule „Nauki walnego Zjazdu":

„Zjazd naszego Stowarzyszenia wykazał przedewszystkiem doskonałą zwartość duchową organizacji oraz jej trwałość konstrukcyjną. W dobie, w której napór kryzysu i rosnąca na tem tle apatja kruszą albo toczą najsilniejsze nawet organizmy gospodarcze, wzgl. społeczne, w dobie, gdy dookoła widzi się ruiny wieloletnich nieraz wysiłków i ofiar, S. U. P. wykazał niezałamaną żywotność i odporność. Wynika to przedewszystkiem z utrwalenia się idei niezawisłego ruchu zawodowego w świadomości warstwy urzędniczej, która to świadomość ma dziś wszelkie dane do zwycięskiego przetrwania nawet tak przełomowo złych i niewdzięcznych czasów, jak czasy obecne. Warstwa urzędnicza, tak ciężko doświadczona w ostatnich latach, bynajmniej nie traci wiary i zrozumienia dla idei samoobrony i samopomocy zawodowej z tego powodu, że ten puklerz, ciągle jeszcze zresztą niedość silny, nie uchronił jej przed klęskami, lecz trwa niezłomnie przy sztandarach zawodowych w tem przeświadczeniu, że bez obrony zawodowej los jej byłby napewno jeszcze gorszy, oraz, że jeśli można i trzeba mieć nadzieję na poprawę stosunków, to nic bardziej tej nadziei nie wzmacnia i nic bardziej jej nie uzasadnia, niż właśnie istnienie czujnych i doświadczonych strażnic zawodowych".

Słuszne są uwagi „Życia Urzędniczego". Opinja świata pracowniczego zbyt dobrze zdaje sobie sprawę, że najtrwalszym fundamentem, na którym opierają się nasze potrzeby i dążenia, jest organizacja zawodowa. Dlatego też idea samopomocy zawodowej mu si zwyciężyć.

**„Głos Nauczycielski"**, organ Związku Nauczycielstwa Polskiego w art. **„Przeciw nieszczęściu"** pisze w opracowanym przez niejakiego p. Hausnera projekcie ustawy, dotyczącej jużto zespolenia, jużto podporządkowania wszelkich władz na terenach władzom administracji politycznej, t. j. wojewodom i starostom.

„Głos Nauczycielski" stwierdza wprawdzie, że:

„o ile wiemy, to ani Rada Ministrów, ani minister W. R. i O. P. nie zajęli jeszcze wobec tego projektu żadnego stanowiska i — zdawałoby się,— że i my w takim razie mamy jeszcze czas bić na alarm i wołać na trwogę. Z pewnych sfer, zbliżonych do rządu, usłyszeliśmy nawet nieoficjalne słowa zapewnienia, że rząd wyłączy z tej ustawy szkolnictwo. Może wyłączy, a może i nie. Któż to może wiedzieć, ba, sam rząd dziś jeszcze nie wie! A jeżeli nie wyłączy"?

Dodaje jednak słusznie, że:

„nie możemy tej sprawy lekceważyć choćby z tego względu, że tak Komisja do Usprawnień Administracji, jak i Biuro do Usprawnień Administracji przy Prezesie Rady Ministrów, prywatny projekt p. Hausnera traktują — niestety — poważnie, **mimo że oparty jest na wzorach przedwojenej Austrji, owego „rozkładającego się trupa", owego „odrutowanego garnka", jak mawiano przed wojną"**.

„Głos Nauczycielski" występuje ostro przeciw projektowi p. Hausnera i na zakoczenie stwierdza:

„Z drugiej strony — któż nam zaręczyć może, że i same władze polityczne zawsze i nieodmiennie wszelkie sprawy personalne — nominacje, przenoszenia, zwolnienia— będą załatwiały jedynie i wyłącznie pod kątem dobra państwa. Przecież starostowie i wojewodowie też są ludźmi, a nie postaciami ze śpiżu. Zczasem stosunki mogą ulec zwyrodnieniu, jak to się stało w przedwojenej Austrji, a wówczas sprawy personalne będą załatwiane pod wszelkim kątem widzenia, tylko nie pod kątem dobra państwa. Gdy taki stan rzeczy zapanuje, to spadnie na nas nieszczęście — i to nieszczęście wielkie, bo ni mniej, ni więcej, tylko przeżywać byśmy musieli ten sam „bólów ból", jaki przeżywał wieszcz nasz na widok zatrutego ducha narodu. Nie ostoimy się, nie odrodzimy się, nie dorównamy innym narodom w wyścigu pracy i twórczości, jeżeli w chwili obecnej nie potrafimy uchronić ducha od zatrucia, t. j. nie zdołamy odwrócić nieszczęścia.

**Jeżeli to nieszczęście na nas spadnie— nie pogodzimy się z niem nigdy, nie pogodzimy się za żadną cenę, nawet za cenę nieponoszenia ewentualnych ofiar czy to natury personalnej, czy organizacyjnej"**.

**„Głos Kolejowca"**, organ Zjednoczenia Kolejowców Polskich w artykule **„Nakaz chwili"**, omawiającym prąd współczesny skupiania i organizowania się we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego z zaniepokojeniem podaje, że pracowniczy ruch zawodowy jest przedewszystkiem chory, i to ciężko, organicznie chory — na nadmierne rozproszkowanie. Zamiast dawnego tłumu jednostek dziś mamy tłum — związków, związeczków, stowarzyszeń, federacyj i t. p.

O wartości i znaczeniu silnego pracowniczego ruchu zawodowego „Głos Kolejowca" pisze:

„Pracowniczy ruch zawodowy jest jednym z odcinków tego rozległego i żywiołowego pędu organizacyjnego. W świecie pracowniczym także istnieje świadomość, że wobec skomplikowanych a tak często groźnych dla interesów ludzi pracy przejawów współczesnego życia skupianie sił pracowniczych jest potrzebne, korzystne i niezbędne. Stąd pracowniczy ruch zawodowy jest dość żywy i szeroki. Niestety, posiada on poważne, bardzo poważne niedomagania, które ogromnie zmniejszają jego wpływ i znaczenie w życiu społecznem i państwowem.

Te niedomagania powinny być z całą energją usuwane i tępione, bo żyjemy w czasach, kiedy na niedołęstwo lub na lekkomyślność pozwolić sobie nie można. Walka o byt, o rozdział dochodu społecznego przybiera na ostrości, wygrywać ją mogą i wygrywać będą tylko elementy dobrze przygotowane a więc i pracowniczy ruch zawodowy musi się do tych zadań i warunków przygotować. Ten ruch musi za wszelką cenę posiąść pełną sprawność organizacyjną i stać się naprawdę niezawodnym środkiem działania w życiu mas pracujących".

# Jak przenieść radjo na letnisko?

Nadchodzi lato i wyjazdy na letniska. Wielu radjosłuchaczy pragnie zabrać ze sobą odbiorniki radjowe, aby nie pozbawiać się przyjemności słuchania miłych i pożytecznych audycyj. Dla orjentacji podamy tu kilka uwag natury prawnej i technicznej, aby w ten sposób ułatwić radjosłuchaczom „przeprowadzkę radja".

Jeżeli radjosłuchacz zmienia miejsce pobytu, winien również przeprowadzić w dotychczasowym urzędzie pocztowym formalności ze zmianą adresu. Wyjątek stanowi przeniesienie urządzenia rad. odbiorczego w okresie letnim lub zimowym do miejscowości kuracyjnej lub letniskowej na okres wakacyj do 4-ch miesięcy. Wtedy uiszcza się opłaty radjofoniczne w urzędzie, w którym otrzymano upoważnienie, bądź we właściwych terminach, bądź zgóry za pewną ilość miesięcy.

Takie czasowe przeniesienie odbiornika nie wymaga więc żadnych formalności, poza listownem zawiadomieniem urzędu pocztowego o czasowej zmianie adresu.

Instalacja radjowa pozostawiona w mieście musi być unieruchomiona i zabezpieczona w taki sposób, by podczas nieobecności właściciela nikt z niej nie mógł korzystać. W tym wypadku najlepiej jest wyprowadzić uziemienie poza okno i złączyć je oraz *zalutować* nazewnątrz budynku z odprowadzeniem antenowem.

Przy wyjeździe na letnisko koniecznem jest zaopatrzenie się w odpowiedni materjał, potrzebny do zainstalowania anteny i uziemienia. Ponieważ w takich wypadkach najwygodniejszem będzie urządzenie anteny jednopromieniowej, zaopatrujemy się wobec tego przed wyjazdem w następujący materjał: 50 mtr. linki antenowej, 6 izolatorów jajowych, 6 mtr. sznurka o przekroju 3—4 mm. do wiązania izolatorków, 20—30 cm. rurki gumowej na odizolowanie odprowadzenia w oknie, 5—6 mtr. linki konopnej lub manilowej do zawieszania anteny na drzewach lub dachu, 3 mtr. kabelka w izolacji do przeprowadzania anteny od przełącznika do odbiornika, przełącznik antenowy, 30×60 cm. blachy cynkowanej na uziemienie i małą

tubkę „tinolu" do lutowania. Zamiast blachy na uziemienie można również stosować siatkę mosiężną lub miedzianą, tych samych lub większych wymiarów jak wyżej wskazana blacha, albo też 4 do 5 prętów z drutu miedzianego o długości 75 cm., zaostrzonych na jednym z końców. Uziemienie z blachy, siatek lub prętów jest bzędne, o ile w mieszkaniu jest wodociąg. Po przybyciu na miejsce, odbieramy punkty między któremi będzie rozwieszona antena, kierując się przedewszystkiem tem, by odprowadzenie było jaknajkrótsze, a antena była zawieszona jaknajwyżej i o ile możności nad ziemią, a nie nad budynkami.

Po wybraniu miejsca na zawieszenie anteny, odcinamy część linki antenowej potrzebnej do przeprowadzenia uziemienia, oraz odprowadzenia antenowego, o ile nie możemy zrobić odprowadzenia z końca anteny, nie przerywając linki antenowej. Następnie wiążemy sznurkiem izolatory, rozciągamy linkę na ziemi, przywiązujemy końce anteny do izolatorów, dołączamy i lutujemy odprowadzenie, o ile ono nie odchodzi od końca anteny, dołączamy na końcach izolatorów linki konopne lub manilowe i wyciągamy antenę do góry. O ile antena będzie rozwieszona między drzewami, należy pozostawić jej dość duży zwis, aby miała luz przy naginaniu się drzew pod naporem wiatru lub burzy. Potem należy zwrócić uwagę, by zarówno antena, jak i odprowadzenie nie dotykały przedmiotów w przestrzeni (gałęzie, liście drzew, dachy i t. p.). Następnie przeprowadzamy odprowadzenie do mieszkania przez otwór w futrynie okna lub ściany, w którym umieszczamy uprzednio rurkę gumową i dołączamy je do środkowego kontaktu przełącznika antenowego. Przystępujemy obecnie do wykonywania uziemienia, które przeprowadzamy linką do wodociągu, a z braku tego ostatniego zakopujemy je pod anteną lub też opuszczamy do studni, rzeki albo stawu, o ile te znajdują się w pobliżu. Przy zakopywaniu uziemienia należy wykopać głęboki dół na blachę lub siatkę, oraz rowek dla linki łączącej blachę, siatkę lub pręty. Przy stosowaniu prętów miedzianych dół jest zbędny, pręty te bowiem wbijamy w odstępach metrowych wzdłuż wykopanego pod anteną rowka, łączymy linką i zasypujemy ziemią.

Przed umieszczeniem uziemienia w ziemi, należy miejsce dołączenia linki do blachy (siatki) lub prętów dobrze zalutować. Urządzone w ten sposób uziemienie doprowadzamy przez drugi otwór w ścianie lub futrynie okna do dolnego kontaktu na przełączniku antenowym. Izolacja na doprowadzenie uziemienia jest zbyteczna. Następnie przecinamy kabelek przeznaczony na doprowadzenie do odbiornika na 2 części i przykręcamy jeden na górnym — drugi na dolnym kontakcie przełącznika antenowego.

O ile uziemienie jest zakopane w ziemi piaszczystej, należy miejsce to zlewać od czasu do czasu wodą. Antenę należy koniecznie uziemić po skończonej audycji, oraz w czasie burz.

# Z życia związku

## CHOJNICE.

Dnia 7 lutego 1932 r. odbyło się w Chojnicach Walne Zebranie członków Koła Miejscowego. Po powitaniu przez prezesa Koła Behlkiego, Prezesa Zarządu Głównego kol. Stangreciaka, delegata Zarządu Okręgowego kol. Czmochowskiego oraz obecnych na zebraniu, wybrano jednogłośnie na przewodniczącego pierwszej części zebrania, t. j. „Uroczystości 10-lecia K. M.", kol. naczelnika Ćwiejkowskiego.

Wręczenie dyplomów zasłużonym członkom K. M. poprzedził charakterystykę ruchu zawodowego w Polsce, serdecznie witany prezes Z. Gł. kol. Stangreciak, wspominając o pracy kolegów na polu ich działalności organizacyjnej, zmierzającej do stworzenia silnej organizacji zawodowej.

M. in. zaznaczył, że z szacunkiem należy spoglądać na jubilatów K. M., należy się im pełne uznanie za poniesione trudy i wytrwanie na tak ważnych placówkach w pasie nadgranicznym, a ich wysiłki winny być zachętą dla tych, którzy są w K. M. i w przyszłości do niego należeć będą. Po przemówieniu Prezes Z. Gł. kol. Strangreciak wręczył dyplomy następującym osobom w dowód uznania ich długoletniej pracy organizacyjnej: kol. kol.: Ćwiejkowskiemu Kazimierzowi, Kamrowskiemu Feliksowi, Meyerowi Bronisławowi, Nowakowi Antoniemu, Orlikowskiemu Leonowi, Bastowej Marcie, Dargasównie Marji, Frąckównie Marji, Geblównie Anieli, Iwickiej Juljannie, Kościelnemu Józefowi, Kubińskiej Gertrudzie, Lemańczykowi Aleksandrowi, Mrozowi Bronisławowi, Pietruszewskiemu Bernardowi, Pozorskiemu Janowi, Sampławskiej Łucji, Strehlau'owi Romanowi i Wirkusównie Marcie.

Przewodniczącym Walnego Zebrania wybrano jednogłośnie kol. nacz. Nowaka. Z kolei nasątpiło sprawozdanie z rocznej działalności prezesa K. M. kol. Behlkego, sekretarza kol. Chrzana, skarbnika kol. Strehlau'a i bibljotekarki koleżanki Wykówny. Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, które wygłosił kol. Kurowski, odbyła się dyskusja, poczem udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Następnie wygłosił treściwe sprawozdanie prezes Zarządu Głównego, kol. Stangreciak. Mówca objął całokształt ważniejszych spraw, dotyczących ogółu członków Związku.

Z kolei wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się w składzie następującym: kol. kol. prezes Behlke Franciszek, wiceprezes Machel Bronisław, sekretarz Osowicki Józef, zastępca Stromski Jan, skarbnik Strehlau Roman, zastępca Kufel Antoni, ławnicy: Bastowa Marta i Chrzan Alojzy. Bibljotekarka Wykówna Zofja. Komisja rewizyjna: kol. kol. przewodniczący Kościelny Józef, członkowie: Kubińska Gertruda i Kurowski Jan, zastępca Semańczyk Aelksander. Przedstawiciele kół filjalnych: kol. kol. Chojnice 2 Miecz Jan, Brusy Świeczkowski Fliks, Czersk Hinz Józef, Kamień-pom. Pietruszewski Bernard, Sępólno Jaworski Stefan, Śliwice Mróz Bronisław, Tuchola Gliński Władysław. Do Sądu Polubownego: p. nacz. Ćwiejkowski Kazimierz, członkowie pp. naczelnicy Kamrowski, Meyer, Nowak i Orlikowski.

Po uskutecznieniu wyborów wyrażono gorące podziękowanie Prezesowi Zarządu Gł. kol. Stangreciakowi, za przybycie, oraz Zarządowi Głównemu i Okręgowemu pełne zaufanie, prosząc o wtyężone starania, mające na celu przyznanie, względnie przeprowadzenie następujących postulatów:

1. Awansowania t. zw. tytularnego przy pozostawieniu na czas trwania kryzysu uposażenia ostatnio otrzymywanego.
2. Zajęcia zdecydowanego stanowiska, w sprawie wcześniejszego zwrotu kosztów leczenia dla pracown. państwowych.
3. Wydawanie materjału lub mundurów dla urzędników, przynajmniej dla zajętych w Województwie Pomroskiem, chociażby tylko ze względów prestiżowych — w ostatecznym wypadku zatwierdzenie wzoru umundurowania urzędniczego.
4. Dostarczania urzędom pocztowym I, II i III klasy po jedynm egzemplarzu Dziennika Ustaw Rz. P.
5. Przyznania z powroetm premji za blankiety P. K. O.

Wkońcu przewodniczący kol. nacz. Nowak apelował do członków, by tak jak dotąd stali solidarnie przy organizacji i z nią współpracowali, poczem zgromadzenie zamknięto.

## SIEDLCE

Dnia 14 lutego b. r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Koła Miejscowego w Siedlcach, na które przybyli prezes Zarz. Gł. kol. J. Stangreciak, oraz prezes Zarz. Okr. kol. Cz. Tykwiński i wice-prezes kol. A. Założny.

Na przewodniczącego zaproszono kol. Tykwińskiego, który zaprosił na zastępców kol. kol. Śledzia i Ślaską, a na sekretarzy kol. kol. Piotrowskiego i Renika.

Po zatwierdzeniu porządku obrad, szczegółowe sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu złożył prezes kolega Ostrzyżek, a z kasowości skarbnik kolega Łopieński, podając w przychodzie sumę 4491 zł. 33 gr., w rozchodzie 3820 zł. 01 gr. i saldo na dzień 14.II.1932 r. zł. 671 gr. 32. W imieniu komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie kol. Szwarczewski, stawiając jednocześnie wniosek udzielenia ustępującemu Zarządowi podziękowania.

Po obszernej dyskusji udzielono absolutorjum bez sprzeciwu. Następnie kol. Stangreciak wygłosił dłuższy referat, poruszając sprawy awansów, umundurowania, ustawy emerytalnej, sanatorjum i uzdrowisk, sprzedaży nalepek i t. d., nawołując w końcu do wytrwania i niepoddawania się zwątpieniom w obecnych ciężkich czasach.

W tajnem głosowaniu wybrano do Zarządu kol .kol.: Ostrzyżka, Wolińskiego, Dodę, Łopieńskiego, Szczepańskiego, Barańskiego i Madzińskiego. W powtórnem głosowaniu przez aklamację Andruszkiewicza i Bojarskiego. Na zastępców: Piotrowskiego, Dynikową i Prząstka.

Do Kom. Rew.: Piskorskiego, Tytkowskiego, Jankowskiego, a na zast. Ciesielskiego i Szwarczewskiego.

Na wniosek kol. Ostrzyżka uchwalono ufundowanie nagrody przechodniej dla P. W. i W. F. za najlepszy wynik w strzelaniu.

Następnie na wniosek kol. Ostrzyżka, uzupełniony przez kol. Stangreciaka, uchwalono preliminarz budżetowy koła przewidujący:

| | |
|---|---|
| W PRZYCHODZIE: | |
| Ze składek członkowskich | 1032 zł. |
| W ROZCHODZIE: | |
| Fund. reprezent. | 300 zł. |
| Rycz. kancel. | 120 zł. |
| Koszta przejazdu delegat. | 150 zł. |
| Zapomogi i ofiary | 50 zł. |
| Subsydjum bibljotece | 150 zł. |
| Na wydatki nieprzewidz. | 100 zł. |
| Na urządzenie choinki | 50 zł. |
| Nagroda przechodnia dla P. W. i W. F. | 70 zł. |
| Razem | 990 zł. |
| Nadwyżka | 42 zł. |
| Ogółem | 1032 zł. |

W wolnych wnioskach kol. Śledź zgłosił wniosek o utworzenie funduszu zapomogowego lub stypendjalnego im. ministra B. Miedzińskiego w wysokości 1000 zł. rocznie dla niezamożnego ucznia przyszłej średniej szkoły zawodowej p. t., lub studentowi projektowanej akademji pocztowej, a do czasu powstania tych szkół, sumę tę wypłacanoby według uznania Zarządu Głównego Zw., czy to uczniowi szkoły średniej, czy studentowi, który poświęci się pracy w instytucji pocztowej. Wniosek przyjęto i zdecydowano przekazać Zarządowi koła w celu zgłoszenia go na najbliższy kongres Związku.

Kol. Chruściel złożył wniosek o poruszenie sprawy jednorazowego urzędowania u właściwych władz instytucji pocztowej. Wniosek przyjęto i zdecydowano przedstawić Zarządowi Głównemu.

Kol. Ostrzyżek złożył wniosek: Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Koła Siedleckiego po wysłuchaniu referatu Prezesa Zarządu Gł. kol. Stangreciaka, omawiającego pracę i wyniki tej pracy za czas od kongresu do chwili obecnej — wyrażają jemu osobiście i Zarządowi Głównemu podziękowanie. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Po wyrażeniu podziękowania przez kol. Stangreciaka za tak przychylną ocenę pracy Zarządu Głównego zgromadzenie o godz. 20 m. 30 zostało rozwiązane.

## BOCHNIA.

W dniu 28.II.1932 r. odbyło się Walne zgromadzenie członków Koła Miejscowego w Bochni z udziałem Prezesa Zarządu Okręgowego w Krakowie kol. Kaznowskiego i licznych koleżanek i kolegów zamiejscowych i miejscowych.

Walne Zebranie zagaił kol. Adamiak, witając gości i zebranych i następnie postawił wniosek wyboru przewodniczącego kol. Kaznowskiego, co też zebrani przez aklamację jednogłośnie uchwalili. Sekretarzował kol. Goslar.

Następnie po przyjęciu porządku dziennego kol. Adamiak złożył sprawozdanie z działalności Związku i żywotności Koła.

Imieniem Komisji rewizyjnej złożyła sprawozdanie kol. Żułkiewiczówna stwierdzając zgodność rachunków z księgą kasową i zgłosiła wniosek o udzielenie obsolutorjum ustępującemu Zarządowi, który zebrani uchwalili jednogłośnie.

W wolnych wnioskach poruszono szereg aktualnych spraw, przemawiali kol. kol. Pniak, Gurbiel, Kolasa, Primus z Krakowa i wielu innych.

Zarząd Koła wybrano w następującym składzie: kol. Adamiak, prezes, kol. Gurbiel wiceprezes, kol. Goslar sekretarz, kol. Żułkiewiczówna skarbnik, kol. Suberlak i kol. Moszew członkowie Zarządu. Komisja rewizyjna: przewodniczący kol. Goleniówna, kol. Białota i kol. Pniak członk. komisji.

Zastępcy członków Zarządu: kol. Zellwóna i kol. Kolasa

Zastępcy członków komisji rewizyjnej: kol. Stahlówna i kol. Rybicki.

Wreszcie zabrał głos Prezes Zarządu Okręgowego kol. Kaznowski, który w płomiennych słowach zachęcał do jedności, wyjaśnił i poruszył dużo bieżących spraw, tyczących pracowników poczty. W końcu kol. Kaznowski okrzykiem na cześć P. Prezydenta i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej przemówienie zakończył, a zgromadzeni gromkim głosem trzykrotnie to powtórzyli.

## BIELSKO.

Dnia 20 marca 1932 r. odbyło się walne zebranie członków Koła, w którego obradach wzięło udział 50-ciu członków Koła, Prezes Zarządu Okręgowego kol. Dreja, Wiceprezes tegoż Zarządu kol. Luboński, Prezes Koła Miejscowego w Cieszynie kol. Węglarz, p. Nacz. Mackiewicz, oraz przedstawiciele u. p. Bielsko 2, Biała, Dziedzice, Bystra Śląska i Olszówka Dolna.

Prezes kol. Pintscher witając gości, oraz zebranych członków, stawił wniosek wybrania na przewodniczącego Zebrania kolegę Dreję. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

Na ławników powołano kol. kol. Borkowskiego i Lubońskiego, na sekretarza kol. Kozinę. Odczytano protokół z ostatniego dorocznego Zebrania, poczem składał sprawozdanie prezes ustępującego Zarządu kol. Pintscher przedstawiając wszelkie sprawy lokalne, które udało się przez czas jego kadencji przeważnie pomyślnie załatwić. Zaznaczył m. inn., że Związek nie był w stanie zapobiec pogorszeniu się naszej sytuacji, z uwagi na obecny kryzys światowy, dodając, że nie należy się zniechęcać tem, ale dążyć do skupienia się i popierania Związku, gdyż tylko silna organizacja może czynić skuteczne starania, aby nasz byt stopniowo poprawić w miarę polepszenia się sytuacji gospodarczej Państwa.

Kol. Gońka zdał sprawozdanie kasowe, a kol. Piwowarczyk z Kasy Koleżeńskiej.

Z ramienia Komisji Rewizyjnej kol. Frantzl złożył sprawozdanie z dokonanej rewizji stwierdzając zupełną zgodność ksiąg i wyraził podziękowanie tak kier. Kasy Koleżeńskiej, jak i skarbnikowi kasy Koła za wzorowe i sumienne prowadzenie, stawiając wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono.

Kol. Borkowski stawił wniosek, aby stary zarząd ponownie wybrano przez aklamację. Po dyskusji, wniosek kol. Borkowskiego został jednogłośnie przyjęty.

Do Zarządu weszli: kol. kol. Pintscher, prezes; Gąsior wiceprezes, Kozina sekretarz, Kamiński zastępca sekretarza, Piwowarski kier. Kasy Koleżeńskiej, Gońka skarbnik. Kasa Pogrzebowa kol. Listwanówna, kol. Sordyl bibljoteka, kol. Kraminer, Onyszkiewicz, Ziembiński, Steinhofowa i Gońkowa — członkowie. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: kol. Pustówka, Skowron i Frantzl, kol. Stechniak i Śmieszkiewicz — zastępcy.

W dyskusji przemawiali kol. kol. Piwowarczyk, Kamiński, Kraminer, Stechniak i Gajdzik, a po wyjaśnieniach udzielonych przez kol. Dreję i Lubońskiego uchwalono rezolucję następującej treści:

„Wobec ciężkich wprost nie do zniesienia ofiar z każdym tygodniem i miesiącem nakładanych coraz to w innej formie na pracowników pocztowych, mianowicie zmniejszenie poborów o 35 proc., podwyższenia składek emerytalnych z 3 na 5 a teraz na 8 proc., zmiany ustawy emerytalnej, żądamy, aby Zarząd Główny w Warszawie przedsięwziął u miarodajnych czynników jak najenergiczniejsze kroki, celem przywrócenia przynajmniej awansów i szczeblowania od 1 lipca r. b. Podobny stan spychania na dno nędzy z dniem każdym funkcjonarjuszy pocztowych, a wzamian nakładanie na nich coraz to większych obowiązków i ciężarów, nie może bezwarunkowo wpływać dodatnio na wydajność pracy i przepełnia z każdą chwilą kielich goryczy, wytwarzając stan nie do wytrzymania.

Na zakończenie prezes kol. Pintscher dziękując zebranym za przybycie i zamknął zebranie.

## BYDGOSZCZ.

Dnia 10 kwietnia 1932 r. odbyło się walne zebranie Koła, które zagaił o godz. 15 min. 30 prezes kol. Czmochowski witając prezesa Zarządu Głównego posła kol. Stangreciaka, naczelników urzędów pp. Pokornego, Kurlanda, Stryszka i Deję, przedstawicieli Zarządu Okręgowego kol. kol. Wróblewskiego i Stypę oraz licznie przybyłych członków.

Przed rozpoczęciem obrad uczczono pamięć zmarłej kol. ś. p. Welterównej przez powstanie z miejsc.

Po odczytaniu przez sekretarza kol. Tomaszewskiego protokółu z ostatniego rocznego Walnego Zebrania, nastąpił wybór prezydjum oraz komisji budżetowej. Przewodniczącym zebrania obrano jednogłośnie kol. Stypę, sekretarza Zarządu Okręgowego, na sekretarza kol. Tomaszewskiego a na ławników kol. kol. Pokornego i Stryszka. Komisję budżetową wybrano w składzie kol. kol. Krzyżyńskiego, Szpringera i Mantheya.

Kolejno następują sprawozdania ustępującego Zarządu, t. j. prezesa, sekretarza, skarbnika i komisji rewizyjnej. Ze sprawozdań usłyszeli członkowie, że Koło skupiające w swem gronie 316 członków pracowało w ciągu roku sprawozdawczem usilnie nad poprawieniem bytu pracowników pocztowych. Jeżeli w niektórych dziedzinach poniesiono straty — należy to złożyć na karb przesilenia gospodarczego. Księgi kasowe zamknięto sumą zł. 2977,52 z pokaźnem saldem na rok następny w kwocie zł. 1647.24.

Walne Zebranie w uznaniu energicznej działalności i oszczędnej gospodarki członków Zarządu, podniosło specjalnie ten moment i po krótkiej dyskusji na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Wybór nowego Zarządu w głosowaniu jawnem dał następujące wyniki: kol. Czmochowski prezes (po raz piąty), kol. Stryszek vice-prezes, kol. Tomaszewski, sekretarz (po raz piąty), kol. Krzyżyński, zastępca sekretarza, kol. Manthey, skarbnik, kol. Drylówna, Chabowski, Ronowicz i Krosnowski — członkami Zarządu, kol. Bijałd i Budnik, zast. członków Zarządu. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: kol. kol. Makucha, Hojka i Wojdyło, zastępcy kol. Romaniszyn i Wichrowski. Następnie prezes Zarządu Głównego kol. Stangreciak, wygłosił dłuższe przemówienie, w którem zreferował stan prac i starań Zarządu Głównego u władz przełożonych, zmierzających do poprawy bytu pracowników pocztowych.

W ożywionej, lecz rzeczowej dyskusji nad referatem, w której zabierali głos kol. kol. Czmochowski, Gieryna, Hojka, Krzyżanowski, Petecki, Kłoda, Wojdyło i Deja, poruszono szereg zagadnień zawodowych, na które prezes kol. Stangreciak udzielił wyczerpujących wyjaśnień.

Przewodniczący Zebrania kol. Stypa przedstawił zebranym pismo Związku Obrony Kresów Zachodnich z prośbą o przystąpienie Koła w charakterze jednostki wspierającej w szeregi Z. O. K. Z., co też po krótkiej dyskusji jednogłośnie uchwalono. Następnie zatwierdzili obecni przedstawiony przez Komisję Budżetową, preliminarz budżetowy na rok 1932 — 1933 w kwocie 3607,24 zł.

Na zakończenie omówiono kwestję nabywania i budowy domków drewnianych przez urzędników pocztowych — poczem przewodniczący kol. Stypa, dziękując zebranym za tak liczny udział, Prezesowi Z. Gł., kol. Stangreciakowi oraz pp. naczelnikom urzędów za przybycie na Zebranie, zamknął walne zebranie.

## WARSZAWA — TELEGRAF I.

Dnia 15-go kwietnia odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie członków Koła Miejscowego Warszawa — telegraf I.

Po zagajeniu Zebrania przez Prezesa ustępującego Zarządu, kolegę Przygońskiego Czesława i powitaniu przedstawicieli Zarządu Głównego w osobach: kol. kol. Prezesa Zarządu Głównego kol. Stangreciaka, wiceprezesów Sasa i Kopczyńskiego, sekretarzy Libudzisza i Hałasa, skarbnika — Borszewskiej, oraz naczelnika urzędu pana Żylińskiego i przedstawicieli Zarządu Okręgowego w osobach Prezesa Tykwińskiego i sekretarza Panka; kolega Przygoński zaproponował wybór na Przewodniczącego Walnego Zebrania kolegę Tykwińskiego Czesława, Prezesa Zarządu Okręgowego, co zostało przyjęte przez aklamację.

Kolega Tykwiński dziękując za obdarzenie Go zaufaniem, na asesorów powołał: kolegę Mackiewicza Ferdynanda i koleżankę Kapuścińską Julję, oraz na sekretarza kolegę Stankiewicza Leona.

Po przyjęciu porządku obrad ustępujący Prezes Zarządu Koła kolega Przygoński w swem sprawozdaniu między innemi poruszył następujące sprawy: Wymianę lokalu bibljoteki z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, za wymianę tę uzyskano 1000 zł. na bibljotekę. Wstrzymanie wydawania koleżankom i kolegom, kartek do firm, ze względu na niewypłacalność z powodu obniżenia poborów. Nieuwzględnienie przez Dyrekcję przyznania płaszczy ochronych, oraz kłopoty z przeniesionymi do innych urzędów kolegami, którzy odmawiali płacenia rat za pobrane towary.

W końcu kol. Przygoński podkreślił duże zrozumienie dla organizacji, miejscowych Władz Administracyjnych nadmieniając, iż postulaty Koła miejscowego w większości wypadków były przez Naczelnika Urzędu traktowane i załatwiane przychylnie — za co kolega Przygoński w imieniu Koła wyraził Naczelnikowi Urzędu podziękowanie.

Sprawozdanie kasowe odczytał skarbnik Koła, koleżanka Pietuchowa.

W imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie kolega Trocki, podkreślając wzorowe i przejrzyste prowadzenie ksiąg oszczędną gospodarką i postawił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

W dyskusji zabierali głos kol. kol. Przygoński, Trocki, Kisman oraz Naczelnik Urzędu p. Żyliński, który podkreślił wielką ofiarność członków koła, przez wznowienie koła L. O. P. P. oraz przez opodatkowanie się na bezrobotnych — za co wyraził ogółowi podziękowanie.

Kolega Nurkiewicz Czesław postawił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum z podziękowaniem. Wniosek kolegi Nurkiewicza większością głosów przyjęto.

Przewodniczący Zebrania kol. Tykwiński w imieniu Zarządu Okręgowego podkreślając 10-cio letnią nieprzerwalną pracę kolegi Przygońskiego, w zarządzie koła miejscowego, oraz na mocy uchwały zjazdu delegatów Okręgu Warszawskiego, dziękując koledze Przygońskiemu za dotychczasową pracę wręczył Jubilatowi pięknie wykonany dyplom, oraz złożył życzenie dalszej owocnej pracy dla dobra organizacji. Następnie koleżanka Borszewska składając życzenia kol. Przygońskiemu z okazji Jego jubileuszu wręczyła Jubilatowi kwiaty. Kolega Przygoński wzruszony do głębi, przemówieniem kol. Tykwińskiego, oraz kol. Borszewskiej, dziękował za obdarzenie Go dotychczasowem zaufaniem, przyrzekając pracować nadal ku ogólnemu zadowoleniu.

Następnie kolega Chludziński zreferował sprawę bibljoteki, proponując przyjęcie przez zebranych szczegółowo opracowany przez Zarząd Koła, regulamin bibljoteki jako niezbędny dla dobra tej placówki.

Zebrani upoważnili przyszły Zarząd Koła do przejrzenia tego regulaminu, poczynienia niezbędnych poprawek i wprowadzenie go w życie.

Sprawę samopomocy pogrzebowej referował kolega Kicman, który po przedstawieniu finansowego stanu kasy i zauważonego zmniejszenia się kapitału ubezpieczeniowego, proponował podwyższenie składek z 1 zł. 50 gr. na 2 zł. względnie obniżenie zapomóg pośmiertnych. Po dyskusji na ten temat powierzono przyszłemu Zarządowi opracowanie zmienionych zasad Kasy Samopomocy, które Zarząd Koła przedstawić ma ogółowi w przeciągu 3-ch miesięcy na Walnem Zebraniu.

Następnie Prezes Zarządu Głównego kol. Stangreciak wygłosił sprawozdanie organizacyjne, obejmujące najaktualniejsze zagadnienia Związkowe doby obecnej, rzut oka na działalność Zarządu Głównego od ostatniego Zjazdu Delegatów, oraz charakterystykę roli związków zawodowych w okresie kryzysu i w okresie przejścia do lepszej konjunktury gospodarczej.

Wreszcie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu i na wniosek kol. Nurkiewicza Czesł. wybrano w jawnem głosowaniu ustępujący Zarząd bez zmian na następną kadencję.

W wolnych wnioskach rozpatrywano podania o zapomogi i pożyczki, oraz przedyskutowano kilka wniosków lokalno - organizacyjnych, poczem zgromadzenie zostało zamknięte.

## KRAKÓW NR. VI (dworzec).

Dnia 17 kwietnia 1932 r. odbyło się Doroczne Walne Zebranie członków Koła Miejscowego Nr. 6 Zw. Prac. Poczt. Telegr. Telefon. w Krakowie.

Na zebranie przybli w charakterze gości prezes Zarz. Okręgowego kol. Kaznowski, sekretarz Zarz. Okręgowego kol. Żralski, prezes Koła Nr. 3 kol. Frysztak i kol. Schnerch.

Zebranie zagaił kol. Satora Jan, powołując na przewodniczącego zebrania prezesa Zarz. Okręgowego kol. Kaznowskiego, na sekretarza kol. Obroka.

Kol. prezes Satora składając sprawozdanie za rok 1931 zaznaczył, że Zarząd Koła w ubiegłej kadencji starał się, o ile tylko sił starczyło, na przyjście z pomocą kolegom tak członkom Koła, jak i niečzłonkom i wszystkie prośby członków załatwiał według najlepszej wiedzy i woli.

Ze sprawozdania skarbnika kol. Małodobrego wynikało, że Zarząd pracował ponad swoje siły, bo mając do dyspozycji niewielki fundusz Koła, pomagał członkom w nagłych wpadkach. Kol. Osikowicz, jako przewodniczący Komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie z kontroli ksiąg kasowych, zaznaczając, że księgi prowadzono wzorowo. Fundusz własny Koła wynosi 1.796 zł.

Zgłoszony wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi zebrani uchwalili bez dyskusji jednogłośnie.

Przewodniczący zarządził przerwę 5 min., cele mustalenia listy nowego Zarządu.

Kol. Drążek postawił wniosek, ażeby na rok 1932 wybrać ten sam Zarząd, który był w ubiegłej kadencji.

Przystąpiono do wyboru Komisji skrut. wyb. i przedstawiono skład jej i to:

kol. kol. Drabikowski, Wiktorczyk, Cygan, Perc, Danyluk; wniosek o uznanie wyżej wymienionych, jako komisję matkę — uchwalono.

Przewodniczący zarządza przerwę na 10 min., celem wyboru nowego Zarządu przez Komisję skrut.-wyb.

Po przerwie udzielono głosu przewodniczącemu Komisji skrut.-wyb. kol. Danylukowi, który przedstawił listę nowego Zarządu Koła na rok 1932, a to:

kol. kol. Satora Jan, prezes, Jaworowski zastępca, Obrok sekretarz, Hnyda zastępca, Małodobry skarbnik, Wiktorczyk zastępca, członkowie: Kabyn, Danyluk, Tyrała, Rosiek, Rybarczyk, Rekliński, Sadowski, Fiołek.

Komisja rewizyjna: kol. kol. Osikowicz, Schickler, Buchowski, zastępcy: kol. kol. Wizner, Cygan Franciszek.

Zebrani uchwalili jednogłośnie wybór nowego Zarządu Koła Nr. 6.

Kol. Osikiewicz postawił wniosek o uchwalenie budżetu Koła na rok 1932 w sumie 200 zł., co po dyskusji jednogłośnie uchwalono.

Kol. Kabyn w dłuższem przemówieniu podkreślił potrzebę zorganizowania się wszystkich pracowników pocztowych pod jednym sztandarem związkowym i to Związku Prac. Poczt. Telegr. Telefon. Rozbicie pracowników pocztowych na drobne organizacje, jest ogromnie szkodliwe, gdyż rękojmią naszej obrony to wszyscy pracownicy w jednolitej organizacji zawodowej.

Prezes kol. Satora z uznaniem wyraził się o poparciu wszelkich postulatów niższych funkcjonarjuszów przez Zarząd Okręgowy, zwłaszcza prezesa kol. Kaznowskiego, który zawsze z dużem poświęceniem staje w obronie niższych funkcjonarjuszy.

Kol. Jędrzejczyk oświadczył, że na dworcu istnieją dwa związki, a to: Związek Pracown. Poczt. Telegr. Telef. R. P. i Związek Niższych Pracown. Pocztowych, który utrudnia pracę organizacyjną Związkowi Pracown. Poczt. Telegr. i Telefon. Mówca był członkiem Związku Niższych Prac. Poczt. i przekonał się naocznie, jakie panują stosunki w tamtejszym Związku. Kol. Jędrzejczyk z gorącem uznaniem podkreślił pracę Zarządu Koła Nr. 6 i obronę postulatów niższych funkcjonarjuszy.

Następnie uchwalono następującą rezolucję:

1) Zebrani domagają się otwarcia awansów tak w stopniach, jak i w szczeblach, by w ten sposób wyrównać straty, jakie pracownicy ponieśli z powodu podwyższenia składki na fundusz emerytalny.

2) Domagamy się by w mieszkaniach stacyj końcowych ambulanserów płacono nie tylko za obsługę, ale i za pranie bielizny, gdyż za tak niską płacę, jaką pobierają obsługaczki (u. p. Nowy Sącz) nie piorą one bielizny, lecz koszta te ponoszą niesłusznie ambulanserzy.

3) Domagamy się, by podurzędników nie używano do podręcznych robót, tylko do takiej służby, która według przepisów im się należy, gdyż w danym razie cierpi na tem służba i dyscyplina.

4) Domagamy się od Zarządu Głównego utworzenia specjalnego funduszu w ramach obecnych wkładek członkowskich, który byłby przeznaczony na wypłacenie członkom odprawy przy przejściu w stan spoczynku.

Na pożegnanie prezes Zarz. Okręgowego kol. Kaznowski apelował do zgodnej współpracy pod jednym sztandarem Związku Pracowników Poczt. Telegr. Telefon. R. P. i życzył nowemu Zarządowi Koła pełnego powodzenia w pracach organizacyjnych.

## WILNO.

Dnia 19 kwietnia odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie koła miejscowego Wilno I przy udziale Prezesa Zarządu Okręgowego kol. Szrubisa, oraz członka Zarządu Głównego kol. Markiewicza.

Zebranie zagaił Prezes Koła kol. Śnieżko, witając przybyłych przedstawicieli Zarządów

Głównego i Okręgowego oraz wszystkich obecnych członków Koła, poczem na przewodniczącego powołano kol. Markiewicza, na sekretarza kol. Bilińskiego i na asesora kol. Plawgo.

Po uchwaleniu porządku dziennego złożył sprawozdanie prezes Koła kol. Śnieżko, a następnie w imieniu Okręgowej Komisji Rewizyjnej kol. Car. Po wymienionych sprawozdaniach odbyła się dość burzliwa dyskusja, w czasie której przemawiający określali działalność ustępującego Zarządu jako niezadawalniającą, poczem z pośród kilku zgłoszonych wniosków uzyskał większość wniosek o przyjęcie sprawozdania do wiadomości z podkreśleniem nikłych wyników pracy ustępującego Zarządu.

Następnie odbyły się wybory nowego Zarządu, który ukonstytuował się następująco:

Kol. kol. Car Kazimierz — prezes, Olszewski Eugenjusz — vice-prezes, Grudziecki Jan — sekretarz, Kułbowski Józef — skarbnik oraz Dowbór Stanisław, Wasilewski Jan i Kiewlicz Stefan — członkowie; zastępcy: kol. Rudziński Rafał, Ingelhard Bronisław, Sakowicz Józef.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali koledzy: Śnieżko Aleksander, Bieliński Juljan i Plawgo Izydor; zastępcy: Wielisiej Izydor i Siemienników.

W końcu, po omówieniu niektórych spraw natury wewnętrznej, gdzie m. in. wyrażono ubolewanie kol. Sieniucowi z powodu niewłaściwego zachowania się Jego jako członka b. Zarządu Koła, zgromadzenie zamknięto.

# Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych w m-cu marcu 1932 r. ze sprzedaży znaczków na budowę Uzdrowisk i Sanatorjów dla pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — zebranych za łaskawem pośrednictwem P.P. Naczelników i Kierowników Urzędów i Agencyj pocztowo-telegraficznych, Zarządów Kół Związku, Miejscowych Komitetów budowy Uzdrowisk oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Augustów | 40.— |
| 2. | Adamówka, Agencja | 8.— |
| 3. | Andrzejów k. Łodzi | 3.20 |
| 4. | Białystok 1 | 120.— |
| 5. | Brześć n/B. 1 | 67.— |
| 6. | Brzeżany | 40.— |
| 7. | Buczacz | 40.— |
| 8. | Bliżyn. Noworoczne | 34.50 |
| 9. | Bobrka | 20.— |
| 10. | Bełchatów | 17.60 |
| 11. | Borki k. Krzemieńca Ag. | 16.— |
| 12. | Baranowo k. Ostrołęki | 16.— |
| 13. | Bostyń | 16.— |
| 14. | Bircza | 10.— |
| 15. | Baligród | 10.— |
| 16. | Biała k. Rawy Mazow. | 8.— |
| 17. | Bodzanów k. Płocka | 7.75 |
| 18. | Bukowsko | 7.— |
| 19. | Brwinów | 6.— |
| 20. | Brudzew | 5.— |
| 21. | Chinocze, Agencja | 32.20 |
| 22. | Choroszcz | 13.20 |
| 23. | Cieszanów | 13.— |
| 24. | Czarnków n. Notecią | 12.— |
| 25. | Chełmek | 9.40 |
| 26. | Chołojów | 5.— |
| 27. | Chocimierz | 4.— |
| 28. | Chorów | 2.30 |
| 29. | Czerwin | 1.70 |
| 30. | Drzewica | 56.80 |
| 31. | Dubno | 32.— |
| 32. | Darachów, Agencja | 26.— |
| 33. | Domaradz | 20.— |
| 34. | Daugieliszki | 10.10 |
| 35. | Dzików Stary | 8.— |
| 36. | Długosiodło | 6.40 |
| 37. | Domaczewo | 2.60 |
| 38. | Filipów | 20.— |
| 39. | Frampol | 8.— |
| 40. | Grodno 1 | 40.— |
| 41. | Gorlice | 17.60 |
| 42. | Goniądz | 16.— |
| 43. | Gorzkowice | 14.— |
| 44. | Gąbin | 10.— |
| 45. | Garbów | 10.— |
| 46. | Gójsk | 6.40 |
| 47. | Gromnik | 4.— |
| 48. | Hrubieszów | 40.— |
| 49. | Hoszcza k. Korca | 32.— |
| 50. | Hruzdowo, Agencja | 9.20 |
| 51. | Huta Krzeszowska, Ag. | 8.— |
| 52. | Irena | 40.— |
| 53. | Iwanczany, Agencja | 24.— |
| 54. | Iłża | 8.— |
| 55. | Jarocin Pozn. Koło Miejsc. | 50.— |
| 56. | Jędrzejów | 48.— |
| 57. | Janikowo | 20.— |
| 58. | Janowo k. Chorzeł, Nowor. | 11.50 |
| 59. | Jadów | 8.— |
| 60. | Janów k. Sokółki | 5.— |
| 61. | Jeziornica, Agencja | 3.— |
| 62. | Kielce 1. Kol. J. Konotopski | 50.— |
| 63. | Klewań 1. | 32.— |
| 64. | Kozienice | 20.— |
| 65. | Kozłów k Tarnopola | 20.— |
| 66. | Kluki | 20.— |
| 67. | Knihynicze | 20.— |
| 68. | Kiełczewice | 19.76 |
| 69. | Królewska Huta 1 | 18.30 |
| 70. | Komarówka Podlaska | 17.— |
| 71. | Kozłowszczyzna k. Słonima | 16.— |
| 72. | N. N. | 15.— |
| 73. | Końskowola | 15.— |
| 74. | Kraków 2 | 12.— |
| 75. | Kurzeniec | 10.— |
| 76. | Krzywicze | 10.— |
| 77. | Kazimierz Dolny | 10.— |
| 78. | Kozin k. Dubna | 8.— |
| 79. | | 8.— |
| 80. | Kleszczele | 7.75 |
| 81. | Kowalewo 1 | 7.40 |
| 82. | Kobylnik | 5.— |
| 83. | Koźminek | 5.— |
| 84. | Krosno | 2.— |
| 85. | Lubartów | 67.50 |
| 86. | Luturów | 40.— |
| 87. | Lachowicze k. Baranowicz | 40.— |
| 88. | Latowicz | 10.40 |
| 89. | Lemieszewicze, Agencja | 5.50 |
| 90. | Lipniszki | 5.— |
| 91. | Lubitów | 4.— |
| 92. | Łódź 8 | 80.— |
| 93. | Łysków k. Słonima | 24.— |
| 94. | Ługomowicze, Agencja | 23.05 |
| 95. | Łódź 9. | 20.— |
| 96. | Lachwa | 20.— |
| 97. | Łódź 5. | 16.— |
| 98. | Łoponów | 15.88 |
| 99. | Łochów | 5.— |
| 100. | Mława 1 | 50.— |
| 101. | Mosina | 25.60 |
| 102. | Maków — Mazow. | 24.— |
| 103. | Maniewicze | 15.— |
| 104. | Moryń, Agencja | 14.80 |
| 105. | Mszana Dolna. Noworocz. | 12.75 |
| 106. | Międzyrzec k. Korca | 12.50 |
| 107. | Niedrzwica Mała | 8.60 |
| 108. | Mickuny, Agencja | 8.— |
| 109. | Mosarz, Agencja | 7.04 |
| 110. | Mołodjatycze, Agencja | 4.10 |
| 111. | Marcinkańce | 2.70 |
| 112. | Mołodeczno 2 | 2.— |
| 113. | Nowy Targ | 16.50 |
| 114. | Niżniów | 16.— |
| 115. | Nowy Pohost | 16.30 |
| 116. | Naliboki | 5.— |
| 117. | Ostróg n. Horyniem | 330.— |
| 118. | Ołyka 1 | 90— |
| 119. | Osiek k. Sandomierza | 43.50 |
| 120. | Olejów | 25.12 |
| 121. | Ostrożec | 13— |
| 122. | Oleszyce | 2.— |
| 123. | Otfinów | 2.— |
| 124. | Ostryna | 5.— |
| 125. | Piotrków Trybunalski | 140.— |
| 126. | Płotnica | 80.— |
| 127. | Potutory | 40.60 |
| 128. | Pojęczno | 30.— |
| 129. | Pułtusk | 29.— |
| 130. | Prużana | 20.— |
| 131. | Poznań Urząd Telegraf. | 18.— |
| 132. | Powursk | 12.— |
| 133. | Pilzno | 10.— |
| 134. | Pomorzany | 8.— |
| 135. | Poświętne k. Zagożdżona, A. | 8.— |
| 136. | Połaniec | 5.— |
| 137. | Piotrowice k. Katowic | 3.50 |
| 138. | Paniowy, Agencja | 3.— |
| 139. | Radomyśl Wielki | 40.— |
| 140. | Ratno | 24.— |
| 141. | Rudniki k. Wielunia | 24.— |
| 142. | Rogów k. Koluszek. Nowor. | 16.— |
| 143. | Rudnia Poczajowska | 14.50 |
| 144. | Różanka Pacowska | 12.88 |
| 145. | Rafałówka | 10.— |
| 146. | Radoszyce | 10.— |
| 147. | Rymanów 2 | 9.— |
| 148. | Radziechów | 8.— |
| 149. | Rymanów 1 | 4.— |
| 150. | Ruskie Piaski | 3.20 |
| 151. | Sarny | 48.— |
| 152. | Suchowola | 44.80 |
| 153. | Sieraków | 40.— |
| 154. | Stepoń | 62.— |
| 155. | Sarnoki | 34.— |
| 156. | Sądowa Wisznia | 30.— |
| 157. | Sucha k. Żywca | 30.— |
| 158. | Sułkowice | 25.46 |
| 159. | Sokołów Podl. | 20.— |
| 160. | Skoryki, Agencja | 18.— |
| 161. | Sienno k. Iłży | 16.— |
| 162. | Sieniawa | 10.— |
| 163. | Szczurowice | 10.— |
| 164. | Sienkiewicze | 10.— |
| 165. | Sieciechów, Agencja | 8.— |
| 166. | Swarzędz | 8.— |
| 167. | Strużki | 8.50 |
| 168. | Stara Wieś | 5.20 |
| 169. | Szumsk k. Wilna | 4.— |
| 170. | Sulęczyno | 4.— |
| 171. | Szreńsk | 3.26 |
| 172. | Stanin, Agencja | 3.— |
| 173. | Śniatyn | 50.— |
| 174. | Śrem | 19.— |
| 175. | Święta - Wola | 16.— |
| 176. | Śliwice | 1.30 |
| 177. | Świekatowo | 1.15 |
| 178. | Trzebinia 2. Noworoczne | 78.— |
| 179. | Torczyn k. Łucka | 60.— |
| 180. | Turzysk | 56.— |
| 181. | Trzcianne | 30.— |
| 182. | Tarnogród | 30.— |
| 183. | Tarnobrzeg | 15.— |
| 184. | Traby | 12.70 |
| 185. | Troki | 6.80 |
| 186. | Tuchla | 6.— |
| 187. | Teresin Sochaczewski | 5.— |
| 188. | Trawniki | 3.— |
| 189. | Turgiele | 1.40 |
| 190. | Targowiska | 1.— |
| 191. | Ujazd | 20.— |
| 192. | Włocławek | 40.48 |
| 193. | Warszawa 4 | 40.— |
| 194. | Witaszyce. Noworoczne | 39.— |
| 195. | Włodawa 1. | 24.20 |
| 196. | Warszawa. Telef. Międzym. | 24.— |
| 197. | Wilno 2 | 21.60 |
| 198. | Warszawa 1 | 18.90 |
| 199. | Wysock | 15.60 |
| 200. | Warszawa 20 | 12.10 |
| 201. | Wąwolnica | 10.— |
| 202. | Wyciąże, Agencja | 9.80 |
| 203. | Wojcin k. Bolesławca, Ag. | 9.60 |
| 204. | Werbkowice | 8.50 |
| 205. | Wolbórz | 8.— |
| 206. | Worniany | 8.— |
| 207. | Warszawa 22 | 6.32 |
| 208. | Wolna, Agencja | 5.— |
| 209. | Wodzisław k. Jędrzejowa | 5.— |
| 210. | Wojnicz | 5.— |
| 211. | Wiazyń | 4.20 |
| 212. | Włodzimierzec | 4.— |
| 213. | Wojtkowa | 3.60 |
| 214. | Wilno 4. | 1.10 |
| 215. | Zofjówka | 81.50 |
| 216. | Zambrów | 80.— |
| 217. | Zabłudów | 47.52 |
| 218. | Zgierz | 32.— |
| 219. | Zawady k. Łomży, Ag. | 24.— |
| 220. | Zakroczym | 20,— |
| 221. | Zdzięcioł | 16.— |
| 222. | Zabłotce k. Brodów | 15.— |
| 223. | Zembrzyce | 11.— |
| 224. | Zborów | 10.— |
| 225. | Zawichost | 5.— |
| 226. | Zegrze | 2.10 |
| 227. | Żarki | 9.— |

**Ogółem zł. 4,789.87**

# PODZIĘKOWANIA

Zarząd Główny Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Warszawie wyraża najgorętsze podziękowanie niżej zamieszczonym Instytucjom, Firmom oraz szlachetnym Ofiarodawcom ze społeczeństwa, za okazaną Związkowi pomoc pieniężną, na cele budowy Uzdrowisk i Sanatorjów dla cierpiących pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej.

**Zebrane przez kol. kol. Wacława Kozaka, Jana Szczepańskiego oraz personel u. p. t. Siedlce 1. (2538)**

(c. d.)

| | |
|---|---|
| Ks. K. Piotrowski, Florjańska 11 | 1.— |
| Geom. F. Krajewski, Florjańska 11 | 5.— |
| Prof. Kuć Staniszewska, Florjańska 11 | 3.— |
| Prof. A. Szybalski, Florjańska 12 | 5.— |
| Geom. Z. Dziewałtowski, 3-go Maja 18 | 1.— |
| Adw. W. Kęszycki, 3-go Maja 18 | 3.— |
| Geom. F. Kamiński, 3-go Maja 5 | 2.50 |
| Adw. T. Grauman, 3-go Maja 40 | 1.— |
| J. Jarmiński, 3-go Maja 15 | 5.— |
| Dr. J. Krasnowicz, 3-go Maja 52 | 2.— |
| A. Grabowski, Brzeska 11 | 10.— |
| Fr. Sawicki i Popiel, Florjańska 16 | 3.— |
| Cz. Bechciński, Młynarska 1 | 3.— |
| Ks. W. Branik, St. Wiejska 92 | 3.— |
| W. Fałdowski, St. Wiejska 97 | 3.— |
| Dr. H. Ostrowski, St. Wiejska 90 | 10.— |
| Geom. Bieńkowski, St. Wiejska 75 | 1.— |
| Geom. Niedźwiecki, St. Wiejska 75 | 3.— |
| Geom. S. Baryłko, Florjańska 24 | 5.— |
| J. Książek, 3-go Maja 1 | 5.— |
| Abłamowicz, hurt. sprz., Nadkolejna 16 | 3.— |
| Kino wojskowe, koszary | 5.— |
| Adw. Irena Płażewska, Teatralna 2 | 3.— |
| Adw. Lewandowski Tad., Pusta 2 | 5.— |
| Listek Lejb, Pusta 1 | 2.— |
| Rybak, skł. desek, Pusta 4 | 2.— |
| Felzensztejn Josek, prospekt. 27 | 1.— |
| Cyrkulewicz, Jatkowa 10 | 2.— |
| Goldfarb Hejnoch, Sokołowska 12 | 2.— |
| Gwiazda Srul, Sokołowska 13 | 2.— |
| Zawadzki, Sokołowska 42 | 2.— |
| Falkowski, Poniat. 63 | 2.— |
| Noyszewski, Poniat. 5 | 2.— |
| Strzałkowski, Poniat. 7 | 2.— |
| Osiński, Poniat. 9 | 5.— |
| Borkowski Kazimierz, Poniat. 15 | 2.— |
| Smaczny Franciszek, Rawicza 15 | 1.— |
| Szymański Henryk, Bema 8 | 2.— |
| Gałązka Stanisław, Bema 10 | 2.— |
| Turyk Eugenjusz, Brzózki 4 | 1.— |
| Lipski Marjan, Prusa 12 | 1.— |
| Bondarzewski, Mickiewicza 2 | 1.— |
| Filipowicz, Mickiewicza 5 | 2.— |
| Biernacki, Mickiewicza 7 | 2.— |
| Bujnowski, Bema 16 | 1.— |
| Jackowski Antoni, Narutowicza 10 | 2.— |
| Celiński, Narutowicza 4 | 1.— |
| Dyr. Jankowski, Konarskiego 9 | 1.— |
| Dyr. Piechowski, Gimn. Żółkiewskiego | 5.— |
| Dyr. Rogiński, Poniatowsk. 2 | 5.— |
| Prezes Sądu Zbroziński, Teatralna | 5.— |
| Goldberg druk., Kilińskiego 29 | 2.— |
| Drukarnia „Udział", Kilińskiego 25 | 2.— |
| Rydel, Teatralna 6 | 2.— |
| Zembrzuski Wincenty, Błonie 8 | 5.— |
| Klimowicz Alfons, Piłsudskiego 16 | 2.— |
| Alberg, felczer, 1-go Maja 9 | 1.— |
| Dr. Stefanoff-Zielińska, Florjańska | 3.— |
| Szuniewicz, 1-go Maja 7 | 2.— |
| Grynberg Sz., 1-go Maja 16 | 2.— |
| Tbakman, skł. apt., 1-go Maja 36 | 0.20 |
| B-cia Jabłoń, St. Rynek 16 | 0.50 |
| Wajnsztejn, St. Rynek 4 | 2.— |
| Dr. Wiszniewski, 1-go Maja 40 | 5.— |
| Adw. Kamerman, 1-go Maja 16 | 5.— |
| Adw. Nowak, Szpitalna 7 | 5.— |
| Ks. Ryster Juljan, Szpitalna 9 | 5.— |
| Fotograf Sadowski, Szpitalna 11 | 1.— |
| Geom. Szewczyk, Piłsudsk. 71 | 2.— |
| Bank Rolny, Piłsudsk. 70 | 5.— |
| Pochowicz, Piłsudsk. 75 | 2.— |
| Lewin, skł. nafty, Żydowska 4 | 2.— |
| Dyr. Sieńkowski, Elektrownia | 5.— |
| Polmin, Piłsudskiego 102 | 5.— |
| Rozenberg, skł. mebli, Sądowa | 1.— |
| Stow. Spożywców, Piłsudskiego 56 | 3.— |
| Bank Ziemiański, Piłsudskiego 60 | 5.— |
| Związek Ziemian, Piłsudskiego 60 | 5.— |
| A. Czysteoko, Roskosz Nr. 8 | 1.— |
| W. Dmowski, Roskosz 3 | 1.— |
| P. Gadomski, Roskosz 143 | 1.— |
| P. Gadomska, Roskosz 86 | 1.— |
| Samulik T., Roskosz 59 | 2.— |
| K. Trausolt, Piłsudskiego 103 | 5.— |
| K. Pniewski, Piłsudskiego 111 | 4.— |
| Wysokiński, Piłsudskiego 109 | 1.— |
| Dyr. Tomaszewski, Kazimierza — Szkoła | 2.— |
| Prof. Niedbalski, Kazimierza — Szkoła | 2.— |
| Stencel, Starawieś | 2.— |
| Niewiarowska L., Piłsudskiego 8 | 0.50 |
| Podczaski Z., Piłsudskiego 12 | 2.— |
| Dr. L. Wajszczuk, Piłsudskiego 12 | 5.— |
| Zarecki, Piłsudskiego 14 | 1.— |
| Ajzenberg W., Piłsudskiego 14 | 1.— |
| Skorupka, Piłsudskiego 14 | 2.— |
| Dr. Goldberg, Piłsudskiego 14 | 3.— |
| Ch. Olcman, Piłsudskiego 16 | 2.— |
| Klejrerer, Piłsudskiego 20 | 1.— |
| Offenheim, Piłsudskiego 24 | 1.— |
| Dr. Krakowska, Piłsudskiego 24 | 3.— |
| Daniszewski, Piłsudskiego 24 | 1.— |
| Ajzensztadt, Piłsudskiego 26 | 2.— |
| L. Oskierzo, Piłsudskiego 26 | 1.— |
| Zalcman, Piłsudskiego 26 | 2.— |
| Czarnobroda, Piłsudskiego 28 | 1.— |
| Bank Udział., Piłsudskiego 28 | 10.— |
| A. Tomczak, Piłsudskiego 30 | 5.— |
| Solarz, Piłsudskiego 32 | 1.— |
| Libman, Piłsudskiego 34 | 1.— |
| Epsztejn, Skł. apt., Piłsudskiego 34 | 3.— |
| A. Grynberg, Piłsudskiego 36 | 1.— |
| Gmina Wyzn. Żyd., Piłsudskiego 38 | 10.— |
| Rapaport, Piłsudskiego 38 | 2.— |
| Rychter Central, Piłsudskiego 46 | 2.— |
| Kenigsberg Cuk., Piłsudskiego 48 | 1.— |
| Jan Ciok, Piłsudskiego 63 | 0.40 |
| Dent. Egerszdorf, Piłsudskiego 61 | 0.50 |
| Dmowska Rozalja, Piłsudskiego 59 | 1.— |
| Dr. Gelbfisz, Piłsudskiego 53 | 1.— |
| Liwerant, Prosta 1 | 1.— |
| Dziedzic Marchocki, Krzesk | 2.— |
| Ks. prob. Jabłoński, Krzesk | 1.— |
| Werner Bogusław, Seroczyn | 5.— |
| Miedziński, maj. Kamień, Seroczyn | 10.— |
| Newelski Jan, maj. Wodynie, p. Wodynie | 5.— |
| Karwowski Stanisław, Parkowa 42 | 1.— |
| Krysiak Michał, Kilińskiego 9 | 1.— |
| Mianowski Wacław, Sienkiewicza 15 | 1.— |
| Feyn Edward, Florjańska 24 m. 10 | 1.— |
| Dr. Chalawa Stanisław, 1-go Maja 8 | 1.— |
| Halbersztadt Nusa, Piękna 38 | 1.— |
| Roszkowski Stanisław, 3-go Maja 20 | 1.— |
| Baran Aleksander, Próżna 16 | 1.— |
| Szwarc Icko, Piękna 21 | 1.— |
| Łoterman, Piłsudskiego 20 | 2.— |
| Dziwiłł E., por., Piłsudskiego 77 | 1.— |
| Śmiarowski B., 3-go Maja 56 | 1.— |
| Gąsowski P., Dom Kolejowy 2 | 1.— |
| Żmuda B., Błonie 4 | 1.— |
| Stande St., Polna 7 | 1.— |
| Wierzyski K., Kilińskiego 8 | 0.50 |
| Mazurkiewicz B., Kremsk 10 | 1.— |
| Białobłocki T., Dom Kolejowy 11 | 1.— |
| Litwiniak J., Plantowa 6 | 1.— |
| Czajkowski Z., Florjańska 59 | 1.— |
| Dolewski J., Nadkolej. 26/28 | 1.— |
| Kijowski T., Prospekt. 2 | 1.— |
| Gumułła, insp. szk.. | 2.— |
| Okolski A., Sienkiewicza 58 | 1.— |
| Zaborowski S., Dom Kolejowy 33 | 1.— |
| Orzeł Uszer, 1-go Maja 24 | 1.— |
| Marczewski L., Nadkolej 8 | 1.— |
| Kirkin K., Kilińskiego 10 | 1.— |
| Woda Chaim, Przechodnia 4 | 0.40 |
| Czarnocki, skł. apt., Piłsudskiego 50 | 2.— |
| Bank Przem. Roln., Piłsudskiego 56 | 5.— |
| M. Rytel, Piłsudskiego 56 | 2.— |
| Bieńkowski fot., Piłsudskiego 58 | 1.— |
| T. Czarnocki, Piłsudskiego 60 | 5.— |
| Bank dla Handlu i Przem., Piłsudskiego 62 | 5.— |
| Bank Polski, Piłsudskiego 68 | 5.— |
| Artymiak, Piłsudskiego 63 | 0.50 |
| Br. Ciok, Piłsudskiego 63 | 2.— |
| Krawczyk Elektr., Piłsudskiego 59 | 1.— |
| Zaremba, Piłsudskiego 57 | 2.— |
| Łaguna St., Piłsudskiego 25 | 3.— |
| Zadrożna A., Poprzeczna 7 | 0.50 |
| Maciejewski B., Klub Miejski | 3.— |
| Bank Kredyt., Piękna 22 | 5.— |
| Chróścicka, skł. apt., Piękna 32 | 2.— |
| Rynecki Sz., Piękna 44 | 0.50 |
| D. Asz., Piękna 49 | 1.— |
| Słodziarz, Piękna 41 | 0.50 |
| Kleiman B., Piękna 41 | 2.— |
| Grynszpan F., Piękna 39 | 2.— |
| A. Szczuka, apt., Piękna 17 | 3.— |
| Ekerman, Piękna 15 | 1.— |
| Klejn, Piękna 3 | 1.— |
| Grochowski, rest., Piękna 1 | 3.— |
| Dr. Bergman, Piękna 16 | 5.— |
| Ks. Kan. Olędzki, Zbuczyn | 5.— |
| Klaszt. Ks. Marjanów, Skorzec | 10.— |
| E. Orzechowski, Łupiny, Domanice | 1.— |
| Ks. Proboszcz, Domanice | 1.— |
| K. W. Winer, Mokobody | 5.— |
| Kier. Wierzejski, | 5.— |
| Onufrowicz W., Mościbrody | 2.— |
| Transport Br., Piękna 40 | 2.— |
| Astra, 1-go Maja | 3.— |
| Jastrzębski W., Parkowa 42 | 1.— |
| Bobrik W., Parkowa 11 | 1.— |
| Pius Łuczaj, 3-go Maja 42 | 1.— |
| Zdoliński W., Plebanja | 1.— |
| Łopuszański K., Wspólna 3 | 1.— |
| Taborowski H., Sędzia | 1.— |
| Szafrański, Sienkiewicza 2 | 1.— |
| Jabłoński H., Sienkiewicza 41 | 1.— |
| Krycka A., Kilińskiego 13 | 1.— |
| Rytel W., Cmentarna 10/6 | 0.50 |
| Puławska R., Plantowa 1-a | 1.— |
| Ks. Smitko Grz., Kurja Bisk. | 1.— |
| Mildner Hugon, S to Jańska 1 | 1.— |
| Zdanowski St., Nowosienna | 1.— |
| Zajc Walerjan, Sienkiewicza 5 | 1.— |
| Grynszpan Sz., Piękna 47 | 2.— |
| Grabalski Teodor, 3-go Maja 6 m. 5 | 0.50 |
| Łappa Włodz., Cment. 23 | 1.— |
| Gutkowski Cz., Sienkiewicza 38 | 1.— |
| Wrzeszczuk M., Kierkucka 18 | 1.— |
| Biedrowska M., Sienkiewicza 10 | 1.— |
| Strzyżewska El., Sienkiewicza 53/13 | 0,50 |
| Strzelczyk S., Kirkucka 12 | 1.— |
| Ks. A. Ejme Red., Kurja | 10.— |
| Makowski H., Prospekt. 8-5 | 1.— |
| Żelak J., 3-go Maja 4 | 1.— |
| Obrycki A., Piłsudskiego 62 | 1.— |
| Zuchmantowicz A., 3-go Maja 12-1 | 3.— |
| Bogusławski L., Kol. Starawicz 15 | 1.— |
| Korzemiński K., Parkowa 38 | 1.— |
| Komorowski W., Długa 9 m. 3 | 1.— |

| | |
|---|---|
| Dymkowa Wł., Parkowa 20 | 1.— |
| Łuczaj Tadeusz, Żabokliki | 1.— |
| Bobrik Anna, Polna 3 — 4 | 1.— |
| Komorowski Piotr, Kilińskiego 10 — 12 | 0.20 |
| Kielak Wikt., Sienkiewicza 58 | 5.— |
| Skibniewski Insp., Skorupki 31 | 2.— |
| Karpiński J., Poniatowskiego 4 | 3.— |
| Jontow J., Szpitalna 3 | 1.— |
| Grunwald E., Nadkolejowa 2 | 0.50 |
| Samulik Cz., Piłsudskiego 14 | 1.— |
| Krasiejko Tomasz, Polna 31 m. 1 | 1.— |
| Jaworski Jan, Kirkucka 25 | 1.— |
| Modelska Marja, Kościuszki 5 m. 6 | 1.— |
| Małachowska Marja, 1-go Maja 40 m. 5 | 1.— |
| Rejniciak Fr., Cmentarna 21 | 1.— |
| Klimczykowa Marja, Katedralna 12 | 0.40 |
| Kuczyńska Marja, Sokołowska 21 m. 12 | 1.— |
| Wójcicki Bol., Polna 21 | 0.50 |
| Oleszkiewicz Fr., 1-go Maja 51 | 1.— |
| Szpilewicz Jan, Narutowicza 6 | 0.50 |
| Sienkiewicz Edw., Piłsudskiego 65 | 1.— |
| Lewin L., 3-go Maja 12 | 1.— |
| Zieliński A., St. Wiejska 79 | 1.— |
| Sitarski A., Piłsudskiego 65 | 1.— |
| Charemza Wł., Piłsudskiego 65 | 4.— |
| Kowalik A., Sienkiewicza 53/3 | 1.— |
| Guranowski B., Rawicza 4 | 1.— |
| Grabalska J., 3-go Maja 6 — 5 | 0.50 |
| Soczyński St., Kazim. 32/2 | 1.— |
| Pawlikowski L., Kilińskiego 9 | 3.— |
| Zwoliński J., Florjańska 26 — 3 | 1.— |
| Wołosz S., Plantowa 8 — 1 | 1.— |
| Sufra Wł., Sienkiewicza 11 | 5.— |
| Horoch Ing., Piłsudskiego 59 | 1.— |
| Malinowski A., S-to Jańska 3 — 12 | 1.— |
| Kisielewski Tomasz, Prosp. 8 — 5 | 0.50 |
| Hozer Pupk., 22 p. | 5.— |
| Müllner pułk., 9 pac | 5.— |
| Sikorski Fr., gen., | 0.50 |
| Iwanowski, pułk. Dowódca garniz. | 2.30 |
| Janiszewski, pułk., | 5.— |
| Zych, pułk., P. K. U. | 5.— |
| Kessler, Insp. samorz., Sienkiewicza | 2.— |
| Guliński, starosta, 3-go Maja 18 | 5.— |
| Kom. Kasa Oszcz. | 3.20 |
| Bezówna H., 3-go Maja 40 — 5 | 1.— |
| Lubowidzki M., Prospekt. 26 | 1.— |
| Organek W., Florjańska 73 | 1.— |
| Neugoldberg N., 1-go Maja 24 | 1.— |
| Podniesiński B., Szlacht. 12 | 1.— |
| Woda Abram, Kilińskiego 26 | 1.— |
| Stronkowska M., Narutowicza 2 | 1.— |
| Fejst Aleks., Polna 14 | 2.— |
| Frankowski, Kirkutowa 11 | 1.— |
| Formińska Aleks., 3-go Maja 9 | 1.— |
| Konopczyński Aleks., Sokołowska 34 | 1.— |
| Grażowska Marja, Piłsudskiego 52 | 1.— |
| Matacz Stefan, Piłsudskiego 90 m. 3 | 2.— |
| Kapłan Regina, Kilińskiego 14 | 1.— |
| Szwedowski Bronisław, 3-go Maja 15 | 1.— |
| Ks. Kowalczyk Bol., Szpitalna 9 | 3.— |
| Bank Kupiecki, Kilińskiego 26 | 5.— |
| Cukier Szmul, Piłsudskiego 71 | 1.— |
| Czechowicz Eustachy, Florjańska 2 | 5.— |
| Egierszdorf, Piłsudskiego 8 | 5.— |
| Feder Mejer, Florjańska 51 | 1.— |
| Hurt Tutun, Grabowskiego, Sienkiewicza 40 | 5.— |
| Frydman Ergel, 1-go Maja 17 | 1.— |
| Jentow Berko, Stary Rynek 10 | 2.— |
| Lejba Konopny, Szpitalna 10 | 1.— |
| Pinkus Konopny, Szpitalna 14 | 1.— |
| Koprowski Stan., adw., Kilińskiego 12 | 5.— |
| Miodownik Szrel, 1-go Maja 36 | 1.— |
| Orzeł Josek, Sienkiewicza 27 | 0.50 |
| Podolski Jan, Insp. Ubezp., 3-go Maja 28 | 2.— |
| Rabinowicz Sz., Sienkiewicza 23 | 1.— |
| Ryģiel Wł., Insp., Sienkiewicza 41 | 1.— |
| Redek, Siedlecki, Wochla, Kilińskiego 28 | 5.— |
| Stolarczyk Paweł, Piłsudskiego 79 | 1.— |
| Sukiennik, Sienkiewicza 45 | 1.— |
| Sztejn Maurycy Dr., Piłsudskiego 28 | 3.— |
| Szumański, Notarjusz, Piłsudskiego 18 | 5.— |
| Józef Jaćkowski, Narutowicza 10 | 1.— |

**Zebrane przez kol. Bodyńskiego, Naczelnika u. p. Obrzycko (1956).**

| | |
|---|---|
| Fajans Henryk, Stobnica | 2.— |
| Dreger Paweł, Zielonagrów | 2.— |
| Drescher Georg, Klempicz | 2.— |
| Taranczewski W. | 1.— |
| Głuszak Ignacy | 1.— |
| Brodniewicz Józef | 1.— |
| Kozubowski | 1.— |
| Cieślik Jan | 1.— |
| Wojtkowiak Jan | 1.— |
| Deplewski Józef | 1.— |
| Dobrzyński | 1.— |
| Dziubiński Ks. Prob. | 1.— |
| Strojny Józef | 1.— |
| Szydłowski Józef | 1.— |
| Ordyn. hr. Raczyńskiego | 5.— |
| Twardowska ordynatowa, Kobylniki | 2.— |
| Turno Kazimierz, Słopanowo | 2.— |
| Woźnicki Konstanty | 1.— |

**Zebrane przez Naczelnika u. p. Silno k/Chojnic (2569).**

| | |
|---|---|
| Stanisław Piórek | 2.— |
| Nahgel-Racławski, Racławki | 3.— |
| Behrendt, Piastorzyn | 1.20 |
| Mirkiewicz | 0.20 |

**Zebranie przez kol. Stanisława Knobelsdorfa — Kierownika urz. poczt. Siniawka (2570).**

| | |
|---|---|
| Leon Hrehorowicz, maj. Hołynka | 5.— |
| Jan Miładowski, lekarz, maj. Hołynka | 1.— |
| Ks. M. Bielustyn, Hołynka | 5.— |
| M. Jeleńska, m. Tucza | 3.— |
| Sarnacki, m. Nowosiółki | 1.50 |
| M. Hrabina | 10.— |
| Kpt. Górecki, maj. Idempol | 2.50 |
| P. Krzyżanowski, leśn. Idempol. | 5.— |
| Ćwirko, leśn. Muszuki | 5.— |
| St. Knobelsdorf, kierown. urzędu | 12.— |

**Zebrane przez Kierownika urz. poczt. Skarszewy (2580).**

| | |
|---|---|
| Baniecki Leonard | 3.— |
| Pacikowski | 1.— |
| L. Radomska | 1.— |
| Guszek Franciszek | 1.— |
| Bialk Franciszek | 3.— |
| Pahlmann O. | 3.— |
| Karnat Stefan, Obozin | 1.— |
| Srednicki, Kaniorowo | 1.— |
| nieczyt. | 1.— |
| nieczyt. | 0.30 |
| Scharmentz Jan | 1.— |
| Kadereit Fryderyk | 1.— |

**Zebrane przez Naczelnika u. p. Słomniki (2619).**

| | |
|---|---|
| L. hr. Mieroszewski, maj. Czechy | 10.— |
| J. Grünberg, Słomniki | 2.— |
| S. Knirys, Słomniki | 5.— |
| St. Epler, Kacice | 5.— |
| W. Strużyński, Zielonice | 2.— |
| Majątek Niedźwiedź, Niedźwiedź | 10.— |
| Zebrane pośród personelu Urzędu | 16.— |

**Zebrane przez kol. Musialikównę — Kierownika u. p. Sobków (2644).**

| | |
|---|---|
| Jan Jeżewski, Korytnica | 4.— |
| Michał Szymanowski, Mokrsko | 4.— |
| Ks. Fr. Dobrowolski, Mokrsko | 3.— |
| Fr. Żechowski, Mokrsko | 2.— |
| Karol Czarnecki, Mokrsko | 2.— |
| Ks. Aleks. Nowak, Chomentów | 3.— |
| Ks. Jan Zwoliński, Korytnica | 1.— |

**Zebrane przez kol. Władysława Koczmara w Sokalu (2651).**

| | |
|---|---|
| Herold Sucher | 1.— |
| Dom Handlowy | 1.— |
| Schmentrer | 1.— |
| Schiffenbauer | 1.— |
| Dr. Szpunar | 1.— |
| Byk Wolf | 1.— |
| Leiser | 1.— |
| Meller Majer | 1.— |
| Eimerl Izrael | 1.— |
| Trachtenberg Mendel | 1.— |
| Dr. Menkes Efr. | 1.— |
| Schigman | 1.— |
| Wellersted | 1.— |
| Schlager Hersch | 1.— |
| Donner Izrael | 1.— |
| Thewrer Ferdynand | 1.— |
| Kühl | 1.— |
| Sal Schermann | 1.— |
| Rapaport | 1.— |
| Henryk Lorfing | 1.— |
| Dr. Grüber | 1.— |
| Pow. Sojns | 1.— |
| Dr. L. Grüber | 1.— |
| S. Kranz | 1.— |
| SS. Józefitki | 1.— |
| J. Malz | 1.— |
| Ks. C. Lewalski | 1.— |
| Dr. Wolfram | 1.— |
| Dr. Kormer | 1.— |
| Z. Kraufrer | 1.— |
| Składnica R. P. | 1.— |
| Dr. Zyg. Grüber | 1.— |
| Dr. Kindler | 1.— |
| St. Zełczyński | 5.— |
| M. Kohla Synowin | 1.— |
| Józef Fisch | 1.— |
| Rolnik | 1.— |
| Józef Rosenberg | 1.— |
| Narodn. Bazar | 1.— |
| Inż. Schwasz | 1.— |
| Dr. Liszka | 1.— |
| Dr. Bułyk | 1.— |
| Dr. Probe | 1.— |
| Dr. Leider | 1.— |
| Seidel Maciej | 1.— |
| Neubauer Henryk | 1.— |
| Dr. Freder Dawid | 1.— |
| Eug. Kowalski | 2.— |
| Dr. Löwy | 1.— |
| Eugenjusz Szmessko | 1.— |
| Asser Weniger | 1.— |
| Dr. Bogda Osajkowski | 1.— |
| Abram Eimerl | 1.— |
| Dr. Schmider | 2.— |
| Dr. Pełech | 2.— |
| S. S. Felicjanki | 1.— |
| Ks. Golen Wojciech | 2.— |
| A. Schwarzwald | 2.— |
| Br. Zołczyński | 1.— |
| Wolf Lans | 1.— |
| Bol. Jaworski | 1.— |
| Stef. Maciejewicz | 1.— |
| Apteka Nowa | 1.— |
| Dr. Piotr Jarocki | 1.— |
| W. Janowski | 1.— |
| Inż. Franc. Łuszpiński | 1.— |
| M. Hauslik | 1.— |
| Dr. Jan Frankiewicz | 1.— |
| Dr Sury Adam | 1.— |
| Rudolf Lorfing | 1.— |
| Ks. Par. Stroński | 2.— |
| Józef Mazur | 1.— |
| Paweł Kozak | 1.— |
| Roza Lebedowicz | 1.— |
| Edw. Lebedowicz | 1.— |
| Aleks. Lewicki | 1.— |
| Szturm (Finkel) | 2.— |
| Mac. Jarawski | 1.— |
| Ks Łuczak | 1.— |
| Młyn Wattmann | 1.— |
| Ks Gwardjan O. O. Bern. | 2.— |
| Hawlikowie Rojatyn | 1.— |
| Kuczyńscy Wolicy R. | 1.— |
| Zarząd Dóbr, Poturzyca | 5.— |

**Zebrane przez kol. L. Ciesielskiego — Naczelnika u. p. Sokołów podlaski (2658).**

| | |
|---|---|
| Zbigniew Malewicz, maj. Przedziatki | 5.— |
| Admin. maj. Kurowice, maj. Kurowice | 5.— |
| Czesław Winnicki, maj. Kupiętyn | 5.— |
| Bujalska, maj. Szkapy | 3.— |
| Jarecki, maj. Ząbków | 3.— |
| Wysocki, maj. Bachorza | 5.— |
| Dyrekcja Cukrowni, Sokołów podl. | 5.— |
| F-ma Rubinstein i Zalzberg | 2.— |
| Admin. maj. Karskie, maj. Karskie | 2.— |
| Wacław Lipiński, maj. Małomotki | 2.— |

**Zebrane przez Naczelnika urz. poczt. Solec n/Wisłą (2667).**

| | |
|---|---|
| Ks. J. Boduszek, Solec-plebanja | 1.— |
| Ks. W. Ośka, seminarj. | 1.— |
| Z. Łotecki, seminarj. | 2.— |
| B. Zaplitny | 1.— |
| W. Zych | 1.— |
| Dr. W. Moroz | 1.— |
| W. Muszalski | 1.— |
| W. Górski | 1.— |
| A. Zychowicz | 1.— |

**Zebrane przez kol. kol. Kubika i Żaboklickiego u. p. Stara Wieś (2698).**

| | |
|---|---|
| hr. Zamoyska | 5.— |
| R. Lesisz | 2.— |
| Ks. Kuc, os. Kołbiel | 3.— |
| Ciesiuski J., os. Kołbiel | 0.50 |

**Zebrane przez Zarząd Koła Miejscowego przy współudziale kol. Brodnickiego w Starogardzie (2703).**

| | |
|---|---|
| F-ma Winkelhausen, fabr. wódek | 10.— |
| F-ma Kaufmann i S-wie, f-ka obuwia | 15.— |
| F-ma Batorient, f-ka obuwia | 10.— |
| Bcia Ciumińscy, Skład Bławat. | 40.— |
| K. Schulz, Skład maszyn | 3.— |
| Fr. Borkowski, Skł. koszykarski | 3.— |
| Fr. Szpręga, Rozlewnia piwa | 5.— |
| J. Pillar, budowniczy | 3.— |
| Kmiecikowski Kl., Il. Kurj. Pom. | 2.— |
| Danz. Pr. Akt. Bank | 5.— |
| Pom. Bank Rolniczy | 5.— |
| H. Bombel, Skł. Konfekcji | 1.— |
| Tow. Kom. Kasa Oszcz. | 2.50 |
| Kom. Kasa Miejska | 5.— |
| Bank Ludowy | 5.— |
| Apteka pod Łabędziem | 5.— |
| Księgarnia „Lot" | 1.— |
| F-ma Przeworski Stan., Fabr. karoserji | 10.— |
| Teofil Nusolf, agent. poczt. Pinczyn | 10.— |
| Olszewski Jan | 0.50 |

**Zebrane przez kol. kol. urz. poczt. Strzemieszyce (2756).**

| | |
|---|---|
| Inż. B. Zyss, fabr. Strzem. | 1.— |
| Inż. Knabe Michał | 2.— |
| Inż. Piekarski M. | 2— |
| Dr. Ł. Chazanowicz | 2.— |
| Dr. M. Kaufman | 1.— |
| Zyss Aleksander | 1.— |
| Gallot Józef | 1.— |
| Garmulewicz Juljan, właść. Cegielni | 2.— |
| Tow. Zakł. Chem. „Strem" | 5.— |
| Bank Spółdzielczy | 5.— |
| Bank Kupiecki | 5.— |
| Chrz. Spółdz. Pien. | 5.— |
| Zakł. Przem. Strzem. | 5.— |
| Dobrański Roman | 2.— |
| Ch. Taub | 1.— |
| Dr. Malina | 2.— |

**Zebrane przez Naczelnika Urzędu kol. Mandeckiego oraz kolegów urz. poczt. w Suwałkach (2788).**

| | |
|---|---|
| H. Ppenheim, Kościuszki | 5.— |
| Bank Udziałowy, Kościuszki | 5.— |
| C. Zawadzki, Kościuszki | 1.— |
| Apteka Szwejkowskiego, Kościuszki | 1.— |
| Skład apt. Ryzenberga, 3-go Maja | 0.50 |
| Bank Wileński, Kościuszki | 10.— |
| Bank Kupiecki, Kościuszki | 10.— |
| Stow. „Przyszłość", Noniewicza | 5.— |
| Sklep Olszewskiego, Kościuszki | 8.— |
| F-ka Zylbermana, Kościuszki | 1.— |
| Frygind, Kościuszki | 1.— |
| Klaczkowska, Kościuszki | 1.— |
| Drujan i S-ka, 3-go Maja | 0.50 |
| M. Bromberg, Noniewicza | 0.50 |
| R. Zylberblat, Noniewicza | 1.— |
| Ludwinowski, Noniewicza | 1.— |
| J. Zylbersztejn, 3-go Maja | 0.50 |
| Cukiernia Ciecierskiego, Kościuszki | 2.— |
| Adwokat Danielewicz, Kościuszki | 2.— |
| Adwokat Kaczmarek, Kościuszki | 5.— |
| Adwokat Lutostański, Kościuszki | 3.— |
| Dentysta Kacnelson, Kościuszki | 2.— |
| Dentysta Indurski, Kościuszki | 5.— |
| Rozenblum i Lewit, Noniewicza | 4.— |
| Firma Sułkowski, Kościuszki | 5.— |
| M. Rabinowicz, Kościuszki | 5.— |
| Apteka Edrejcha, Kościuszki | 1.20 |
| Rautenstejn, Kościuszki | 0.30 |
| Ch. M. Bromberg, Kościuszki | 1.— |
| B-cia Kierszkowscy, Kościuszki | 5.— |
| Szejnholc i Bromberg, Kościuszki | 1.— |
| K. Szapiro, Kościuszki | 1.— |
| Dr. Prejsman, Kościuszki | 1.— |
| Bank Ludowy, Kościuszki | 5.— |
| Karczewski, skl. wędl., Kościuszki | 2.50 |
| Dr. Nieciuński, Konopnickiej | 5.— |
| Maciejewska Stan., Konopnickiej | 3.— |
| Dr. Barszczewski, Konopnickiej | 5.— |
| Browar Udziałowy, Wigierska | 5.— |
| Młyn Sołowiejczyka, 3-go Maja | 5.— |
| Ch. i B. Kaufman, 1-go Maja | 2.— |
| Ch. Rajbman, Jatkowa | 0.50 |
| Kuśnierzycki, Jatkowa | 0.50 |

**Zebrane przez Kierownika urzędu kol. L. Wojciechowskiego oraz kolegów z u. p. Szymanów (2860).**

| | |
|---|---|
| Zygmunt Brudziński | 5.— |
| Stanisław Glemer, Strugi | 2.— |
| Klaszt. S. S. Niepokalanek | 3.— |
| Janusz Kozłowski | 1.— |
| Feliks Lichomski | 1.— |
| Ludwik Kluge | 1.— |
| Stanisław Wierzchowski | 1.— |
| Ks. Z. Sayna | 1.— |
| Edward Well, Strugi | 1.— |
| P. Nauczyńska | 3.— |
| Lucjan Izal | 1.— |

**Zebrane przez Naczelnika urz. poczt. kol. Mróza w Śliwicach (2870).**

| | |
|---|---|
| Trzebiatkowski Józef | 5.— |
| Lisewski Kazimierz | 0.30 |
| Kijek Rudolf | 2.— |
| Gwizdała Alojzy, Śliwiczki | 5.— |
| Michałkiewicz Zofja, | 1.— |
| Witkowski Józef | 1.— |
| Brzeziński Jan | 1.— |
| Wierzyński Bernard | 1.— |
| Sreberski | 2.— |
| Kośnik Edmund | 0.50 |
| Nakielski Bazyli | 0.20 |

**Zebrane przez Naczelnika Urzędu kol. Axentowicza w Śniatynie (2875).**

| | |
|---|---|
| Komun. Kasa Oszcz. | 10.— |
| M. Goldschmidt i S-ka | 2.50 |
| M. Kreisler i S-ka | 1.— |
| Leib Anerbach | 1.— |
| Związek Kredytowy | 2.— |
| Henryk Singer | 1.— |
| Narodna Torhawla | 1.20 |
| Reiter Jakób | 5.— |

**Zebrane przez Kierownika Urzędu Świerklaniec (2892).**

| | |
|---|---|
| Dr. Walloszlike | 5.— |
| Winkler | 5.— |
| Director Megnen | 5.— |
| Generalna Dyrekcja | 10.— |
| nieczyt. | 10.— |

**Zebrane przez ag. pocztową Święcice (2898).**

| | |
|---|---|
| Marszewski, Pilaszków | 5.— |
| Zygmunt Dreuz | 0.30 |

**Zebrane przez Kierownika Urzędu Tarnowiec (2921).**

| | |
|---|---|
| Ołłon Kolb, kier. kop. nafty Dobencowa | 2.— |
| Skrzeszewski Zygmunt, kier. kop. nafty Winnica | 3.— |
| Antoni Lorenz, Zakład sprężenia gazu ziemnego | 4.— |
| Kozłowna Marja, urz. kop. nafty | 1.— |
| Małuczewska Marja, naucz. Brzeżówka | 1.— |
| Kopczak Antoni, Wroczanka | 1.— |
| Kowalczyk Tadeusz, kier. kop. nafty Rozłoki | 2.— |

**Zebrane przez Naczelnika Urzędu kol. Niewiade w Terespolu Pomorskim (2937).**

| | |
|---|---|
| Hoffmeyer, Gawroniec | 5.— |
| Doewing, Gawroniec | 3.— |
| Unthenan, Poledno | 1.— |
| Gordon, Pol. kompat. | 1.— |
| Ks. Hoppe, Przysiersk | 1.— |
| Struwy, Jarzembienica | 2.— |

**Zebrane przez kolegów u. p. Toruń 3 (2957).**

| | |
|---|---|
| Matusik Józef, fabr. cuk., Kościuszki 37 | 5.— |
| Fabryka Makaronu, Kościuszki 31 | 3.— |
| Leopold Rychter, Kościuszki 67 | 10.— |
| Toruński Młyn Par. Weese, Tor. F-ka Piern., Żółkiewskiego 22 | 5.— |
| Boru. Schütze, fabr. maszyn, Grudziądzka 97 | 3.— |
| Pomowin, f-ka win kraj., Grudziądzka 117 | 3.— |
| Czarnecki Leon, Podgórna 22 | 1.— |
| Heutschel Gottlieb, Lelewela 3 | 5.— |
| Kwinto i Syn, Ziółkiewskiego | 7.50 |
| Drukarnia Stenaowicza, Batorego 7/9 | 5.— |
| H. Klechowicz, Grudziądzka 125 | 7.— |
| Firma „Atra", Chrobrego | 5.— |

**Zebrane przez kol. A. Zajączkowskiego — Kierownika urzędu pocztowego Troki (2695).**

| | |
|---|---|
| Rejent Nowosielecki | 3.— |
| Spół. Banku Lud. | 5.— |
| Gierszfeld i Szneider | 1 — |
| M. Soroko, Żuki | 2.— |
| O. Lewin | 2.— |
| Giser Lew. | 2.— |
| J. Minoin | 1.— |
| Klauzner | 1.— |
| C. Milejkowicz | 2 — |
| Hr. Tyszkiewiczowa | 5.— |
| M. Mołot | 2.— |
| G. Kaczerenko | 2.— |
| Bunimowicz | 2.— |
| J. Łakowicz | 3.— |
| Żyd. Bank Lud. | 2.— |
| N. Szpakowski | 3.— |

**Zebrane przez kolegów w u. p. Trzebinia 1 (2977).**

| | |
|---|---|
| Inż. Marjan Zieleniewski | 5.— |
| Ks. T. Czaplicki | 5 — |
| Jan Kosowski | 5.— |
| Radca B. Żytomirski | 5.— |
| Ks. Wojciech Bartosik | 3.— |
| Ks. Antoni Sawicki | 3.— |
| Burm. Feliks Bartosik | 3.— |
| Adam Witkowski | 2.— |
| Inż. Karol Rudolfi | 1.— |
| Aleksander Gustawski | 1.— |
| Dr. Stanisław Sternal | 3.— |
| Jan Duś | 2.— |
| Henryk Gach | 2.— |
| Alojzy Strempel | 0.50 |
| Inż. K. Tobiczyk | 3.— |
| Inż. Saustowicz | 3.— |
| Izrael Mandelbaum | 2.— |
| Abel Mandelbaum | 0.50 |
| Dr. Puretz | 3.— |
| Józef Numicz | 2.— |
| St. Laszcz | 2.— |
| Antoni Kościułek | 2.— |
| P. Rosicki | 1.— |
| F. Ptak | 1.— |
| G. Pudełek | 1.— |
| K. M. Lazar | 2.— |

**Zebrane przez kolegów u. p. Trzebinia 2 (2978).**

| | |
|---|---|
| Elektrownia Okręg., Siersza | 15.— |
| Rafinerja nafty, Trzebinia | 15.— |
| „Perun", Franc. Tow. Akc., Trzebinia | 10.— |
| Schicht S. A., fabr., Trzebinia | 10.— |
| Kern i Sp., Trzebinia | 10.— |
| Fabryka farb, Trzebinia | 5.— |
| Fabryka marmolady, Trzebinia | 5.— |
| Firley S. A. fabr., Górka | 5.— |
| Dr. Wet. Dunin Horkawicz, Trzebinia | 5.— |
| Dr. Jakób Fischler, Trzebinia | 3.— |
| Inż. Wacław Ryży, Trzebinia | 3.— |
| Inż. Ernest Kahl, Trzebinia | 2.— |
| Inż. Bruno Schneider, Trzebinia | 2.— |
| Z drobnych składek | 10.— |

**Zebrane przez kol. Górskiego, Naczelnika urz. poczt. Trzemeszno (2980).**

| | |
|---|---|
| H. Niewitecka | 2.— |
| R. Gust, Trzemeszew | 2.— |
| R. Szymański | 1 — |
| A. Wolf | 0.50 |
| P. Musiał | 1.— |
| M. Mielcarski | 1.— |
| J. Meysner, Rudki | 1.— |
| Kilkowski Bert. | 1.— |
| T. Krause | 1.— |
| Mizgalski | 1.— |
| Kubski, Winnica | 1.— |
| Bąk, Kozłowo | 1.— |
| Chrzanowski | 1.— |
| Gutorski, Zieleń | 1.— |
| Koczorowski, Bieślin | 1.— |
| Ziętak, Bieślin | 1.— |
| L. Thomas | 1.— |
| J. Zawada | 1.— |
| Land. Zent G. | 5 — |
| Graczyk | 1.— |

**Zebrane przez kierownika urzędu w Tymbarku (3021).**

| | |
|---|---|
| Ks. J. Szewczyk | 5.— |
| Ks. Jan Zięba, Stopnice | 5.— |
| Ks. L. Gruszowiecki, Wilkowisko | 3.— |
| Zarząd Dóbr p. Z. Durskiej | 5.— |
| Ks. Jana Zawada, Stopnice | 2 — |
| Ks. M. Mamulski | 2.— |

**Zebrane przez Naczelnika urzędu oraz kolegów w Ustroniu (3047).**

| | |
|---|---|
| Gustaw Cubenn | 1.— |
| Podpis nieczyt. | 1.— |
| Bank Ewang. w Ustroniu | 2.— |
| Scharbert W. | 2.— |
| Jenerstein | 1.— |
| Kus Jan | 1.— |
| Podpis nieczyt. | 1 — |
| Szczepański | 2.— |
| Og. Stow. Spoż. | 1.— |
| i Oszczędn. | 3.— |
| podpis nieczyt. | 1.— |
| podpis nieczyt. | 1.— |
| podpis nieczyt. | 1.— |
| podpis nieczyt. | 1.— |
| Tow. Akc. Brewillier-Urban | 3.— |
| Podp. nieczyt. | 2.— |
| Lazej | 1.— |
| podpis nieczyt. | 1.— |
| Ks. Józef Kupke | 2.— |
| Dukaner | 4.— |
| podpis nieczyt. | 10.— |
| Kolnułek | 5.— |
| Hella Kaze | 5.— |
| (N. Siwy), aptekarz | 5.— |
| Ernest Munk, rzeźn. | 5.— |
| Michaliczek Karol | 2.— |
| Kain | 2.— |
| Krachanek | 2.— |
| Kania | 2.— |
| Szwarc Jan | 2 — |
| podpis nieczyt. | 2.— |
| podpis nieczyt. | 2.— |
| Jankowski | 5.— |
| Żółce Czantorja, Polana | 2.— |

**Zebranie przez Kierownika urzędu Węgierska Górka od różnych ofiarodawców (3115).**

| | |
|---|---|
| Ogółem złotych | 16.47 |
| Pytel M. | 0.47 |
| Salamon Jan | 0.47 |
| Figura Agnieszka | 0.47 |
| Sołtysek | 0.74 |
| Kupczak F. | 0.54 |
| Zajdoski | 0 19 |
| Kupczak F. | 0.16 |
| Tyszlik Fr. | 0.07 |
| Pytlarz Ludwik | 0.17 |
| Zawada Wiktor | 0 17 |
| Zemda Andrzej | 0.9 |
| Pawlus Fr. | 0.9 |
| Stopka Fr. | 0.07 |
| Ryszka Paulina | 0.10 |
| Kulfas Fr. | 0.10 |
| Ciupka M. | 0 07 |
| Sonkup Fr. | 0.08 |
| Szczórka W. | 0.09 |
| Chowański | 0.07 |
| Dziedzic Jan | 0.04 |
| Figura Teresa | 0.07 |
| Pawlus Jan | 0.30 |
| Cudziec W. | 0.07 |

**Zebrane przez kierownika urzędu kol. A. Majchrzaka u. p. Wielichowo (3131)**

| | |
|---|---|
| Szaniek Marjan, dyrektor, Łubnica | 3.— |
| Musiał, wójt | 3.— |
| Tomczak, burmistrz | 4.— |
| X. L. Górski | 7.— |
| Świątek, kier. szkoły | 4.— |
| Szyper, majętn. Ziemin | 2.— |
| Kniński, kier. mlecz. | 2 — |
| Krzyszkowiak St. | 1.— |
| Górny Bernard | 3.50 |
| Bzyl Florjan | 2.— |

**Zebrane przez kol. Kurowskiego z u. p. Więcbork (3166)**

| | |
|---|---|
| Lucjan Klimaszewski | 3.— |
| Franciszek Dobrowolski | 2.— |
| Ryszard Mietke | 3.— |
| Hans Halz | 3.— |
| Dr. Wiktor Górski | 2.— |
| Szpital św. Józefa | 2.— |
| Walerjan Zalewski | 3 — |
| Otto Blum | 2.— |
| Juljusz Klein | 2.— |
| Bolesław Kościcki | 2.— |
| Dom Sióstr | 15.— |
| Paul Goede | 1.— |
| Nisen Lederman | 1.— |
| Paweł Szalski | 1.— |
| Franz Draheim | 1.— |
| Cygański i Wlekły | 1.— |
| Franz Krebs | 2.— |
| Szaja Bułka | 1.— |
| Dom Handlowy | 1.— |
| Andrzej Turz | 2.— |
| Otto Rottke | 2.— |
| Willi Bileck | 1.— |
| Władysław Szykowny | 1.— |
| Bruno Gruker | 1.— |
| Rudolf Kowall | 1.— |
| Al. Dùnkau | 0.50 |
| Al. Modelrung | 1.— |
| Konrad Wiese | 2.— |
| Bolesław Szweitzer | 1.— |
| Piotr Urbanek | 1.— |
| Aleksander Pohl | 2.— |
| Albin Umiński | 1.— |
| Jan Fojat | 1.— |
| Edward Bigalke | 2.— |
| Otto Grûger | 1.— |
| Artur Geske | 1.— |
| Lucjan Holka | 2.— |
| Oswald Rublitz | 1.— |
| Frieda Spicker | 1.— |
| Hugo Daddatz | 1.— |
| Fr. Jankowski | 1.— |

**Zebrane przez kol. Modrzejewskiego, kierownika urzędu Wiskitki (3188).**

| | |
|---|---|
| Edward Haeberle | 1.— |
| Ks. Kołodziejski | 3 — |
| Flakiewicz | 2.— |
| Lem | 2.— |
| Dr. Śmigielska | 2.— |
| Rejment | 1.— |
| Barburski | 1.— |
| Grunwald | 1.— |
| Funtowicz | 1.— |
| Nietrzebna | 0.50 |

**Zebrane przez kol. K. Stachowicza, Naczelnika u. p. Wiszniew k/Bohdanowa (3200).**

| | |
|---|---|
| Firma Jewelowski, Żardele | 10.— |
| Firma Eksploatas, Żardele | 10.— |
| Żydowski Bank Ludowy | 2.70 |
| Kasa Stefczyka | 5.— |

**Zebrane przez kol. Sopałowicza, Naczelnika u. p. Witaszyce (3203).**

| | |
|---|---|
| Cukrownia | 15.— |
| Radca Brahcim, Zakrzew | 10.— |
| Radca Żychliński, Twardów | 10.— |
| Dyr. Olex | 5.— |
| Hr. Konrad Bniński | 5.— |
| Wł. Kuliński | 5.— |
| Cegielnia Parowa | 5.— |

(d. c. n.).

## PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowanie za prawdziwą pomoc, okazaną mi przy obejmowaniu aplikacji sądowej, umożliwieniu tejże i w innych bardzo trudnych dla mnie chwilach, składam Głównemu Zarządowi Związku.

**Anna Pacholska**
magister praw
doktorantka prawa karnego.

---

Za udzielenie mi odpowiednich kredytów, które umożliwiły mi kupno niezbędnych książek naukowych, dzięki czemu złożyłam egzamin sędziowski w terminie kwietniowym r. b. składam podziękowanie Panu Prezesowi Kasy Pożyczk.-Oszcz. Grzywaczewskiemu oraz Panom: Szparkowskiemu i Szwarcowi.

**Anna Pacholska**

## KOMUNIKAT

### KOMUNIKAT KOŁA KOWEL

Zarząd Koła Miejscowego Związku Prac. P. T. i T. Rz. P. w Kowlu niniejszem zawiadamia, że wobec braku własnego konta w P. K. O., użył dla wpłat na cele związkowe konta kol. Resza Nr. 45533, na które uprasza o dalsze łaskawe składania ofiar na gwóźdź sztandarowy.

Równocześnie nadmienia się, że wszystkie wpłaty na wymienione konto, są pod ścisłą kontrolą Zarządu Koła Miejscowego Kowel.

Za Zarząd:

**Dubowiecki Stanisław** Skarbnik — **Szewczyk Jan** Prezes

## ZAMIANA

Kto z kolegów(żanek) z U. P. Kalisz lub innych urzędów poczt. Dyrekcji Warszawskiej zamieni miejsce służbowe na urząd poczt. tel. Łuck 1. Zgłoszenia Tworek Stanisław, asyst. XI st. Łuck 1.

## OBWIESZCZENIE

Do rejestru spółdzielni sądu okręgowego we Włocławku w dniu 26 kwietnia 1932 r. pod Nr. 244 przy firmie: „Spółdzielcza Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu we Włocławku z ograniczoną odpowiedzialnością" wciągnięto co następuje: Zarząd obecnie stanowią: Bronisław Sobociński, Bolesław Gradowski i Marceli Główczyński.

# Zawiadomienie

P. T.

Niniejszym zawiadamiamy W. P, że z dniem

**1 maja r. b.**

nasze biuro przeniesione zostaje na czas likwidacji z ul. Trębackiej Nr. 11 na

**ul. Kredytową Nr. 9**

(III-cie piętro)

do lokalu „Centropapieru“ Sp. z o. o.

Podając powyższe do wiadomości WP., pozostajemy

z poważaniem

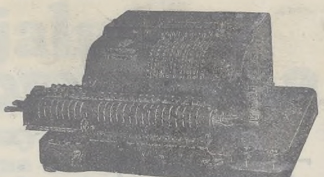
CENTRALA PAPIERNICZA

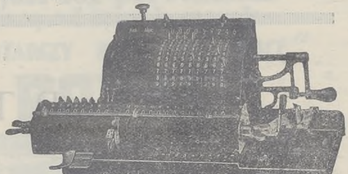
„EMKAES“

Sp. z ogr. odp.

w likwidacji

**Maszyny do liczenia**
**HUNGARIA**
**Maszyny buchalteryjne o płaskiej płycie**
**ELLIOTT-FISHER**
**Segregatory z teczkami do zawieszania**
**SYSTEM**
**Buchalterja przebitkowa i kartoteki**
**HINZA**
**Księgi luźnych kart**
**KALAMAZOO**





PROSPEKTY I OBJAŚNIENIA:
INSTYTUT RACJONALNYCH METOD BIUROWYCH
**„ORGANIZACJA NOWOCZESNA"**
WARSZAWA, Zgoda Nr. 1 m. 4. Tel. 729-06.
Przedstawicielstwa:
Lwów, Kraków, Katowice, Łódź, Poznań

Maszyny HUNGARIA są w użyciu:
Min. Poczt. i Telegr., Min. Spr. Wojsk., Dyr. Kol. Państw. w Warszawie, Magistratu m. Warszawy i Katowic, Państw. Wytwórni Łączności, Banków, Instytucyj i Biur prywatnych.

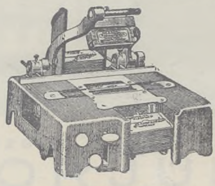
# NIEBYWAŁY REKORD SWIATOWY!

Rząd Angielski, po przeprowadzeniu studjów porównawczych zamówił w Tow. ADDRESSOGRAPH **631 maszyn**

Addressograph
REGD TRADE MARK

ręcznych i elektrycznych dla **500** głównych Urzędów Pocztowych Wielkiej Brytanji.

**Jest to niebywały rekord światowy w dziedzinie maszyn do adresowania, nie słyszano bowiem dotąd nigdy i nigdzie, by podobną ilość maszyn do adresowania objęto jednem zamówieniem.**



**ADDRESSOGRAPH**
**maszyny do adresowania**

**Warszawa Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc. Hotel Bristol.**

Oddziały: Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno, Gdańsk.

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P., Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.